

ŁOWICZANIN

Tygodnik Ziemi Łowickiej

100% własności polskiej



NAKLAD KONTROLOWANY
 ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

DEBATA BURMISTRZOWSKA

już w najbliższy wtorek, 15 października o 17.30
 w głównym budynku MWSH-P w Al. Sienkiewicza.
 Prowadzą dziennikarze
 Nowego Łowiczanina, Radia Plus i TVK Marton.
WSTĘP WOLNY, ZAPRASZAMY



Maria i Jan Kazimierscy trzymają korony tuż przed rozpoczęciem koronacji.

Diecezja zawiera Matkę Boską Łowickiej

Mimo dżdżystej, momentami nawet ulewnej pogody oraz chłodu, ponad dwa tysiące wiernych przybyło w minioną sobotę, 5 października na Stary Rynek w Łowiczu, by wziąć udział w uroczystości koronacji słynącego z łask obrazu Matki Bożej Łowickiej w bazyliki katedralnej. Znaczącą część tłumu stanowili pielgrzymi, którzy przybyli do Łowicza z terenu całej diecezji łowickiej na apel biskupa Alojzego Orszulika. Wśród nich niektóre grupy przybyły pieszo, jak dziewięćdziesięcioosobowa grupa młodzieży prowadzona przez wikarego ks. Dariusza Drzewieckiego z parafii w Łyszkowicach, która na Stary Rynek weszła z jedną z pieśni maryjnych na ustach. *Zimno i mokro, nie są to najlepsze warunki do marszu, ale grupa jest zaprawiona w takich trasach, część z nich uczestniczyła w pielgrzymkach do Domaniewic i na Jasną Górę - powiedział nam ks. Dariusz. Nie byli oni jedyną pieszą pielgrzymką z terenu powiatu łowickiego.* *dok. na str. 3*

bową grupą młodzieży prowadzona przez wikarego ks. Dariusza Drzewieckiego z parafii w Łyszkowicach, która na Stary Rynek weszła z jedną z pieśni maryjnych na ustach. *Zimno i mokro, nie są to najlepsze warunki do marszu, ale grupa jest zaprawiona w takich trasach, część z nich uczestniczyła w pielgrzymkach do Domaniewic i na Jasną Górę - powiedział nam ks. Dariusz. Nie byli oni jedyną pieszą pielgrzymką z terenu powiatu łowickiego.* *dok. na str. 3*

Liga i Sprawiedliwość popiera Kuczyńskiego

Zbigniew Kuczyński, dyrektor OSiR i lider Koalicji Ziemi Łowickiej, jednocześnie jeden z najpoważniejszych kandydatów na burmistrza Łowicza, został 1 października oficjalnie poparty przez inny prawicowy komitet Liga i Sprawiedliwość. Ligę i Sprawiedliwość utworzyły wspólnie Liga Polskich Rodzin oraz Prawo i Sprawiedliwość, komitet ten wystawia swoich kandydatów na radnych, ale już wcześniej zapowiadał, że kandydata na burmistrza nie wystawi i poprze któregoś z innych kandydatów prawnicy. *Nie wystawialiśmy własnego kandydata na burmistrza, żeby nie ograniczać ilości głosów, które zostaną oddane na pozostałych kandydatów - mówi Andrzej Bielecki z LiS. Porozumienie spisane pomiędzy Koalicją Ziemi Łowickiej oraz Ligą i Sprawiedli-*

wością przewiduje, że jeżeli burmistrzem zostanie Zbigniew Kuczyński, jeden z wiceburmistrzów zostanie wskazany na to miejsce przez Ligę i Sprawiedliwość. Na razie jednak nie mówi się o tym, ile będzie wiceburmistrzów - jeden czy dwóch. Tak czy owak podpisane porozumienie wznacza i tak już silną pozycję popularnego dyrektora OSiR. Innym z warunków podpisania porozumienia, które postawiła Liga, była rezygnacja Zbigniewa Kuczyńskiego z równoczesnego kandydowania na stanowisko radnego miejskiego i Kuczyński na to przystał. Jest więc jednym z zaledwie trzech, obok Aleksandra Bacciarrellego i Pawła Lisowskiego, kandydatów, którzy nie asekurują się, startując jednocześnie w wyborach na burmistrza i na radnego. *(mak)*

NIE CHCĄ TEGO PREZESA

Znaki zapytania wokół działalności odwołanego prezesa Stowarzyszenia „Tacy Sami”, kandydata SLD na radnego, Mirosława Koczywę

Starostwo w Łowiczu wystąpiło do sądu o uchylenie uchwał walnego zebrania członków Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami”. Jako organ nadzorujący starostwo uznało, że walne zgromadzenie odbyło się niezgodnie z prawem - pod nieobecność prezesa, który zwracał się do członków stowarzyszenia z prośbą, aby nie robić zebrania, ponieważ ma zaplanowany wyjazd zagraniczny. Tak oto w sądzie sprawa konfliktu wewnątrz stowarzyszenia ujrzała światło dzienne. Jednak konflikt ten narastał już wiele miesięcy wcześniej.

Stowarzyszenie „Tacy Sami” jest jedną z bardziej znanych na naszym terenie organizacji pozarządowych, a to za sprawą prężnie działających Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie, które były pierwszą tego typu placówką na naszym terenie. „Tacy Sami” powstał w 1996 roku, od początku głównym celem stowarzyszenia było polewanie do życia warsztatów. Cel udało się zrealizować w 1999 roku, warsztaty powstały w budynku dawnej szkoły. Obecny konflikt miał jednak swój początek wiosną 2001 roku, kilka miesięcy po tym, jak pre-

zesem stowarzyszenia został Mirosław Koczywą. W zarządzie tym znaleźli się również - Ewa Urbanek - wiceprezes, Stanisław Mrozowicz i Witold Papiński - członkowie. Ostatni członek zarządu z powodów osobistych nie angażował się jednak w działalność stowarzyszenia. Z pozostałych osób Ewa Urbanek jest etatowym pracownikiem warsztatów, Koczywą i Mrozowicz przyjeżdżali do Parmy z różną częstotliwością. Nieporozumienia zaczęły się od różnicy zdań w okrojonym 3-osobowym zarządzie, wreszcie konflikt nie dało się już ukryć ani przed innymi członkami stowarzyszenia, ani przed pracownikami warsztatów, a nawet uczestnikami czy rodzinami niepełnosprawnych uczestników, którzy również bywają na terenie warsztatów.

„Tacy Sami” mówią: nie chcemy go

Zdaniem członków stowarzyszenia Mirosław Koczywą nie do końca rozumie, co to jest praca społeczna i chciał czerpać ko-

rzyści majątkowe kosztem stowarzyszenia i warsztatów. Takie oskarżenia powodują że 11 stycznia 2002 roku, Mirosław Koczywą składa rezygnację z funkcji prezesa, 1 marca rezygnuje wiceprezes Ewa Urbanek, 5 marca Stanisław Mrozowicz. Rezygnacja musi być przyjęta przez walne zgromadzenie członków stowarzyszenia. Zebranie zwołano na wniosek komisji rewizyjnej i około 30 osób, warto dodać, że Stowarzyszenie „Tacy Sami” liczy około 40 członków, a w myśl statutu walne zgromadzenie można zwołać na wniosek 1/5 członków. Zebranie odbyło się 9 marca, zmieniono na nim statut i zarząd. Od tego momentu zarząd miał być 5-osobowy, poza prezesem, wiceprezesem i dwoma członkami w jego skład wchodzi też skarbnik.

Problem w tym, że prezes chciał, aby walne zgromadzenie odbyło się 15 marca o godz. 11.00. Członkowie stowarzyszenia nie zgodzili się na taką datę, ponieważ - jak mówią - był to piątek, godzina też była fatalna. O tej porze funkcjonują warsztaty - więc nie można pozostawić niepełnosprawnych bez opieki, robiąc zebranie. *dok. na str. 5*

Stanisław S. nie chce mówić

Gdy przed dwoma tygodniami policja zatrzymała na 48 godzin i doprowadziła na zlecenie przez sąd badania Stanisława S., kandydującego na stanowisko burmistrza Łowicza, ten tuż po zwolnieniu obiecywał Nowemu Łowiczaninowi, że w specjalnym oświadczeniu odniesie się do przyczyn zatrzymania, zarzucanych mu czynów, przyczyn zwłoki w stawianiu się na wezwania sądu - słowem wyjaśni wszystkie okoliczności jego oskarżenia. W naszym bowiem przekonaniu opinia publiczna powinna wiedzieć o kandydacie wszystko, szczególnie jeśli wchodzi w grę zarzuty natury kryminalnej - nawet jeśli dotyczą one jego stosunków z rodziną. Zresztą w ogóle sfera życia prywatnego polityków - a takim staje się ktoś kandydujący na stanowisko burmistrza, jest poważnie ograniczona i mniej

chroniona prawnie niż w przypadku osób nie aspirujących do stanowisk publicznych.

S. zwlekał przez dwa tygodnie, wreszcie we wtorek oświadczył dziennikarce NL, iż konkretnie na ten temat wypowiadać się nie ma zamiaru. Opublikował jedynie list otwarty, w którym nie ma żadnych konkretów, a jedynie wezwanie do wyborców, by mu zaufali. Innymi słowy odmówił opinii publicznej wglądu w jego zachowanie i czyny, co do których prokurator wypowiedział się jako o poważnych czynach karalnych i sformułował akt oskarżenia. Kandydat zakpił więc sobie z wyborców, tak jak wcześniej kpił wielokrotnie z sądu. Tacy ludzie nie powinni nawet próbować stawać do wyborów. *Wojciech Waligórski*

Zamknięcie Kaliskiej w sobotę

W niedzielę 13 października, od godziny 5.00 ulica Kaliska na odcinku od skrzyżowania ze Starzyńskiego do Lnianej będzie nieprzejezdna. Powodem są prace, które chce wykonać w tym czasie łowicka firma Melkan, realizująca na zlecenie ratusza remont 5-kilometrowego kanału Koszka - kluczowego dla odprowadzania wody deszczowej z miejskich ulic, oraz kanału odwadniającego, biegnącego równoległe do ulicy Starzyńskiego od Klubu Sportowego Pelikan.

Melkan w niedzielę rozkopie Kaliską, by ułożyć nowe, o większej średnicy, przepusty umożliwiające swobodny przepływ wody kanałem. Prace zakończą się w godzinach popołudniowych. *(tb)*

Wołoszański za tydzień

Do piero w przyszłym tygodniu odbędą się dwa spotkania z Bogusławem Wołoszańskim, o których pisaliśmy przed tygodniem. Dwa spotkania w Gimnazjum w Dzierzgowku i w LO im. J. Chełmońskiego w Łowiczu, które poprowadzi Krzysztof Miklas, zostały przesunięte z 8 na 15 października ze względu na chorobę Wołoszańskie. Bez zmian pozostały godziny spotkań, w Dzierzgowku o 10.30, w łowickim LO o 12.30.

KATECHEZY EWANGELIZACYJNE
 BAZYLIKA KATEDRALNA - od 14 października
 poniedziałek, czwartek, godz. 19.00

plus radio 103.5 FM
 Między Łodzią a Warszawą

GABINETY LEKARSKIE S.C.
 Główno, Swoboda 17/19
 tel. 042/719-33-19
SZCZEPIMY PRZECIW GRYPIE



Prace na moście pełną parą. Trwa budowa mostu w Bolimowie, którą rozpoczęto 19 sierpnia. W tej chwili remontowane są dwa przęsła, być może w przyszłym tygodniu zostanie rozpoczęty remont trzeciego. Przy okazji remontu most zostanie poszerzony o jedno przęsło. Dotychczasowa szerokość jezdni wynosiła 6 metrów i wzdłuż niej biegły chodniki po obu stronach o szerokości metra każdy. Po przebudowie szerokość jezdni na moście będzie wynosiła 7 metrów, a wzdłuż niej będzie biegł jednostronny chodnik o szerokości 1,5 metra. Koszt całej inwestycji, spoczywający na samorządzie wojewódzkim, będzie wynosił 2 mln zł. Wykonawcą przebudowy i remontu mostu jest firma Mosty Płock SA - wyłoniona drogą przetargu. Prace remontowe odbywają się codziennie, po kilka, kilkanaście godzin. Choć przewidywany termin ukończenia prac przypada na czerwiec przyszłego roku, jeżeli będą się posuwać nadal w takim tempie, a pogoda utrzyma się bez zmian, most zostanie dopuszczony dla ruchu samochodowego jeszcze w tym roku. (mko)

Gmina Łowicz

Wnioski budżetowe do 20 października

Zgodnie z procedurą uchwalania budżetu na przyszły - 2003 rok wnioski i zapotrzebowania, które Zarząd Gminy powinien, według wnioskodawców, uwzględnić przy konstruowaniu przyszłorocznego budżetu, można składać tylko do 20 października. Procedura uchwalania budżetu na 2003 rok została przyjęta na ostatniej sesji tej kadencji Rady Gminy w Łowiczu, która odbyła się w środę, 25 września.

Zgodnie z nią zarząd gminy we współpracy z gminnym skarbnikiem ma

czas do 15 listopada tego roku na przygotowanie projektu budżetu 2003 i przedstawienie go przewodniczącemu rady gminy oraz łódzkiej Regionalnej Izbie Obrachunkowej celem sprawdzenia. Przewodniczący kieruje projekt budżetu do poszczególnych komisji rady gminy z pytaniem o opinie i ewentualne zmiany. Budżet na 2003 rok powinien zostać uchwalony do końca tego roku, ale nie później niż do 31 marca 2003 roku.

(mak)

Gmina Nieborów

Informacja o ubezpieczeniach dla rolników

Tadeusz Petelewicz - koordynator sprzedaży ubezpieczeń na życie w łowickim inspektoracie PZU Życie, gościł na sesji Rady Gminy w Nieborowie, w środę 26 września. Zadaniem jego było przedstawienie oferty ubezpieczeń grupowych dla rolników, oferowane przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Na Życie.

Wcześniej z ubezpieczeń grupowych mogli korzystać jedynie pracownicy przedsiębiorstw. Ubezpieczenia dotyczą rolnika, jego współmałżonka, dzieci, także tych otoczonych opieką prawną. Świadczenia z tytułu tego ubezpiecze-

nia należeć się będą w wypadku śmierci, a także wypadku.

Aby zawarta została umowa, musi występować o nią grupa co najmniej 50 rolników. PZU Życie zwróciło się do sołtysów o rozpropagowanie oferty wśród mieszkańców. Minimalna składka ubezpieczeniowa wynosi 20 zł miesięcznie, wypłacane w ramach ubezpieczenia świadczenia zaczynają się od około 4.000 - 8.000 zł. (aw)

Miasto wymieni 822 lampy

Zakład Projektowo - Wykonawczo - Budowlany CARD sp. jawna z Łapina wygrał w poniedziałek, 16 września przetarg nieograniczony na wyłonienie wykonawcy wymiany opraw oświetleniowych na terenie znacznej części Łowicza. Wymiana 822 opraw na jednolite w całym mieście (sodowe i energooszczędne) w 30 różnych obwodach oświetleniowych, w różnych miejscach w mieście, będzie kosztowała samorząd łącznie 395.707 złotych brutto. Inwestycja powinna zwrócić się w ciągu roku, nowe oprawy zużywają mniej energii jednocześnie dając więcej światła, są także mniej zawodne od poprzednich.

Przetarg cieszył się dużym zainteresowaniem. Przystąpiło do niego aż 19 różnych podmiotów gospodarczych z terenu całego kraju. Wybrana firma zaproponowała najniższą cenę. (mak)

(mak)

To się nazywa public relations

Prezes spółdzielni osobiście chce odszukać poszkodowaną klientkę

Trzy tygodnie temu zgłosiła się do redakcji NŁ mieszkanka Łowicza z informacją, że w zakupionym chlebie znalazła trzy śrubki. Nie miała pretensji do piekarni, nie żądała z tego powodu rekompensaty. Przyszła do redakcji tylko po to, by móc przestrzec matki, które robią kanapki dzieciom do szkoły, by zwróciły na to szczególną uwagę, bowiem nawet jedzenie chleba może być czasem niebezpieczne.

Owa pani kupuje od miesięcy ten sam chleb, krojony, wielozłazisty z piekarni GS Nieborów. Może nie jest on tani, kosztuje 2 zł, ale jej zdaniem jest bardzo dobry i zdarzenie to nie spowoduje zaprzestania kupna właśnie tego chleba.

Jak co rano zrobiła z nim kanapki do pracy siostrzeńcowi. Tamten ich nie zjadł, ponieważ, jak twierdził, w pracy nie miał czasu i przywiózł z powrotem. Szkoda jej było wyrzucić tyle kanapek, dlatego postanowiła je pokroić i zjeść na kolację. Gdy zaczęła kroić, nóż napotkał na obcy przedmiot, zaniepokojona wyjęła go. Okazała się nim śrubka o długości około 3 cm. Później wyjęła następną i jeszcze jedną. Gdyby jakaś matka zrobiła dziecku śniadanie, dziecko mogłoby to połknąć, bo wiadomo, jakie są dzieci - wszystko robią szybko - mówi zaniepokojona kobieta.

Próbowaliśmy dowiedzieć się, jak mogły znaleźć się w chlebie takiego roz-

miaru obce przedmioty. W piekarni w Nieborowie powiedziano nam, że ich sprzęt jest sprawny i nie ma możliwości, by przez nieuwagę coś się do chleba dostało. Śrubki mogły się jedynie dostać razem z ziarnem, co też wydaje się mało prawdopodobne, ponieważ ów chleb jest krojony przez cienkie laserowe noże i gdyby one napotkały jakiś metalowy przedmiot, uległby on zniszczeniu. Widać nie napotkały...

Prezes Gminnej Spółdzielni w Nieborowie Tadeusz Kozioł na wiadomość o zajściu natychmiast zjawił się w redakcji NŁ, by dokładnie wypytać o zdarzenie. To ostatnia piekarnia prowadzona przez GS. Bardzo zależy mi na do-

brej opinii naszych stałych klientów. Nie wiem jak mogło do tego dojść. Prezes spółdzielni próbował odszukać „poszkodowaną”, poznał jej imię i nazwisko, niestety, podobnych nazwisk w Łowiczu jest wiele, dlatego trudno było mu ustalić numer telefonu tej kobiety. Będę chodził od domu do domu, od bloku do bloku, żeby ją znaleźć, przeprosić i próbować jakoś zrekompensować szkodę - mówi przejęty prezes.

Być może po tym artykule zjawi się ona ponownie w naszej redakcji i umożliwi tym samym prezesowi nawiązanie z nią kontaktu? Z troską o klienta, jaką wykazał Tadeusz Kozioł, nie zawsze się spotykamy. (mko)

(mko)

Husqvarna **RATY!**
CENY PILAREK już od 669 zł **SERWIS!**
PROMOCJA
PILAREK 351 zł
 Łowicz, ul. Gdańska 1,
 tel. 046/837-39-23

ECO-TRANS s.j. **ŁOWICZ**
 PROFESJONALNY DOWÓZ
 OLEJU OPAŁOWEGO
 ekoterm plus
 AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES **ATRAKCYJNE LETNIE CENY**
 Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595

- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy rozładunku
- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest

PURMO
 Grzejniki • Ogrzewanie podłogowe
KDK **SBS**
 TECHNIKA GRZEWCZA
HURTOWNIE:
 ŁOWICZ, ul. Magazynowa 11, tel. (0-46) 837-83-93
 GŁÓWNO, ul. Bielawska 17, tel./fax (0-42) 719-15-26

UNIwersytet ŁÓDZKI
 organizuje kursy przygotowujące
 do matur i egzaminów wstępnych
 na wszystkie wyższe uczelnie
 zajęcia odbywają się w soboty i niedziele po trzy godziny z przedmiotu
 Łódź, tel. (0-42) 635-40-35 w godz. 9.00-14.00; (0-42) 640-49-02 w godz. 18.00-21.00
 http://www.uni.lodz.pl/ulinfo/informator.htm

dok. ze str. 1

NIE CHCĄ TEGO PREZESA

Trudno byłoby też wielu rodzicom zwolnić się z pracy, członkowie stowarzyszenia to przecież głównie instruktorzy z Parmy, rodzice niepełnosprawnych i niektórzy uczestnicy warsztatów.

Lista zarzutów

Oficjalne zarzuty wobec poprzedniego prezesa przedstawiła komisja rewizyjna, zarzucając mu zbyt duże wydatki na delegacje, które uznano za nieuzasadnione. Koczywąż pobrał 1038 zł tytułem delegacji, co do jednej z nich pozostali członkowie stowarzyszenia mają wątpliwości, czy faktycznie do niej doszło. Za nieuzasadniony wydatek uznano też imienne podziękowanie prezesa dla sponsorów, które kosztem 322 zł zamieszczone zostało na naszych łamach. Komisja rewizyjna uznała, że mogło się przecież okazać bezpłatnie w WuTeZet-ce, biuletynie warsztatów, który nieodpłatnie ukazuje się od czasu do czasu w NŁ. Dla stowarzyszenia były to duże sumy, ponieważ każdy członek płaci co miesiąc składki w wysokości 5 zł, a są to w większości renciści o niskich dochodach.

Pozostałych zarzutów jest wiele. Pracownicy warsztatów mają mu za złe, że chciał wprowadzić kontraktowe stanowiska pracy. Uważają to za całkowite niezrozumienie tematu. Osoby przebywające w Parmie to ludzie chorzy lub bardzo chorzy. Z trudem przyzwyczajają się do instruktorów, a zmiana obsady bardzo niekorzystnie na nich wpływa. *Bardzo źle wpływał na pracowników, powodował awantury, chciał zastraszyć pracowników, że ich zwolni, wydawał sprzeczne polecenia, robił awantury nawet przy uczestnikach i ich rodzinach* - mówią członkowie stowarzyszenia.

Chciał też brać zaliczki mówiąc ogólnie, że potrzebne są na „cele inwestycyjne”. Nie pozwolono mu na to. Gdy etatowi pracownicy kazali wypisać wniosek o zaliczkę, rezygnował z pobrania jej. Niezrozumiałe dla pracowników było też zrobienie pieczętek, z których jedna była tylko warsztatów, a druga - tylko stowarzyszenia. Ta „warsztatowa” była, ich zdaniem, bez sensu, ponieważ warsztaty nie mają osobowości prawnej.

Prezes chciał też ustalić nowe etaty, a wśród 12,5 etatu chciał stworzyć dwa kierownicze - kierownik ds. administracyjnych, kierownik ds. rehabilitacyjnych - instruktor, a także niezrozumiałe dla nich - referent ds. gospodarczych i sponsorin-

gu. *To po co jest stowarzyszenie i prezes? - zadają retoryczne pytania członkowie stowarzyszenia. Właśnie stowarzyszenie prowadzi warsztaty i ma działać na ich rzecz - również w kwestii sponsoringu.*

Kolejne zachowanie prezesa, które bardzo niepokoiło osoby odpowiedzialne za finanse, to wielokrotne kserowanie dokumentów i wywożenie ich poza Parmę. Nikt poza prezesem nie wiedział w jakim celu.

Był niekompetentny, nieorientowany w przepisach prawa i przepisach PFRON. Nie chciał myśleć perspektywnie, aby pozyskać więcej uczestników, zrobić kolejne pracownie, stworzyć miejsca pracy dla instruktorów i miejsca rehabilitacji dla niepełnosprawnych - wymieniają członkowie stowarzyszenia, pełni żalu do prezesa. *Chciał stworzyć psychozę, spowodować zamieszanie, co u ludzi chorych od razu wywołuje panikę. Im łatwiej coś mówić, nie mogliśmy na to pozwolić.*

Prezes nie chce, by o tym pisał

Pierwsza rozprawa o uchyleniu uchwał podjętych w marcu miała odbyć się w sierpniu. Nie odbyła się z powodu niejawności wszystkich stron. Drugi termin wyznaczony był na środę 18 września. Ponownie nie była obecna pani wiceprezes „starego zarządu”, a termin kolejnej rozprawy wyznaczono na 6 listopada.

Zanim jednak dziennikarz Nowego Łowiczana i inni przybyli na rozprawę weszli na salę rozpraw, trzeba było czekać około godziny na sądowym korytarzu. Mirosław Koczywąż - kandydujący obecnie na radnego jako członek SLD - oburzył się na obecność przedstawiciela NŁ w sądzie. Uniesionym głosem mówił, że nie chce, żeby o tym pisać, że nie potrzebuje rozgłosu, a gdy zorientował się, że jesteśmy już po rozmowach z członkami stowarzyszenia, jego reakcja okazała się zdumiewająca: oburzył się, jakim prawem z nimi rozmawiamy, twierdził, że nadal on jest prezesem i najpierw powinniśmy rozmawiać z nim.

Po kilku dniach od rozprawy, kiedy zadzwonił mi ustalono dzień o ustalonej porze, Koczywąż nie chciał z nami rozmawiać. Po kilku dniach jednak zmienił zdanie i zgodził się odpowiedzieć na pytania, które mu zadaliśmy.

Prezes wyjaśnia

Pokazał nam paszport, w którym faktycznie widnieje pieczęć przekraczania

polskiej granicy w miejscowości Jaworzyna, opatrzona datą 9 marca. Twierdzi, że tego dnia były prawyborzy w kole nr 1 SLD i walne w Stowarzyszeniu „Tacy Sami”. Tego dnia, pod jego nieobecność zapadły więc dwie decyzje dla niego niekorzystne - nie poparły go osoby z jego koła (przypomnijmy, że Koczywąż dostał się na listę kandydatów na radnych wbrew stanowisku jego koła - przyp. red.) i nie chcieli z nim dłużej współpracować członkowie stowarzyszenia.

Twierdzi, że delegacje, za które pobrał pieniądze z Parmy, były poświęcone pieczętkami - dwa razy był w Bielsku Białej i raz w Kutnie. Mirosław Koczywąż mówi, że miał zgodę zarządu stowarzyszenia na to, aby jechać tam swoim samochodem. Jest inwalidą I grupy i możliwość jazdy pociągiem nie wchodzi w rachubę. Dodaje, że celem wyjazdu było załatwienie samochodu, który wozi uczestników warsztatów, po wypadku, jakiemu uległ poprzedni. Mówi, że dzięki swoim koneksjom w Auto Poland w Bielsku - Białej „załatwił” samochód wart 105 tys. zł za 55 tys. zł. Jadąc drugi raz zawoził dokumenty - tablice rejestracyjne, ubezpieczenie, fakturę. Wyjazd do Kutna był, jego zdaniem, potrzebny, żeby załatwić przystosowanie samochodu do potrzeb osób niepełnosprawnych. Za wszystkie te wyjazdy pobrał stawkę urzędową - taką, jaka jest publikowana w Dzienniku Ustaw. Twierdzi też, że na wyjazd ten wpłynęły dodatkowe pieniądze od sponsorów, którzy chcieli pomóc w załatwieniu nowego samochodu - żadnych szczegółów na ten temat jednak nie ujawnia - skąd niby tacy sponsorzy mieliby pochodzić i dlaczego mieliby sponsorować akurat wyjazd do fabryki.

Pytany o płatne ogłoszenie w NŁ, mówi, że nie chciał go zamieszczać w WuTeZet-ce, ponieważ ukazuje się ona ze sporym opóźnieniem, a on chciał podziękować sponsorom, którzy pomogli Parmie w zorganizowaniu spotkania Bożonarodzeniowego.

W kwestii kontraktowych stanowisk pracy Koczywąż mówi, że błędne jest to, że pracownicy mają stałe umowy, ponieważ warsztaty działają na podstawie czasowych umów. Umowa dzierżawy budynku była podpisana na 10 lat, a umowy z PFRON podpisane są co roku. Nasz argument, że na taki sam okres czasu umowy z kasami chorych podpisuje szpital czy NZOZ, kwituje stwierdzeniem, że gdyby zaszła konieczność likwidacji, pracownikom zatrudnionym na stałe należałoby wypłacić odprawę.

Pytany o to, czy faktycznie zamierzał brać zaliczki na inwestycje, odpowiada bardzo ogólnikowo, że chciał wziąć kredyt na rozbudowę warsztatów. W tym przypadku roczna umowa z PFRON nie byłaby, jego zdaniem, przeszkodą. Plany sprowadzały się do remontu budynku gospodarczego, miała tam powstać siedziba stowarzyszenia, niezależna od warsztatów, a także pracownia fotograficzna.

Na temat robienia kopii dokumentów Mirosław Koczywąż mówi, że kserował jedynie protokoły z posiedzeń zarządu, ale członkowie stowarzyszenia mówią, że nie tylko. Chciał je mieć na własny użytek, z uwagi na to, że w trakcie działalności stowarzyszenia zmieniane i niezrealizowane były postanowienia zarządu. Dokumenty te pokazywał także starości, uważał to za uzasadnione, ponieważ starosta prawnie nadzoruje działalność stowarzyszenia.

Koczywąż oskarża i blokuje

27 września po południu prezes Koczywąż zablokował rachunek bankowy (konto bankowe warsztatów i subkonto stowarzyszenia) w łowickim oddziale BGŻ. Informacji dotyczącej podstawy tego posunięcia, jak też nawet faktu istnienia takiego konta nie mógł nam potwierdzić czy też jej zaprzeczyć dyrektor Ireneusz Borowy, ponieważ prawo bankowe nie pozwala na ujawnianie takich informacji. Z naszych informacji jednak wynika, że w poniedziałek 30 września udało się pobrać pieniądze na kieszonkowe dla uczestników warsztatów. Zlecenia kolejnych przelewów warsztaty dostarczyły do banku po południu 8 października. W chwili zamknięcia tego numeru pracownicy nie byli pewni, czy zlecenia będą realizowane. Warto dodać, że na konto to wpływają kwartalne transze na działalność WTZ z PFRON, subkonto stowarzyszenia potrzebne jest do wpłacania comiesięcznych składek przez członków.

Kandydat - były prezes nie ograniczył się do tego kroku. Złożył też w prokuraturze w Łowiczu zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez dotychczasową wiceprezes. Miało ono jakoby polegać na sfałszowaniu jednego z dokumentów. Jak się dowiadujemy w prokuraturze, nie ma podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, 30 września postępowanie zostało umorzone.

A o tym, czy prezes został odwołany zgodnie z literą prawa czy nie - rozstrzygać będzie 6 listopada sąd.

Mirosława Wolska - Kobierecka

Solidarność w zabawie

Związkowcy bawili się na pikniku w Nieborowie

Członkowie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowe go Solidarność Ziemi Łowickiej spotkali się w minioną sobotę, 5 października na plenerowym pikniku na kempingu w Nieborowie. Przewodnicząca zarządu okręgu łowickiego Teresa Kowalska powiedziała nam, że spotkanie, choć organizowane tuż przed wyborami samorządowymi, nie miało żadnego podtekstu politycznego, a jedynie integracyjny i rozrywkowy. W sumie blisko 100 osób od godz. 14.00 do późnych godzin wieczornych bawiło się najpierw podczas zmagania sportowych, potem przy żywej muzyce i grillu. Obecni byli członkowie oddziału z zakładów: Agros - Fortuna Łowicz, Zakładu Energetycznego, Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu, Syntexu, Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu, Zakładu Opieki Zdrowotnej, Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno - Drogowych. Zakłady te wystąpiły także w roli sponsorów imprezy. Gościnnie przybyli przedstawiciele oddziału skierniewickiego Solidarności.

Piknik rozpoczął się od meczów piłkarskich pomiędzy czterema drużynami złożonymi z członków Solidarności. Wygrał zespół seniorów z Agros - Fortuna. Za zwycięstwo wręczony został okazały puchar, a dla członków drużyn



Członkowie łowickiej Solidarności prezentują zdobyty puchar w rozgrywkach piłkarskich, zatrzyma go Teresa Kowalska - przewodnicząca oddziału.

nagrody rzeczowe. Odbyła się także konkurencja rzucania lotkami do tarczy, którą wygrała również drużyna Agros - Fortuna, a konkurencje w przeciąganiu liny Morliny - Ostróda. Po zmaganiach sportowych była zabawa przy muzyce łowickiego zespołu Takt, grill i napoje. Dariusz Dzik, członek zarządu NSZZ

Solidarność Ziemi Łowickiej powiedział nam, że członkowie związku w przyszłości będą spotykali się częściej na tego typu piknikach. Następny, otwarty dla rodzin i przyjaciół członków związku ma szansę odbyć się już wiosną przyszłego roku.

(ib)

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
SIB@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

VEKA

3-komorowy SOFTLINE
4-komorowy TOPLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIĘPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

SIB ŁOWICZ

SUPER CENY

OKIEN I MONTAŻU

OKNA

1765	722,-	1165	451,-
1435	1435	1465	587,-
CENY NETTO			

POWSZECHNA WŚCIEKŁOŚĆ KIEROWCÓW

Ponad 90% ankietowanych jest przeciwnych planowanym przez rząd dodatkowym opłatom za poruszanie się po drogach

Niemal wszyscy spośród 50 kierowców samochodów osobowych i ciężarowych zapytanych w ubiegłym tygodniu na ulicach Łowicza przez NL, jak zareagowali na wieść o tym, że rząd zamierza wprowadzić dodatkowe winiety za poruszanie się po wybranych głównych drogach stwierdzili, iż są temu przeciwni. Jedyne 3 zapytane osoby nie zastanawiały się nad tym, a 50-letnia kobieta powiedziała, że o niczym takim nie słyszała. Reszta była przeciw. Jedna osoba stwierdziła, że gdyby pieniądze trafiały tam, gdzie trzeba i stan polskich dróg się poprawił, chętnie by płaciła, jednak na razie o niczym takim nie słyca. Co charakterystyczne - większość kierowców miała świadomość, że ich zdanie w tej

sprawie nie ma żadnego znaczenia. Rząd nas i tak nie zapyta, czy to nam odpowiada i czy się z tym zgadzamy.

Pan Mieczysław P. powiedział - *Brak mi słów na to, co się dzieje. Nie dość, że płacimy podatek w paliwie, to jeszcze następny chcą na nas nałożyć. Po prostu poroniony pomysł. To nic innego jak kradzież w biały dzień* - ocenia Sławomir K.

8 osób nie umiało odpowiedzieć na pytanie ile będzie wynosić winieta na ich samochód.

Reszta osób dowiedziała się o tym z telewizji, prasy i radia. Twierdzili, że to i tak zbyt duża opłata.

Spółród 50 ankietowanych kierowców, 38 odpowiedziało jednak, że jeśli ustawa wejdzie w życie będą zmuszeni winietki

wykupić. Twierdzili, że nie da się nic wykombinować na ominięcie głównych dróg. *Nie będziemy przecież chodzić pieszo lub jeździć z towarem na rowerze* - mówi ktoś z ankietowanych. Pozostałe 12 osób odpowiedziało, że nie zamierza winiet wykupić. *Te pieniądze i tak nie zostaną przeznaczone na poprawę polskich autostrad* - mówi 60-letni mężczyzna. *Wszystko zostanie tak jak obecnie i nic nie wskazuje na poprawę. Będę po prostu unikał głównych dróg. Sporządzą własną mapę i będą jeździć polnymi drogami.* Podobnych jak on, uważających, że będą jeździć tylko bocznymi drogami, było kilku. Inni twierdzili, że będą ryzykować i jeździć wszędzie bez winiety jak długo będzie się to udawać.



Osadzeni w łowickim więzieniu podczas prac wykończeniowych na terenie przedszkola „Wiosenka”.

Przedszkole Wiosenka

Pracują w nagrodę

Powoli dobiegają końca prace remontowe rozpoczęte jeszcze podczas wakacji w przedszkolu „Wiosenka” na os. Górki w Łowiczu. Dzięki dużemu zaangażowaniu pracowników, rodziców, mieszkańców osiedla i sponsorów, duża część prac została już wykonana - m. in. renowacja boiska szkolnego, wymiana okien i drzwi balkonowych w sali 6-latków, drzwi w łazience dzieci 3-, 4- i 5-letnich, remont w pomieszczeniach gospodarczych, szatni. W lipcu i sierpniu oraz przez kolejne trzy soboty września w pracach remontowych pomagało kilku mężczyzn przebywających w łowickim więzieniu. Podczas wakacji pomalowali oni 5 sal dydaktycznych, dwie szatnie, cztery łazienki, 6 magazynów, hol i kotłownię, zreperowali i pomalowali huśtawki i pozostały sprzęt na boisku. Ostatnio skończyli prace na zapleczu gospodar-

czym przedszkola - wykonana została brama i ogrodzenie oddzielające tę część od placu zabaw, postawiono mur ułatwiający składowanie opału obok kotłowni, utwardzili teren zaplecza zalewając dużą jego powierzchnię betonem.

Więźniowie pytani przez nas w sobotni ranek 28 września, czy pracę na terenie przedszkola wykonują za karę czy w nagrodę, zgodnie mówili, że w nagrodę. W tygodniu pracują w firmie SIB, a w soboty w „Wiosence”. Z pracownikami tymi dyrektor placówki, Jolanta Kępka nie ma żadnych problemów. Ich pracę nadzorują bowiem pracownicy Zakładu Karnego - Zbigniew Światlak, Wojciech Dziegielewski, Jan Pietrzak. Bardzo przychylny takiemu rodzajowi resocjalizacji jest też dyrektor Zakładu Karnego - Artur Kowalski.

(mwk)

Domaniewice

Będzie forum trzeźwościowe i bal

12 października w Domaniewicach odbędzie się I Forum Trzeźwościowe, które jest częścią obchodów 3 lat istnienia Gminnej Grupy Abstynenckiej „Przemień z wiatrem”. Forum, z udziałem członków zaprzyjaźnionych klubów abstynenckich, sympatyków grupy i zaproszonych gości, prowadzić będą

osoby mające doświadczenie z terapią uzależnionych. Podczas spotkania planowana jest też prezentacja obecnych na nim grup oraz występ miejscowego Zespołu Pieśni i Tańca „Kalina”. Po części oficjalnej planowana jest abstynencka zabawa taneczna.

(mwk)

Kiernoza

Niż się pogłębia

W tym roku naukę w pierwszych klasach Szkoły Podstawowej w Kiernozi rozpoczęło 48 uczniów. Dane dostępne w ewidencji ludności w Urzędzie Gminy wskazują, że w roku 1996 było 40 urodzeń. Są to dzieci, które w przyszłym roku rozpoczną naukę w szkole. W 1997 roku zarejestrowanych jest 52 urodzeń, ale w 1998 roku już tylko 28, w 1999 - 36, w 2000 - 33, w 2001 - 32. *Należy zauważyć, że ewidencja nie obejmuje dzieci, które mieszkają na terenie gminy, ale zarejestrowane są w innych gminach, np. w tym roku szkolnym naukę podjęło 48 uczniów, choć zarejestrowanych było tylko 41 z nich* - mówił na sesji, w poniedziałek 30 września, dyrektor Szkoły Podstawowej w Kiernozi, Jerzy Krystecki. Z przedstawionych danych wynika, że szkoła w Kiernozi będzie miała coraz mniej uczniów - choć wystarczająco dużo, by szkoła była potrzebna.

Od początku tego roku szkolnego w szkole w Kiernozi w 12 oddziałach uczy się 291 uczniów. Zatrudnionych jest łącznie 27 nauczycieli. Z pomocy materialnej skorzystało 20 uczniów. Do podziąku uczniowie otrzymali 1000 zł. Szkoła sko-

rzystała z ministerialnego programu „wprawki dla uczniów”. Dla 9 uczniów GOPS zakupił podręczniki, tornistry i przybory szkolne. Z opłat ubezpieczeniowych zwolnionych zostało 29 uczniów. Stołówka szkolna przygotowuje obiady dla 315 uczniów, w tym również dla przedszkolaków i uczniów gimnazjum. Wśród 190 uczniów SP jedzących obiady na szkolnej stołówce - za 43 płaci Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, za 7 - Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, są to dzieci z tzw. terenów popogierowskich, pozostałym za obiady płacą rodzice.

(aw)

Wyeksportowano już 100 ton cebuli

Od 10 września Gminna Spółdzielnia w Bielawach ruszyła ze skupem cebuli na eksport. W miesiącu wrześniu wyeksportowano już 100 ton cebuli. Cena skupu kształtuje się w granicach od 30 do 40 groszy za kilogram. Cebula przyjmowana jest codziennie od 7.30 do 15.30 w GS w Bielawach.

(mko)



Przystanek w Nieborowie nie zostanie sprzedany.

Nieborów

Przystanek będzie komunalny

Mieszkańcy Nieborowa nie wyrazili zgody na sprzedaż zadaszowego przystanku autobusowego wraz z funkcjonującym przy nim kioskiem „Ruch”. Na zebraniu wiejskim, które odbyło się w niedzielę 22 września, wśród 42 uczestników, 41 było przeciwko sprzedaży. Przystanek wraz z kioskiem i gruntem, na którym jest usytuowany stanowi własność komunalną. Chęć kupienia nieruchomości wyrażał jeden z mieszkańców Nieborowa, który nie zamierzał jednak zmieniać charakteru tego miejsca.

(aw)

GER-ROL

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadburzańska 41
Tel.(046) 837-88-13

JAKMAR

Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

zaprasza!

„IGLOO”

AGD dla Ciebie

fachowa obsługa

promocje, raty - „0” wpłaty

transport

Kościół Chrystusa Dobrego Pasterza

IGLOO - Łowicz, ul. Zgoda 16

od 689 zł

od 769 zł

od 449 zł

REWELACYJNE CENY! - OKAZJE! - PROMOCJE!



Ich pomysły na Łowicz

W poprzednim numerze obszernie zaprezentowaliśmy sylwetki kandydatów na fotel burmistrza Łowicza, koncentrując się na ich dotychczasowych doświadczeniach, dokonaniach, życiu rodzinnym, przywyczajeniach - słowem - ukazując ich zwykle, ludzkie oblicze. Dziś prezentujemy ich „pomysły na Łowicz”. Pytaliśmy ich o ocenę aktualnej sytuacji miasta, o sprecyzowanie, co jest obecnie Łowiczowi najbardziej potrzebne i o wskazanie, czemu w pierwszym rządzie będą poświęcać swój czas, jeśli zostaną wybrani. Oceny są różne, propozycje i zamiary też tylko niekiedy się pokrywają. Uważna lektura tekstów na stronach 7-13 pokaże Państwu, że wybierając taką a nie inną osobę istotnie możemy wybrać inny niż u kontrkandydatów sposób rządzenia, inne priorytety, spodziewać się innej dynamiki. Warto poznać kto czego chce.

Redakcja

Potrzebny jest skok do przodu

Zdaniem Aleksandra Bacciarellego Łowicz nie może dłużej tracić swych szans, a tak jest do tej pory

Bacciarelli bez wątpienia dużo widział. Dla oceny tego, co dzieje się w Łowiczu, nie tyle jest jednak istotne doświadczenie, jakie zdobył za granicą, lecz obserwacje poczynione przezeń we wszystkich zakątkach Polski, które odwiedzał nadzorując około 300 placów budowy jako wicedyrektor, potem dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych. Musiał współpracować z samorządami wielu miast pokonując wspólnie dziesiątki przeszkód. Na te innych Łowicz stracił - ocenia - Widać w ogłoszeniach w waszej gazecie dużo ofert Sprzedam, sprzedam... - ludzie stąd uciekają. I, jego zdaniem, będą uciekać, dopóki miasto nie zapewni im minimum warunków cywilizacyjnych na miarę XXI wieku. Całe osiedla bez wyasfaltowanych dróg, dziesiątki kilometrów ulic bez kanalizacji deszczowej, dominujące kotłownie węglowe, niesmaczna woda z kranów, nierozwiązane podstawowe problemy komunikacyjne - to wszystko sprawia, że w ocenie Bacciarellego Łowicz stracił swą atrakcyjność dla ludzi rozwojowych.



Ludzie chcą korzystać z centrum dojeżdżając tu samochodami, Bacciarelli nie chce im tego utrudniać. Na zdjęciu: Nowy Rynek w sobotnie przedpołudnie.

Inne miasta w tym czasie potrafiły się kompleksowo z tymi problemami uporać. Jako przykład podaje, zaznaczając, że to jeden z wielu możliwych przykładów, Świdnicę i Trzebnicę na Dolnym Śląsku. Bardziej przykre, bo bliższe, jest porównanie z Sochaczewem i Skierniewicami. Bacciarelli przypomina, jak przed dwoma laty z okładem, występując w imieniu Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych, przygotowującej się do remontu mostu nad Bzurą na obwodnicy łódzkiej, oferował władzom miejskim, zamiast budowy mostu tymczasowego na czas remontu, skierowanie ruchu objazdem przez Błonia do mostu w ul. Mostowej. Dyrekcja dawała na to miastu 1,5 mln. zł, miasto projekt odrzuciło, bo trzeba byłoby do-

żyć do wybudowania takiej drogi jeszcze 7 milionów. Kandydat uważa, że była to decyzja zła. Rolą burmistrzów jest skorzystanie z takiej oferty, staranie się o to, by do miasta przyciągnąć każdą złotówkę. Należało zagospodarować te 1,5 miliona, dołożyć coś z budżetu, coś z kredytu, postarać się o środki pomocowe, rozłożyć inwestycję na dwa, trzy lata budżetowe i, zaczynając od prowizorycznego objazdu, mieć już teraz gotową ulicę przelotową, łączącą wschodnią i zachod-

nią część miasta, odciążającą zatłoczone coraz bardziej Aleje Sienkiewicza. Ale jak się nie wie, jak to zagospodarować... - komentuje - Ktoś, kto tym zawiaduje, powinien się na tym znać, a trudno podejrzewać obecną ekipę burmistrzów, którą tworzą elektryk i wuefista, o umiejętność przygotowania takiej inwestycji. I podaje przykład właśnie Skierniewic, gdzie potrafiiono z tak nadarzących się okazji korzystać i wybudowano już drugi wiadukt nad torami, a pierwszy się remon-

tuje, a także Sochaczewa, który aktywnie współpracuje przy budowie obwodnicy dookoła miasta. Łowiczowi, który jest dlań zawsze miastem wielkich tradycji kulturalnych, brakuje, jego zdaniem, dynamiki, brakuje także troski o doszlifowanie tych skarbów, którymi miasto dysponuje, a które otwierają przed nim szansę stania się miastem, do którego na weekend chętnie ściągają turyści.

SKLEP OGRODNICZY RELAKS

Łowicz, ul. Warszawska 38, tel. (046) 837-37-79

OFERUJEMY:

- DRZEWA I KRZEWY OWOCOWE (jabłonie, grusze, śliwy, wiśnie, czereśnie, brzoskwinie, orzechy, borówki, agrest i inne)
- DRZEWA I KRZEWY IGLASTE w dużym wyborze
- DRZEWA I KRZEWY LIŚCIASTE (magnolie, rododendrony, azalie i wiele innych)
- RÓŻE miniaturowe, pnące, na pniu, parkowe, rabatowe
- PNACZA • BYLINY I ROŚLINY SKALNE
- CEBULE KWIATOWE (tulipany, żonkile, krokusy, lilie, hiacynty, szafirki, zawilce)

POMYŚL O SWOIM OGRODZIE

PRACUJEMY:
poniedziałek - piątek 8.00-18.00,
sobota 8.00-14.00

BETONIARNIA
Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasympowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kalska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib

Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI FIAT

ZATRUDNI

- pracownika Biura Obsługi Klienta
- mechaników
- blacharza samochodowego
- lakiernika samochodowego
- pomocników
- diagnostę SKP

Zgłoszenia pisemne przysyłać na adres:
95-011 Bratoszewice, Wysokki 59A

OKNA PCV NAJTAŃSZE

034 - 560 zł
036 - 640 zł

OKNA NIETYPOWE BEZ DOPEŁAT

AUTORYZOWANY MONTAŻ

NIE PRZEPLĄCAJ
ZANIM KUPISZ SPRAWDŹ NASZE CENY

- ROLETY • ŻALUZJE • VERTICALE • SIATKI
- POMIARY • TRANSPORT • DORADZTWO - GRATIS!

ZAPRASZAMY Termo FASADA
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax. (0-46) 830-22-39, 0-607-343-336

"CENTROBUD"
Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą)
tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67

WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE
GAZY TECHNICZNE
OPAL, NAWOZY
NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS

SKLEP "WILFARB" oferuje:
* samochodowe lakiery renowacyjne:

AUTORENOLAK (WŁOCŁAWEK, CIESZYN)
NOBIAKRYLAK
NOBIPERLAK
NOBIMETALAK

* SZPACHLÓWKI, PODKLADY, LAKIERY BEZBARWNE (DYNACOAT, NOVOL)
* MATERIAŁY ŚCIERNE I AKCESORIA LAKIERNICZE

WSZYSTKO W ATRAKCYJNYCH CENACH

Przy stałej współpracy **RABATY!**
ŁOWICZ, ul. 3-go Maja 15

MEBLE

SPRZĘT AGD NA RATY!!!
Z.U.H. „MEBLOMAX BIS”
Łowicz, ul. Mostowa 28 (budynek Łowiczanki)
Sprzedaż akcesoriów meblowych!!!

WYMIAR
Tel. (0-46) 830-34-30, 0608-413-863

DUNLOP GOOD YEAR Firestone

TANIE OPONY ZACHODNIE

Łowicz, ul. Napoleońska 6, tel. (0-46) 837-37-40

- Wulkanizacja
- Komputerowe wyważanie kół
- Felgi stalowe i aluminiowe

PROMOCJA do małego Flata 80 zł

RATY ZAGIEL
"Kupon rabatowy za 4 szt."

Kleber Kormoran Bawm

SYSTEMY NAWADNIAJĄCE

- NAWOZY OGRODNICZE
- PODŁOŻA OGRODNICZE

GENY PRODUCENTA

oferuje EKO-FOL Rzaśno 25 tel. (046) 838 74 36



W Łowiczu robi się bez planu i po kałku - ocenia - i bierze za mało pożytek. Pasywna polityka kredytowa jest dostrzegalna gołym okiem: miastu bardzo daleko do poziomu zadłużenia określonego przez ustawodawcę za dopuszczalny. *U siebie w dyrekcji brałem wszelkie pożyczki, jakie się dało i wszelkie pieniądze pomocowe, jakie się udało ściągnąć. W rezultacie w ciągu czterech lat podwoiłem budżet, co było widać na drogach - mówi Aleksander Bacciarelli. W Łowiczu też przez cztery lata trzeba dokonać skoku cywilizacyjnego. Albo taki skok będzie - albo młodzi stąd sobie pójdą.*

Wspomagać ludzi w tym, co chcą robić

Bacciarelli nie chce odpowiedzieć na pytanie, co jest Łowiczowi najbardziej potrzebne, bo uważa, że takiej jednej, konkretniej bolączki, czekającej na uleczenie, nie ma. Przeciwnie, zacofanie cywilizacyjne jest widoczne w wielu dziedzinach - i za wiele dziedzin trzeba się brać. *Jak nie będziemy atakować wszystkich tematów, to w ciągu kadencji wyasfaltuje się trzy kilometry i wybuduje jedną salę gimnastyczną - ostrzega. Stawia sobie za cel podwoić budżet Łowicza w cztery lata. Jedna kadencja powinna też wystarczyć, by z niektórymi problemami się uporać, rozwiązywanie innych zaawansować. Kandydat uważa za rzucający się w oczy przejaw niekompetencji obecnych burmistrzów to, że do tej pory miasto Łowicz nie skorzystało z żadnego funduszu pomocowego i nie jest przygotowane do skorzystania z nich, mimo że z chwilą przybliżania się naszego członkostwa w Unii Europejskiej brukselskich pieniędzy możliwych do zagospodarowania jest z roku na rok coraz więcej - i mimo że w ratuszu działa od lat wydział pod poważnie brzmiącą nazwą Wydziału Analiz i Promocji.*

Zastrzega przy tym, że interes miasta leży w rozwoju, a nie w zwiększaniu mie-

skich dochodów, nie w powiększaniu siłę budżetu. Nieporozumieniem jest na przykład sprzedawanie miejskich nieruchomości drogo, tak by zarobić, chodzi o to, by je sprzedawać tak, by ludziom umożliwić budowanie się i rozwijanie, ewentualnie szybkie przywracanie do życia budynków zrujnowanych.

„Atakowanie wielu tematów” nie oznacza atakowania bez ładu i składu. Bacciarelli wyróżnia trzy obszary, na których trzeba brać się do pracy. Pierwszy to cywilizacyjne unowocześnianie miasta. Chodzi o wspomniane drogi, kanalizację, ale także o przygotowanie miejskich kotłowni do korzystania z gazu jako paliwa, o rozwiązanie problemu zagospodarowania śmieci, o nowe studnie głębinowe dla miejskich wodociągów. *W tym kierunku nie było nawet wysiłku projektowego - ocenia Bacciarelli. Miastu jest ponad wszelką wątpliwość potrzebny wiadukt nad torami, a władze tej kadencji nie potrafiły ani o krok przybliżyć jego budowy. Kandydat Łowickiej Platformy Samorządowej nie obiecuje, że wiadukt stanie od razu w pierwszych latach nowej kadencji, ale deklaruje rozpoczęcie intensywnych starań o jego wprowadzenie do planów inwestycyjnych i o pozyskanie na jego budowę pieniędzy. Kolej trzeba zaproponować układ w sprawie wiaduktu - ocenia - Wtedy pojawi się szansa zagospodarowania całego terenu w rejonie ul. Klickiego, 3 Maja i Tkaczew.*

Zacząć chce natomiast Bacciarelli od tego, co można robić od razu: od rozprowadzania gazu po miasto, prac kanalizacyjnych, robót drogowych i porządkowych na ulicach. Wspomina, że nawet w Generalnej Dyrekcji, gdzie obracał dużymi pieniędzmi, starał się w miarę możliwości angażować je także w drobniejsze przedsięwzięcia, o ile widział zaangażowanie, także finansowe, lokalnej społeczności, zainteresowanej żywnie jakąś drogą czy chodnikiem. W Łowiczu takie wspomaganie przez miasto lokalnych inicjatyw mieszkańców, przejawiających się zwykle w formie społecznych

komitetów budowy, w kończącej się kadencji samorządu w praktyce zanikło. On chciałby więc, zabiegając na zewnątrz o duże pieniądze na 10-20 dużych przedsięwzięć infrastrukturalnych, sporo pieniędzy, którymi miasto już dysponuje, przeznaczać właśnie na dofinansowanie inicjatyw mieszkańców.

Komu pomóc?

Drugi obszar zaangażowania to obszar społeczny, przez który Bacciarelli rozumie wspomaganie lokalnych instytucji. Taką instytucją, wymagającą według niego miejskiej pomocy, choć nominalnie powiatową, jest szpital. Miasto mogłoby pomagać szpitalowi za darmo użyczając lokale na przychodnię, ale także na przykład fundując mieszkańcom okresowe badania profilaktyczne, do przeprowadzenia oczywiście w szpitalu.

Podobnie pomocy wymaga klub sportowy, bo jest to instytucja w Łowiczu potrzebna. Niedaleko Pelikana natomiast, na łąkach w okolicy Kaliskiej, chciałby kandydat stworzyć teren rekreacyjny, z płytkim, letnim kąpieliskiem, by, jak mówi, *mieszkańcy nie musieli jeździć nad Okręt czy na Mazury, by się wykapać.*

Nawet prywatnej wyższej uczelni można pomagać, starając się o to, by jej właśnie zlecać przeprowadzanie różnych programów badawczych na rzecz instytucji, w których samorząd Łowicza jest reprezentowany i ma wpływ. „Mazowiecka” jest w oczach Bacciarellego na tyle dla Łowicza ważna, że jej rozwój jest jednocześnie rozwojem miasta. Szczególnie istotne jest wspomaganie rektora w tym, by udało mu się sprowadzić do Łowicza więcej nauczycieli akademickich.

Kandydat Łowickiej Platformy Samorządowej zapowiada także, jeśli zostanie wybrany, zlecenie wszelkich możliwych robót wykonywanych za pieniądze samorządu lokalnym firmom. *Do prawników należy takie sprecyzowanie warunków przetargów, by takie preferencje były możliwe - mówi. Jego zdaniem sytuacja taka,*

w której wiele, by nie powiedzieć większość miejskich robót przechwytyują firmy z zewnątrz, może rodzić podejrzenia o korupcję, bo poza Łowiczem, poza zasięgiem sąsiedzkich uszu i oczu, które wszystko widzą i słyszą, łatwiej jest się nieuczciwie dogadywać.

Nie robić z miasta skansenu, robić nieustający festiwal

Trzeci wielki temat, który Bacciarelli chciałby, używając jego powiedzenia, zaatakować, to turystyczny i kulturalny wizerunek miasta. Nie chodzi mu o to, by czynić z Łowicza miasto sztucznie nastaw-

Jak nie będziemy atakować wszystkich tematów, to w ciągu kadencji wyasfaltuje się trzy kilometry i wybuduje jedną salę gimnastyczną

wione na turystów. Turystyka jest dla Łowicza szansą, ale nie powinna ona utrudniać mieszkańcom życia, lecz im służyć. Dlatego też na przykład jest on przeciwny zamykaniu dla ruchu kołowego ulicy Zduńskiej. *Jeżeli kupcy na Zduńskiej chcą, by tam podjeżdżały samochody, to po co im tego bronić? - zapytuje. Zamykanie starówek ma sens wtedy, gdy chroni się strefę restauracyjną czy mieszkaniową - a w Łowiczu nic takiego nie zachodzi, śródmieście jest strefą najbardziej intensywnego życia miasta i zamy-*

kanie go jest dla całego miasta ciosem.

Takie podejście nie stoi w sprzeczności ze staraniem o wygląd tegoż śródmieścia. Bacciarelli mówi nawet o tworzeniu turystycznej „scenografii” - dbaniu o estetykę dzielnicy zabytkowej w Łowiczu. *Dziś tej dbałości nie widać, miasto nie doś, że prawie w ogóle nie remontuje starych domów komunalnych, których właśnie w centrum jest dużo, to już tym bardziej nie poczuwa się do tego, by wyćwiczyć na właścicielach prywatnych kamienic troskę o ich wygląd - lub tym samym właścicielom w tych staraniach pomóc. Miasto, które potencjalnie jest atrakcyjne, tę swoją atrakcyjność w ten sposób traci, a przykłady skandalicznie zaniedbanych kamienic mamy nawet na Starym Rynku. Przecież jeśli nawet właściciel nie jest ustalony, to można dać lokatorom farbę i pedzel, a oni już sami swój dom pomalują - mówi Bacciarelli. - Ja wierzę, że jeśli tylko grać z ludźmi szczerze, to ludzie wiele z siebie dadzą. Dlatego zapowiada remonty budynków komunalnych i organizowanie w sezonie budowlanym szeroko zakrojonych prac porządkowych i budowlanych dla bezrobotnych - tak, by zdążyli oni w tym czasie zdobyć prawo do zasiłku, który mogliby otrzymywać przez zimę.*

Celem tych prac byłoby uczynienie z Łowicza małej perelki architektonicznej, mającej stanowić tło do organizowania tu licznych imprez kulturalnych. Kandydat chciałby stworzyć w Łowiczu coś w rodzaju nieustającego festiwalu, by mieszkańiec Warszawy czy Łodzi wiedział, że do Łowicza może się wybrać w ciemno w każdy weekend, bo zawsze coś będzie się tu działo. Tak jest w Kazimierzu Dolnym, dlaczego nie miałoby tak być u nas? Przed dziesięciu laty wydawało się utopią, że ktoś w Łowiczu będzie zarabiał na studentach, dziś zarabiają na nich setki mieszkańców. Kolejne setki mogą zarabiać na turystach, tylko trzeba ich przekonać, iż rzeczywiście mają po co tu przyjechać. A to zaczyna się od chwycenia za ścierkę i pedzel.

Wojciech Waligórski

Nie przeskadzać obywatelom

Andrzej Biernacki przypomina, że jest przede wszystkim przedsiębiorcą i inwestorem. Deklaruje, że na gospodarce zna się lepiej, niż obecnie rządzący urzędnicy

Andrzej Biernacki jest artystą malarzem. Dobrym, cenionym w Polsce, sprzedającym też wiele swych płócien za granicą. Ilu jest jednak w Łowiczu takich, którzy widzieli jego obrazy? Bez wątpienia w mieście znany jest bardziej jako człowiek, który wyremontował grozący popadnięciem w ruinę kościół ewangelicki, a obecnie remontuje basztę Klickiego. Kościół uratował, inwestując pieniądze swoje i pozyskane z zewnątrz, dając przez kilka lat zajęcie kilku pracownikom, tworząc w nim Galerię Browama, którą w czasie organizowanych przez nią wystaw odwiedzają dziesiątki, bywa, że setki ludzi. Działając jako prezes Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej basztę już zabezpieczył przed dalszym niszczeniem, remontując jej dach i grodząc teren, na którym w przyszłości powstanie fundacyjna placówka opiekuńczo-edukacyjna dla dzieci. Do tego od lat wydaje, z sukcesem także i finansowym, o artystycznym nie wspominając, liczne książki, najczęściej o charakterze albumowym, zlecając i dopilnowując druk w łowickiej drukarni Wiesława Kacprzaka.

Prowadzi więc od lat w ścisłym tego

słowa znaczeniu działalność gospodarczą i ma sprecyzowane poglądy na to, jaką rolę powinien odgrywać samorząd lokalny nie tylko w dziedzinie kultury - czego zwykle ludzie się po nim spodziewają, ale także w dziedzinie gospodarki. Ma swoją wizję miasta, którą streszcza w kilku punktach.

■ **Gmina minimum.** Samorząd, czy to miasta, czy gminy, powinien pozostać jak najwięcej dziedzin życia wolnych od wpływu miejskich urzędników. Mieszkańcy powinni mieć jak najwięcej wolności w podejmowaniu swoich inicjatyw, realizowaniu swoich pomysłów, przy jak najmniejszej ilości obciążeń i ograniczeń administracyjnych. Przeciwnie: to miasto właśnie powinno stwarzać warunki do pobudzania aktywności obywateli.

■ **Zakaz konkurencji z obywatelom.** Gmina nie powinna prowadzić żadnej działalności gospodarczej, bo tam gdzie się za to bierze, stwarza konkurencję swoim własnym mieszkańcom. Taka konkurencja przynosi tragiczne skutki. Przykład pierwszy z brzegu dotyczy tej właśnie, kończącej się kadencji Rady Miejskiej. Na Podrzecznej wyremontowano w tym i ubiegłym roku dawny budynek Łowickiego Ośrodka Kultury, anga-



Ten cenny budynek uratował dla Łowicza prywatny przedsiębiorca, któremu miasto pośrednio stworzyło konkurencję. Ile lat trzeba będzie czekać na następnego odważnego?

żując w to 2,5 miliona złotych z budżetu miejskiego. W tym samym prawie czasie za mniejszą kwotę prywatny łowicki przedsiębiorca budowlany wyremontował i rozbudował starszy, większy i cenniejszy budynek dawnego sądu na rogu Browamej i Podrzecznej, urządzając w nim bardzo porządnie kilkanaście mieszkań. Działalność bardziej efektywnie niż miasto, ale przegrał, chętnych na budynek było za mało, nieruchomości przejął kredytujący przedsięwzięcie bank. Według Biernackiego jedną z przyczyn niepowodzenia było to, że w tym samym czasie za miejskie pieniądze zbudowano blok komunalny na kilkadziesiąt mieszkań, które... rozdano za darmo. Po takich doświadczeniach Łowicz przez długi czas może się nie doczekać kogokolwiek innego, kto zaryzykuje budowę mieszkań na sprzedaż. Urzędnicy oczywiście to przeżyją, miasto zamiast remontować stare kamienice wybuduje kolejne bloki komunalne, budując oczywiście drogę, a więc i niedużo - ale ludzie przedsiębiorcy otrzymali sygnał, że w tej dziedzinie na wsparcie samorządu liczyć nie mogą, przeciwnie, miasto jest dla nich konkurentem.

Innymi przykładami takiej konkurencji uprawianej przez samorząd wobec obywatela są: funkcjonowanie kawiarni w domu kultury, finansowanie samorządowej gazety, a także sprzedawanie mieszkańcom gruntów miejskich po horrendalnie wysokich cenach, gdy jednocześnie inwestorom z zewnątrz obiecuje się ceny wielokrotnie niższe i zwolnienia podatkowe.



Nie mówmy, że jest źle

Ryszard Budzałek obecny burmistrz Łowicza, uważa, że sytuacja miasta na tle całego kraju nie jest zła.

Zdaniem burmistrza w Łowiczu istnieją dobre warunki dla funkcjonowania firm. Wyrażają się one między innymi w ulgach podatkowych dla przedsiębiorców, dla których stawka podatkowa wynosi 75% - 80% maksymalnej stawki. *W miastach ościennych jest to przeważnie 100%, my woleliśmy zrezygnować z dodatkowych dochodów, by sektor przedsiębiorczości w mieście się rozwijał.* Ma to bezpośrednie odbicie w powstawaniu nowych podmiotów gospodarczych. Podczas ostatniej kadencji powstały w mieście 323 podmioty.

Na sytuację gospodarczą Łowicza ma bezpośredni wpływ sytuacja gospodarcza całego kraju. *W ostatniej kadencji stopa bezrobocia w mieście wzrosła z 9,2% do 13,1%, ale mimo stagnacji gospodarczej kraju i na jego tle, poziom ten nie jest wysoki.* Burmistrz przyznaje jednak, że brak pracy jest jednym z najważniejszych problemów mieszkańców Łowicza.

Istotnym wskaźnikiem korzystnym dla miasta jest jego atrakcyjność. W rankingu Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową stworzonym w ubiegłym roku, na 260 miast powiatowych Łowicz zajmuje 18 miejsce. Tworząc ranking kierowano się następującymi kryteriami: chłonność rynku, jakość rynku pracy, klimat społeczny, otoczenie biznesu, dostępność komunikacyjna, transformacja gospodarcza, aktywność marketingowa. Pod względem rynku pracy sytuacja na pewno uległaby poprawie, gdyby znalazła się firma, która zechciałaby zainwestować i zatrudnić około 500 osób. *Można mieć nadzieję, że po wykupieniu Syntexu od syndyka pewna część osób tam znajdzie zatrudnienie.*

Co najważniejsze?

W nadchodzącej kadencji najważniejsze dla Łowicza będzie przede wszystkim kontynuowanie zadań rozpoczętych w upływającej kadencji, tj. przygotowanie dobrych ofert inwestycyjnych, obejmujących

uzbrojone, duże tereny w okolicy Prymasowskiej i ulicy Małzyskiej, współpraca z przedsiębiorcami polegająca na bezpośrednim kontakcie z nimi, być może w formie spotkań cyklicznych, które pomogłyby wypracować wspólne stanowisko związane z funkcjonowaniem firmy na terenie miasta, promowanie Łowicza jako miasta przyjaznego, otwartego na inicjatywy oraz wykorzystanie tego co mamy najcenniejsze, między innymi kultury ludowej i dobrych warunków turystycznych.

Konieczna jest budowa nowych dróg, na przykład przedłużenie Broniewskiego do Kaliskiej, budowa ulicy Matejki łączącej Armii Krajowej i Strzelecką (...)
Miasto musi się zająć też mostem na ulicy Mostowej, który wymaga kapitalnego remontu.

Zdaniem Ryszarda Budzałki z zakresu inwestycji należałoby kontynuować przede wszystkim doprowadzenie gazu do Łowicza. Miasto musi się zająć też mostem na ulicy Mostowej, który wymaga kapitalnego remontu. Kolejną kadencję być może czeka również rozbudowa parkingu za ratuszem, konieczność ta wynika z planowanego zlikwidowania możliwości parkowania samochodów na Starym Rynku. *To miejsce*

mogłoby być przeznaczony na ogródki, może jakąś scenę. Można by wtedy wprowadzić latem jakieś imprezy stałe, pomysłów jest wiele. Jednak prace te poprzedzą rozmowy z mieszkańcami, głównie z zarządami osiedli. Parking planowany za ratuszem byłby podobnej powierzchni do obecnego usytuowanego na Starym Rynku, wjazd na niego przewidywany jest od ulicy Mostowej.

Przewiduje się modernizację oświetlenia, wymianę opraw na nowoczesne, energooszczędne. *Już w bieżącym roku udało się wymienić ponad jedną trzecią opraw.* Należy przygotować tereny inwestycyjne i uzbroić je. Związane jest to ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego, który należy stworzyć. Przewiduje także prowadzenie działań w zakresie modernizacji stacji uzdatniania wody, by poprawić jej jakość.

Miasto powinno oddawać jeden, względnie dwa bloki komunalne co dwa lata. Powinno się zająć także unormowaniem stanu prawnego wysypiska, które znajduje się pod Łowiczem i wprowadzić selektywną zbiórkę odpadów. W nadchodzącej kadencji należy też modernizować i usprawniać organizację handlu na targowisku miejskim. *Usprawnienie wyraża się przede wszystkim w doprowadzeniu wody do pawilonów handlowych, utwardzeniu przejść między pawilonami oraz zadbania o bezpieczeństwo sanitarno - epidemiologiczne.*

Konieczne trzeba doprowadzić do finalizacji rozwiązań w zakresie kina Bzura. Sąd (rozstrzygający w trwającym sporze prawnym - przyp. red.) musi wskazać właściciela budynku. Jeżeli miasto się nim okaże, należało będzie przystąpić do jego remontu, jeżeli ktoś inny - będzie trzeba z nim prowadzić rozmowy, w jakim celu ten obiekt będzie miastu służył.

ono mniejsze, bo na rynku jest mnóstwo pracy na czarno. Mimo to dostrzega, że jest ono realnym problemem i chce z nim walczyć poprzez uruchomienie finansowanych przez ratusz prac publicznych.

■ **Kultura nie potrzebuje tyle pieniędzy.** Wbrew temu, czego można byłoby się spodziewać po artyście malarzu, Andrzej Biernacki, gdy zostanie burmistrzem, nie będzie starał się przekonać Rady Miejskiej do zwiększenia w budżecie wydatków na kulturę. *Przeciwnie, będę walczył o zmniejszenie środków na kulturę - mówi - ale za to o doprowadzenie do tego, by były one przekazywane rzeczywiście na kulturę, bo teraz na twórczość nie zostaje prawie nic, obsługa administracyjna ŁOK pożera wszystko.* Kultura może wychowywać ludzi i promować miasto, ale tylko wtedy, gdy jest to godne i ma styl. Zresztą, patrząc z boku i bez uprzedzeń, można dostrzec, że właśnie osoba Biernackiego jest potwierdzeniem tej tezy, bo jeśli w ostatnich latach pisze się w centralnej prasie o Łowiczu, to najczęściej w kontekście jego osoby, książek, jakie wydaje, i wystaw, jakie urządza. Takich Biernackich można byłoby wyszukiwać w mieście więcej, wśród amatorów rysujących, malujących, czy grających - i zapewnić im dalszą opiekę, by się rozwijali, ale na to potrzeba pieniędzy. Potrzeba na pomoc wszelkim inicjatywom rzeczywiście twórczym - a te pieniądze pożerają obecnie urzędnicze pensje w ŁOK. Podobnie jest zresztą w OSiR, w którym trzy czwarte pieniędzy pochłaniają place, a dla sportowców amatorów zostają resztki.

Identyczny brak zainteresowania przejawia miasto działaniami organizacji pozarządowych, takich jak choćby wspomniana fundacja, jak stowarzyszenie rodziców dzieci niepełnosprawnych i inne. *One powinny być holubione - uważa Biernacki.*

Czytelnik ma więc jasny, klarowny i zwarty obraz poglądów, sposobu myślenia i zamierzeń kandydata. Kandydata, który o stanowisko burmistrza ubiega się zirytowany dotychczasowym, jak to ocenia, marazmem. *Gdyby tu w ratuszu byli teraz menedżerowie z prawdziwego zdarzenia, to bym w ogóle nosa z Browarnej nie wyścił - mówi Andrzej Biernacki - W porównaniu z tymi, którzy są, jestem dobry.*

Kierując się powyższymi zasadami zamierza zarządzać miastem, podejmując decyzje w wielu różnych dziedzinach, w sposób zdecydowany i oszczędny.

Wojciech Waligórski

Biernacki przyznaje sam, że hasło zakazu konkurencji z obywatelami głośli już kiedyś Rzesza Obywatelska i jej burmistrz Ireneusz Jabłoński - tyle że jego zdaniem jedynie głośli, a w praktyce nie realizowała.

■ **Minimalizowanie opłat i administracji.** Miasto musi minimalizować opłaty ściągane z obywateli, bo pieniądze zostawiony na rynku zawsze będzie dużo lepiej funkcjonował niż zrobi z niego użytek nawet najlepszy urzędnik. Gmina powinna być bogata bogactwem jej mieszkańców, nie wielkością swego budżetu. Praktyka dowodzi, że każde zwiększenie budżetu prowadzi do zwiększania biurokracji, do sytuacji, w których urzędniczy w ratuszowym Zakładzie Obsługi Przedszkoli zarabiają więcej niż nauczycielki w przedszkolu. Administracja zaczyna tworzyć byty, których jedyną racją istnienia jest zapewnienie pracy ludziom w nich zatrudnionym. O ile w pierwszej kadencji samorządu, w latach 1990-1994, miasto obywateli się bez jakiegokolwiek wydziału promocji, o tyle teraz mamy już takie dwa, w ratuszu i w starostwie, każdy zatrudniający po trzy osoby i jeszcze myśli się o utworzeniu jakiejś wspólnej, miejsko-powiatowej komórki tego typu! Wszystko przy praktycznie zerowych efektach działania już istniejących.

■ **Rozdzielenie funkcji.** W tej kadencji nie wypełniono nieczystego zwyczaju zatrudniania radnych miejskich w placówkach podległych miejskiemu samorządowi. Zielone światło dla tego typu praktyk dała poprzednia władza, kiedy to radny Dariusz Mroczek został wicedyrektorem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, radny i członek zarządu miasta Zbigniew Kuczyński został dyrektorem OSiR, a radny Jacek Podleśny wicedyrektorem Zakładu Energetyki Ciepłej. Teraz Kuczyński jest radnym powiatowym, a więc przedstawicielem władzy w stosunku do prowadzonej przez placówkę obcej, stąd problem wygasł, Podleśny do żadnej rady nie został wybrany - ale Mroczek nadal urzęduje, a doszedł nowy radny lubiący miejskie stanowiska - Zbigniew Łukawski, który został kierownikiem nowej hali OSiR na Bratkowicach. Ustawa tego nie zabrania, bo obaj są wiceszefami, ale są to sytuacje nieczyste, bo manipulowanie takimi ludźmi przez burmistrza jest aż nadto proste.

■ **Walka z bezrobociem.** Biernacki nie zgadza się z twierdzeniami, że bezrobocie w Łowiczu przekracza 13%, jak to podają oficjalne statystyki, w rzeczywistości jest

MICHELIN Kleber Kormoran

• osobowe • dostawcze • **OPONY** • rolnicze • ciężarowe •

SPRZEDAŻ SERWIS

ALICJA

RATY

Bezplatny montaż i wyważanie opon do samochodów osobowych i dostawczych zakupionych w naszym serwisie.
Od 8 lat gwarantujemy fachową obsługę.
Największy wybór !!! Konkurencyjne ceny !!! Sprawdź to sam !!!

95-015 Głowno, ul. Sikorskiego 31, tel./ fax (42) 719-00-99, (42) 719-28-51
www.alicja.opony.com.pl alicjaopony@poczta.onet.pl

Formuła RENAULT

Teraz Renault Thalia w nowej, niezwykle atrakcyjnej ofercie. Dostępny już od 30 900 zł, po uwzględnieniu rabatu. Do wyboru również interesujące oferty kredytowe:

- w kredycie 70/30 Thalia już od 21 630 zł, pozostałe 30% ceny spłacisz po roku, bez odsetek;
- w kredycie z odroczoną płatnością, płacisz teraz 9 270 zł, resztę zaczniesz spłacać dopiero po trzech miesiącach, bez odsetek z tytułu odroczonej spłaty. W ofercie także serie specjalne Thalia Edition i Edition+. Korzystaj już teraz. www.renault.com.pl

Bezwstydnie niska nowa cena

21 630 zł

Renault Credit Polska

WIERNICKI

99-400 Łowicz, ul. Poznańska 120, tel. (0-46) 837-93-63, fax 837-93-54



Powinno się pomyśleć o przywróceniu miastu „pluc”, a to wiąże się z zagospodarowaniem parku na Błoniach. *Mamy dwie koncepcje zagospodarowania tego miejsca, należy podjąć działania, które spoczną już na kolejnej Radzie Miejskiej, w celu opracowania ostatecznej koncepcji, a następnie poddać ją szczegółowemu projektowi.* W nadchodzącym czasie należy kontynuować zadania związane z infrastrukturą, w takim tempie, na jakie pozwolą pieniądze. *Kilka osiedli nie ma jeszcze dróg utwardzonych i kanalizacji - zdaje sobie sprawę burmistrz. Poza tym należy udoskonalić funkcjonowanie Urzędu Miejskiego tak, by był on jeszcze bardziej przyjazny dla petenta, jego rola powinna być służebna, aby mieszkańcy swoje sprawy załatwiali szybciej.* Przewiduje się szeroki udział mieszkańców w rozwoju miasta oraz prowadzenie jasnej gospodarki budżetowej miasta.

Żeby było bezpieczniej

W zakresie bezpieczeństwa burmistrz przewiduje dalszą realizację programu Bezpieczne Miasto oraz zmianę organizacji ruchu samochodowego. Należy w tym celu przeprowadzić analizę oznakowania, szczególnie na tych skrzyżowaniach, na których często dochodzi do kolizji. Konieczna jest budowa nowych dróg, na przykład przedłużenie Broniewskiego do Kaliskiej, budowa ulicy Matejki łączącej Armii Krajowej i Strzelecką, udział w budowie zjazdu z autostrady pomiędzy Nieborowem a Bełchowem. Zdaniem burmistrza budowa autostrady A2 wpłynie na ograniczenie wjazdu do miasta samochodów ciężarowych.

W zakresie oświaty i wychowania należy w nadchodzącej kadencji zadbać o dobre warunki pracy i nauki w szkołach, o poprawienie bazy lokalowej szkół oraz utrzymanie przyjętych standardów dotyczących na przykład ilości uczniów w jednej klasie.

Istotnym zadaniem jest tworzenie szerokiej oferty spędzania wolnego czasu dla młodzieży. *Aktualnie jest tworzona Młodzieżowa Rada Miasta, która będzie mogła podsuwać ciekawe pomysły. Z programami dla młodzieży powinny też wyjść Łowicki Ośrodek Kultury, Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Biblioteka Miejska.*

W nadchodzącej kadencji powinno się przeznaczyć wiele miejsca na kultywowanie tradycji ludowych oraz utrzymywanie stałego kalendarza imprez masowych i kulturalnych.

Jeżeli Polska wejdzie do Unii Europejskiej w planowanym terminie, tj. w 2004 roku, będzie należało dostosować się do standardów obowiązujących w Unii Europejskiej, na przykład w zakresie ochrony środowiska i administracji. (mko)

Zadowolenie, ale nie ze wszystkiego

Eugeniusz Furman, kandydat na burmistrza SLD - UP obecną sytuację miasta, zarówno w aspektach społecznych, jak i gospodarczych ocenia jako zadowalającą, widzi jednak morze potrzeb, których zaspokojeniem jako burmistrz chciałby się zająć.

Furman przez okres 3,5 roku pełnił w mieście funkcję wiceburmistrza. W rozmowie z nami powiedział, że uważa, iż w mijającej kadencji miasto zostało przygotowane do wielu działań, które muszą być podjęte przez nowego burmistrza, by Łowicz miał szanse zmniejszyć na swoim terenie bezrobocie.

Mówiąc o okresie, przez który pełnił swoją funkcję, Furman podkreśla, że jest zadowolony z kilku spraw, które udało się zrealizować. Wśród nich wymienia drogi, podkreślając, że do Łowicza można wjechać już z każdej strony po dobrych nawierzchniach, przybyło także dróg utwardzonych na osiedlach, szczególnie na osiedlu Górki, przybyło kilkanaście kilometrów kanalizacji sanitarnej, przybyło mieszkań socjalnych, a kolejna inwestycja w tym zakresie jest aktualnie prowadzona.

Furman jest szczególnie zadowolony z dwóch rzeczy, o które, przynajmniej, osobiście mocno zabiegał: z rozwiązania problemu z energią ciepłą na terenie Łowicza. Miasto nie musi już rocznie dopłacać miliona złotych do przynoszącego straty ZEC. Udało się stworzyć spółkę, zaangażować do tego kapitał zewnętrzny i aktualnie ZEC normalnie pracuje, a sieć ciepłownicza w mieście się rozrasta i unowocześnia. Drugą rzeczą jest remont budynku Łowickiego Ośrodka Kultury na Podrzecznej. Remont wzbudzał wiele kontrowersji i sprzecznych opinii, zwłaszcza dotyczących kosztów stojących za tą inwestycją, które zamknęły się w kwocie bliskiej 2,5 mln zł. Ale Furman w rozmowie z nami podkreśla znaczenie tego kroku dla miasta. *Budynek ŁOK przy Pijarskiej w ogóle nie nadawał się do tego, by w jego pomieszczeniach można było pro-*



Prace przy modernizacji miejskiej sieci ciepłowniczej - jednej z efektów utworzenia spółki ZEC.

wadzić jakąkolwiek działalność kulturalną. Młodzież rozwijająca swoje talenty w sekcjach czy prezentująca swoje prace na wystawach w Małej Galerii, pracowała w pomieszczeniach, których stan urągał słowu kultura - uważa. Za remontem przemawiał także niepewny los budynku kina, który już niedługo może wyjść spod administracji ratusza. Teraz mamy budynek zapewniający młodzieży możliwość rozwijania talentów w doskonałych warunkach. Budynek pozwolił skupić w jednym miejscu organizacje zajmujące się kulturą z terenu całego miasta, oprócz tego ożywił też część Łowicza - ma nadzieję Furman.

Powodem do zadowolenia jest także dla niego sposób, w jaki miasto dbało o szkolnictwo. *Nie dążyliśmy do tworzenia dużych kombinatów, w których uczyłoby się po 1000 dzieci, za niższe pieniądze. Postawiliśmy na efekt edukacyjny. Wprowadzone zostały dodatki motywacyjne dla dyrektorów i nauczycieli za wyniki pracy z uczniami, same pensje dzięki staraniom miasta także są na wyższym poziomie niż przeciętna krajowa.*

Bezrobocie za duże

Zadowolony jest także z tego, że miasto, mimo - jak uważa - braku możliwości prawnych, by walczyć z rosną-

cym bezrobociem, starało się jednak to robić. W porównaniu z innymi miastami stawki podatku od działalności gospodarczej nigdy nie osiągnęły w Łowiczu maksymalnej wysokości, utrzymują się one na poziomie ok. 75% - 80% kwoty określonej przez ministra finansów jako maksymalna. W ten sposób ratusz chciał pomóc przedsiębiorcom, by utrzymali się na rynku, a dzięki temu utrzymali zatrudnienie.

Mimo zadowolenia, że odsetek bezrobotnych w mieście jest niższy niż w powiecie (13% wobec 13,9%), to właśnie jego skala jest dla Furmana pierwszą spośród wymienianych przez niego porażek ratusza. Inną porażką jest niedoprowadzenie do Łowicza gazu ziemnego, mimo że był on już w zasięgu ręki. Jednak, co podkreśla Furman, miasto nie ponosi tu winy, ale czynniki zewnętrzne. Teraz na gaz trzeba poczekać. Inne porażki to nieutworzenie, mimo chęci i poczynionych przygotowań, wspólnie z powiatem jednostki organizacyjnej, która zajęłaby się wdrożeniem tzw. „Produktu Turystycznego Ziemi Łowickiej”.

Nie udało się też sprowadzić do Łowicza dużego inwestora z zewnątrz, nie powiodła się próba zaktualizowania planu zagospodarowania miasta, za co winę ponosi nierzetelny wykonawca wybrany do tego celu przez miasto, nie udało się wprowadzić także nowej organizacji ruchu samochodowego w mieście, co przy narastającej ilości pojazdów staje się coraz większą bolączką kierowców, nie udało się utworzyć szkoły sportowej.

Może tym razem

Na bazie tego, czego nie udało się zrealizować w mijającej kadencji, Furman buduje swój program wyborczy. Jego zamiarem zdaje się być to, by kon-

tynuować przede wszystkim rzeczy zaczęte. Proszony o to, by jednym z najważniejszych elementów jego programu wyborczego odpowiada: *Praca dla bezrobotnych i utrzymanie istniejących już miejsc pracy.* Chce realizować to poprzez pakiet zachęt w postaci ulg i zwolnień od podatków lokalnych dla miejscowych i zewnętrznych przedsiębiorstw, które zdecydowały się zainwestować w Łowiczu. Te możliwości są już przez miasto realizowane, Furman chce jednak stworzyć z tego pakiet będący fundamentem rozwoju przedsiębiorczości. Za tym mają iść kolejne kroki, pomoc małym firmom w rozwoju i młodym ludziom chcącym założyć własne interesy. Tutaj zapowiada, że gdyby go wybrano, będzie pilotował uruchomienie funduszu poręczeń kredytowych, jak i funduszu mikropożyczek. Finansowanie obu funduszy oparte byłoby m. in. na wprowadzeniu papierów wartościowych - obligacji samorządowych. Furman chce także udostępnić dla łowiczaniek chcących utworzyć własne interesy mienie komunalne, przede wszystkim niewykorzystywane budynki, na przykład te po likwidowanych kotłowniach osiedlowych, wszystko w formie tanich dzierżaw, tak by powstające firmy nie musiały już na początku myśleć o wydaniu ogromnych pieniędzy na zaplecze lokalowe.

Furman także nadal zamierza się starać ściągnąć do Łowicza zewnętrznego inwestora. Chce wykorzystać do tego Łowicki Park Inwestycyjny, którego powstaniem miasto zajmowało się w mijającej kadencji. W ramach tych działań posiada ono ok. 10 ha wykupionej ziemi między ulicami Strzelecką a Małszycką oraz ok. 15 ha przy obwodnicy łódzkiej.

od poniedziałku do piątku po 9.00

złoty

ciekawe konkursy

tumieje miast

złote przeboje lat '70 '80 '90

życzenia imieninowe

plus
radio

Między Łodzią a Warszawą

nagrody!

SZKÓŁKA DRZEW I KRZEWÓW OZDOBNYCH

Ewa i Bartłomiej Ważyńscy

Oferuje:

W
WAŻYŃSCY

KRZEWY LIŚCIASTE I IGLASTE
W POJEMNIKACH. WIERZBY SZCZEPIONE,
PNACZA MŁODY MATERIAL LIŚCIASTY
DO DALSZEJ PRODUKCJI.

99-321 ŚLESZYŃ 28 WOJ. ŁÓDZKIE TEL./FAX (024) 285-28-11

Przede wszystkim asfalt

Zbigniew Kuczyński: Nie można myśleć o kręgielniach, gdy nie ma dobrych dróg

Według nas lewica, tzn. koalicja SLP-UP złapie w wyborach samorządowych 20-25 procent głosów, a pozostałe 75 procent przypadnie do podziału na pozostałe komitety wyborcze. Próbowaliśmy scalić prawą stronę, ale na razie udało się wczoraj podpisać porozumienie tylko z łowicką Ligą i Sprawiedliwością - powiedział nam od razu na początku spotkania kandydat na burmistrza popierany przez Koalicję Ziemi Łowickiej i od środy, 2 października również przez łowicką Ligę i Sprawiedliwość - Zbigniew Kuczyński.

Jego ocena mijającej kadencji jest krytyczna. W kadencji rady, która skończyła się w 1998 roku, programy i budżety były spójne i ambitne, zupełnie inaczej stało się za obecnej kadencji samorządu, w latach 1998-2002. Wcześniej zarząd tworzył budżet wspólnie z dyrektorami poszczególnych placówek i to było bardzo dobre podejście. W tej kadencji natomiast składamy projekt i ktoś go obcina bez konsultacji z nami. Nie jest to zdrowa sytuacja, bo przecież to dyrektor placówki wie najlepiej, z czego można jeszcze coś urwać - ocenia obecną kadencję samorządu Kuczyński. Według niego ta kadencja samorządu była pasywna i od dyrektorów zarząd nie oczekiwał aktywności i kreatywności. Nawet więcej - pod formą aktywności doszukiwano się podstępów i forteli. Wynikało to z wzajemnej antypatii burmistrzów do siebie, której nie dało się nie zauważyć i nie odczuć. To przenosiło się na wszystkich pracowników urzędu i również na dyrektorów placówek miejskich. Jak jeden burmistrz patrzył na coś życzliwym okiem, to można było jednocześnie narazić się drugiemu. Wynikało z tego, że najlepiej nie wyróżniać się i niewiele robić, żeby się nikomu nie narazić. Proszę zauważyć, że oceny tej kadencji samorządu mogą dokonać będąc w dwóch rolach - radnego powiatowego i dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji - twierdzi Kuczyński.

Jako przykład podaje tzw. „strategie miejską”, w której był wpisany między innymi remont stadionu i boiska do piłki nożnej przy ulicy OSiR przy ulicy Jana Pawła II. Zwracałem się o pieniądze na wykonanie potrzebnych planów i na tym się skończyło - mówi. Po wyremontowaniu stadionu można by przystąpić do remontu generalnego obiektu Pelikana przy ulicy Starzyńskiego. Remont taki można przeprowadzić przy całkowitym zamknięciu tego obiektu i przeniesieniu rozgrywek na rok na stadion przy Jana Pawła II. Strategia miasta, która istnieje, miałaby



Przy takich ulicach mieszka co trzeci mieszkaniec miasta. Im Kuczyński obiecuje: w tej kadencji przede wszystkim drogi.

sens, ale tylko pod warunkiem, gdyby miała realistyczny finał - stwierdza Kuczyński.

W 1997 roku (Kuczyński był wtedy radnym miejskim) Rada Miejska w Łowiczu podjęła uchwałę pozwalającą na komercjalizację Zakładu Usług Komunalnych. Uchwała ta jest ważna, ale dalej nie się z nią nie dzieje. Od dwóch lat ZUK płaci podatek VAT i wchodzi w podatek dochodowy - mówi Kuczyński. To oczywiście obniża możliwości finansowe zakładu. W programie wyborczym zawarł zapis mówiący o konieczności wydzielenia z zakładu Wydziału Wodociągów i Kanalizacji i przekształcenie go w spółkę prawa handlowego. Spółka ta przejęłaby wszystkie zadania inwestycyjne wodociągowe i kanalizacyjne, obciążające teraz budżet miasta. Dział Drogowo-Remontowy, który powstałby z połączenia części ZUK z Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej, zajmowałby się drobnymi naprawami i miałby służyć do bieżącej obsługi majątku trwałego miasta (budynki, drogi, place). Administrowaniem zasobami mieszkaniowymi gminy miałby zajmować się niewielki twór o nazwie ADM (Administracja Domów Mieszkalnych). Nie zamierzamy blokować działalności wspólnot mieszkaniowych oraz administratorów komercyjnych na zasadzie konkurencyjności - deklaruje Kuczyński.

Jeżeli chodzi o miejską komunikację autobusową MZK Kuczyński ma dwa pomysły. Obydwa z nich są pełnym odwróceniem obecnej sytuacji, polegającej na dotowaniu zakładu z budżetu miasta. Wariant

Przecież ten dług nie powstał w ciągu miesiąca - mówi. Wysypisko, zdaniem Kuczyńskiego, również jest problemem nie tylko samego miasta, ale całego powiatu. Najpierw należy znaleźć dobrą lokalizację dla wysypiska i zakładu utylizacji, który powinien tam powstać. Należy też pozyskać przyzwolenie społeczne na taką lokalizację.

Pomóc tym, którzy sobie chcą pomóc

Podobnie jak u innych kandydatów na burmistrza, jednym z elementów programu jest ograniczenie bezrobocia. Kuczyński myśli realistycznie - nie uda się go zlikwidować całkowicie. Około 34% bezrobotnych to młodzi ludzie, w wieku do 24 lat, a więc osoby, które niedawno opuściły mury szkolne. Według Kuczyńskiego znaczna część z nich to ludzie dynamiczni, pełni wiary we własne siły i posiadają



Tak powinny wyglądać wszystkie miejskie osiedla. Na zdjęciu: ul. Chrobrego - urządzona przy współpracy miasta i mieszkańców w roku 1997.

pierwszy to dotowanie pasażerów, a nie zakładu - więc dokładanie do każdego wykorzystanego w autobusie biletu. Wariant drugi to zorganizowanie przetargu na dopłaty do jednego kilometra - wtedy o usługi przewozowe konkurowałoby kilku przewoźników.

Spytany o współpracę miasta z powiatem Kuczyński widzi trzy główne aspekty tejże współpracy, od których należy rozpocząć: szpital, wysypisko śmieci i wykorzystywanie funduszy strukturalnych. Szpital to nie jest problem jednej kadencji. Dług cały czas rośnie, a obecnej władzy można zarzucić całkowitą pasywność w tym temacie.

jacy pomysły na własne życie zawodowe, jednak napotykające na bariery finansowo-biurokratyczne. Pomocny ma okazać się inkubator przedsiębiorczości, który powinien zostać utworzony w pierwszym lub drugim roku kadencji nowej rady i burmistrza. Inkubator powinien mieć swój obiekt oraz wykształconą kadre. Instytucja taka może być prowadzona przez stowarzyszenie lub fundację i wspierana przez samorząd. Inkubator miałby zapewniać dostęp do atrakcyjnych cenowo powierzchni na działalność gospodarczą, dostęp do pełnego zakresu usług biurowych, księgowych i pomocy prawnej.

PPHU „MEBEL PROJEKT” PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH, BIUROWYCH, SZAF WNEKOWYCH itp.

MEBLE NA WYMIAR - OD PROJEKTU DO MONTAŻU!
KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I ARANŻACJE WNETRZ

ŁOWICZ - ul. Napoleońska 12 tel. 837-35-18 (wjazd od ul. Klikiego, za stacją CPN)
Na miejscu stolarnia - sprzedaż płyt, blatów, cięcie, oklejanie
Czynne w godz. 9 - 18, sobota 9 - 14.

FORTE

- Meble kuchenne
- Szafy wnekowe z drzwiami przesuwными typu: „Komandor”, „Sevroll”, „Sogal”
- Meble biurowe
- Meble systemowe do mieszkań
- Sprzęt AGD do zabudowy
- Boazerie korkowe, panele korkowe korek techniczny

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKSKA”
w Łyszkowicach, powiat łowicki
ogłasza przetarg nieograniczony

NA SPRZEDAŻ NASTĘPUJĄCYCH NIERUCHOMOŚCI

- BUDYNKU CIASTKARNI o powierzchni - 300 m².**
Obiekt ten po niewielkiej adaptacji może być przeznaczony na działalność produkcyjną, usługową lub handlową. Cena wywoławcza 60.000 złotych.
- BUDYNKU BIUROWEGO o powierzchni - 200 m².**
Cena wywoławcza 30.000 złotych.

- Bliższych informacji o warunkach przetargu można uzyskać codziennie w biurze Spółdzielni w godzinach 8.00-15.00 lub telefonicznie pod numerem 838-87-67.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni.
- Wyniki przetargu podlegają zatwierdzeniu przez WZCz.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez wyboru oferenta bez podania przyczyn.
- Przetarg odbędzie się w dniu 22 października 2002 o godzinie 10.00 w biurze Spółdzielni.

3) Dariusz Milczarek, Bielawy, lat 38, KWW Społeczny

OKRĘG Nr 10 - Emilianów, Łazin (dwa mandaty)

- 1) Andrzej Waclawiak, Emilianów, lat 44, KWW Przyszłość Wsi
- 2) Paweł Mardofel, Borów, lat 37, KWW SLD-UP
- 3) Edmund Michał Stępnik, Emilianów, lat 51, jw.
- 4) Stanisław Bończak, Łazin, lat 59, KWW Odrodzenie

5) Sławomir Kowalski, Borów, lat 45, KWW Demokratyczny Wybór

6) Józef Wojciech Walczak, Łazin, lat 46, KW PSL

7) Grzegorz Gajek, Borówek, lat 49, KW Koalicja Ziemi Łowickiej

OKRĘG Nr 11 - Drogusza, Piaski Bankowe, Trzaskowice, Żdźary

- 1) Przemysław Włodarczyk, Żdźary, lat 25, KWW Wspólna Sprawa

2) Ryszard Wawrzyniak Trzaskowice, lat 37, KWW PSL

OKRĘG Nr 12 - Oszkowie, Stare Orenice, Stare Piaski

1) Bogdan Andrzejczak Stare Orenice, lat 39, KWW Nadzieja dla Kraju

2) Henryk Jagodziński, Stare Piaski, lat 41, KWW Centrum Przyjaźni

3) Jerzy Rybus, Oszkowie, lat 56, KW PLS

browniki, lat 47 KW PSL

3) Adam Franciszek Janiak, Bobrowniki, lat 45 KW PSL

4) Artur Stefan Zimny, Bobrowniki, lat 52 KWW SLD-UP

5) Grzegorz Adamka, Bobrowniki, lat 35 KWW Liga i Sprawiedliwość Ziemi Łowickiej

6) Jolanta Janina Wojenka, Bobrowniki, lat 29 KWW Porozumienie Młodych

OKRĘG Nr 6 - Belchów, Chylenie, Dzierzgow, Michałówek (dwa mandaty)

1) Stanisław Jan Wierzbicki, Dzierzgow, lat 60 KWW Nieborów

2) Jan Pierzankowski, Belchów, lat 60 KWW Nieborów

3) Andrzej Papiernik, Belchów, lat 53 KW PSL

4) Karol Kroc, Dzierzgow, lat 30 KW PSL

5) Aneta Marianna Laska, Dzierzgow, lat 31 KWW SLD-UP

6) Maria Sandomierz, Dzierzgow, lat 45 KWW Liga i Sprawiedliwość Ziemi Łowickiej

7) Tadeusz Bakalarski, Belchów, lat 31 KWW Niezależni

OKRĘG Nr 7 - Dzierzgow, Belchów Osiedle (trzy mandaty)

1) Krzysztof Ireneusz Cichał, Belchów Osiedle, lat 43 KWW Nieborów

2) Mieczysław Maciej Kowalski, Dzierzgowek, lat 52 KWW Nieborów

3) Kazimierz Obal, Belchów Osiedle, lat 49 KWW Nieborów

4) Jan Kocemba, Belchów Osiedle, lat 54 KWW SLD

5) Krzysztof Osóbka, Dzierzgowek, lat 30 KW PSL

6) Sławomir Kromski, Dzierzgowek, lat 42 KWW SLD-UP

7) Halina Kośka, Dzierzgowek, lat 45 KWW SLD-UP

8) Leszek Antos, Belchów Osiedle, lat 38 KW Wyborców Osiedle Belchów

9) Henryk Bakalarski, Belchów Osiedle, lat 39 KWW Osiedle Belchów

10) Dariusz Kosmatka, Belchów Osiedle, lat 42 KWW Osiedle Belchów

Gmina Nieborów

W gminie Nieborów do Komisji Wyborczej zgłosiło się 49 kandydatów. Będą walczyć o 15 miejsc. Gmina podzielona jest na 7 okręgów wyborczych, z których tylko jeden jest okręgiem jednomandatowym. Wśród pozostałych okręgów cztery są dwumandatowe, a w dwóch mieszkańcy będą wybierać trzech radnych.

4) Sławomir Jan Lubinowski, Janowice, lat 42 KW PSL

5) Adrian Klimek, Bednary, lat 22 KWW SLD-UP

6) Jerzy Papiernik, Bednary, lat 62 KWW Liga i Sprawiedliwość Ziemi Łowickiej

OKRĘG Nr 3 - Nieborów, Julianów, Karolew, Sypień, Piaski (trzy mandaty)

1) Tadeusz Koziol, Sypień, lat 44 KWW Nieborów

2) Władysław Moskalewicz, Julianów, lat 49 KWW Nieborów

3) Krzysztof Szymański, Piaski, lat 41 KWW Nieborów

4) Kazimierz Pietraszewski, Nieborów, lat 41 KW PSL

5) Krzysztof Janusz Ambroziak, Sypień, lat 27 KWW SLD-UP

6) Agnieszka Zwolińska, Nieborów, lat 26 KWW SLD-UP

7) Jadwiga Maria Kucharska, Karolew, lat 45 KWW SLD-UP

8) Jan Tomasz Iwański, Nieborów, lat 50 KWW Miłośnicy Nieborowa

9) Wiesława Grzegory, Nieborów, lat 63 KWW Nieborów Aleja

10) Józef Krzysztof Wilkaszewski, Nieborów, lat 48 KWW Odnowa

11) Ryszard Buczek, Nieborów, lat 58 KWW Razem

OKRĘG Nr 4 - Mysłaków, Arkadia (dwa mandaty)

1) Włodzimierz Marian Papiernik, Mysłaków, lat 66 KWW Nieborów

2) Lucyna Szostek, Arkadia, lat 49 KWW Nieborów

3) Jarosław Papuga, Mysłaków, lat 24 KW PSL

4) Andrzej Jan Kmita, Mysłaków, lat 50 KW PSL

5) Józef Wojciech Czuba, Mysłaków, lat 67 KWW SLD-UP

6) Halina Lepieszka, Arkadia, lat 33 KWW Liga i Sprawiedliwość Ziemi Łowickiej

7) Urszula Jurkiewicz, Mysłaków, lat 30 KWW Liga i Sprawiedliwość Ziemi Łowickiej

OKRĘG Nr 5 - Bobrowniki (dwa mandaty)

1) Katarzyna Agnieszka Mońko, Bobrowniki, lat 25 KWW Nieborów

2) Wiesław Franciszek Gala, Bobrowniki, lat 47 KW PSL

W gminie Domaniewice 49 osób ubiegać się będzie o 15 mandatów, średnia chętnych na jeden mandat wynosi więc 3,27. Największą aktywnością wykazali się mieszkańcy Domaniewic, wystawiając 12 kandydatów mając do dyspozycji 3 mandaty. Wśród innych wiosek najczęściej chętnych jest do reprezentowania Reczyce i Rogóżna.

OKRĘG Nr 1 - Domaniewice (trzy mandaty)

1) Wiesława Grabowicz, Domaniewice, lat 49, KWW Jedność

2) Danuta Redzisz, Domaniewice, lat 38, j.w.

3) Mirosław Sut, Domaniewice, lat 42, j.w.

4) Barbara Doroba, Domaniewice, lat 44, KWW Liga i Sprawiedliwość Ziemi Łowickiej

5) Tadeusz Szymajda, Domaniewice, lat 45, j.w.

6) Jerzy Wójcik, Domaniewice, lat 53, j.w.

7) Jacek Felczyński, Domaniewice, lat 43, KWW PSL

8) Jerzy Jaskurzyński, Domaniewice, lat 57, j.w.

9) Stanisław Perzyński, Domaniewice, lat 61, j.w.

10) Elżbieta Burzyńska, Domaniewice, lat 44, KWW Sojusz Ludzi Dobrej Woli

11) Dariusz Markowicz, Domaniewice, lat 33, j.w.

12) Sylwester Kukiela, Kępca, lat 46, j.w.

OKRĘG Nr 2 - Kępca (dwa mandaty)

1) Kazimiera Imiołek, Kępca, lat 49, KWW PSL

2) Bożena Barbucha, Kępca, lat 44, j.w.

3) Tadeusz Kuciński, Kępca, lat 58, KWW Jedność

4) Zofia Sujkowska, Kępca, lat 51, j.w.

5) Mirosław Pawlata, Kępca, lat 48, KWW Sojusz Ludzi Dobrej Woli

6) Stanisław Staniszewski, Kępca, lat 44, KWW Wspólna Wieś

OKRĘG Nr 3 - Lisiewice Duże, Lisiewice Małe (jeden mandat)

1) Józef Kucharczyk, Lisiewice Małe, lat 60, KWW Jedność

2) Henryk Fijolek, Lisiewice Małe, lat 55, KWW Sojusz Ludzi Dobrej Woli

3) Leszek Pawlata, Lisiewice Małe, lat 43, KWW PSL

OKRĘG Nr 4 - Reczyce (dwa mandaty)

1) Wanda Osówniak, Reczyce, lat 51, KWW - Liga i Sprawiedliwość

KREISEL
ZAPRAWY KLEJĄCE I SYSTEMY DOCIEPLEŃ

SYSTEM DOCIEPLEŃ

14,50 m²

Skład systemu:

- LEPSTYR
- STYRLEP
- SIATKA ZBROJĄCA
- TYNKOLIT T
- TYNK CIENKOWARSTWOWY

Ceny zawierają podatek VAT. Oferta ważna do wyczerpania asortymentu.



ŁOWICZ ul. Warszawska 1, tel. 830 00 75

Łowicka Platforma Samorządowa

DOŚWIADCZENIE I MŁODOŚĆ



Aleksander Bacciarelli pierwszy na liście kandydatów na burmistrza Łowicza

Szanowni Państwo!

W niedługim czasie planujemy powołać w mieście Młodzieżową Radę Miasta Łowicza, dlatego też chcielibyśmy przybliżyć Państwu jej założenia.

Młodzieżowa Rada Miasta ma zostać demokratyczną formą reprezentowania młodzieży ze szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych oraz studentów z Łowicza. Organ ten będzie organizacją typowo młodzieżową, samodzielną, niezależną pod względem opcji światopoglądowych i politycznych.

Zależy nam, aby młodzi ludzie - mieszkający na stałe w Łowiczu mieli możliwość współdecydowania o swoich losach i życiu miasta. Młodzieżowa Rada Miasta Łowicza powinna stać się organem inicjująco - uchwałodawczym oraz ciałem opiniodawczo - doradczym dla Rady Miasta i Burmistrza Miasta Łowicza w sprawach dotyczących młodzieży.

Uważamy, iż należy dążyć do maksymalnej integracji środowisk młodzieżowych na wielu płaszczyznach m.in.: kultury, nauki, sportu, biznesu, integracji z Unią Europejską. Jej powołanie stworzy doskonałą okazję do kształtowania młodzieżowych elit, będących przyszłością naszego miasta. Młodzieżowa Rada Miasta, przy współpracy z samorządem, przyczyniłaby się do większego zaangażowania młodych ludzi

w sprawy społeczne miasta Łowicza.

Członkiem Młodzieżowej Rady Miasta Łowicza będzie mógł zostać każdy uczeń i student mieszkający na stałe w Łowiczu, w wieku od 13 do 25 lat. Naszym zdaniem członkiem Młodzieżowej Rady to osoba, która na co dzień przebywa w Łowiczu i zna problemy miasta i jego młodych obywateli. Szczegółowe zasady wyboru członków do Młodzieżowej Rady Miasta określać będzie Ordynacja Wyborcza. Wybory będą w pełni demokratyczne, powszechne i przeprowadzane bezpośrednio w szkołach i na uczelniach. Młodzieżowa Rada Miasta powinna liczyć 28 radnych, a ich kadencja trwać dwa lata.

Uważamy, iż najodpowiedniejszym miejscem urzędowania władz Młodzieżowej Rady będzie siedziba Urzędu Miasta Łowicza. W gmachu tym mogłaby mieścić się przyszła kancelaria Młodzieżowej Rady i tutaj odbywać się będą wszystkie jej posiedzenia. Jest to obiekt położony w samym sercu miasta i trudno wyobrazić sobie, aby młodzieżowe władze samorządowe mogły urzędować w innej części naszego grodu. To tutaj przyszli członkowie Młodzieżowej Rady Miasta, będą mogli uczyć się zasad samorządności i demokracji obserwując pracę Rady Miejskiej i Burmistrza Miasta Łowicza.

Młodzieżowa Rada Miasta Łowicza ma być organizacją nie nastawioną na zysk. Powinna

wspierać, pomagać, współtworzyć i realizować własne programy, projekty, zadania i stawiane cele. W naszych zamierzeniach środki finansowe na ich realizację MRME pozyskiwać będzie z:

- budżetu miasta Łowicza (przyznanego odrębną uchwałą przez Radę Miasta Łowicza),
- dotacji i grantów od licznie funkcjonujących fundacji, organizacji, samorządów, administracji centralnej, firm i instytucji oraz indywidualnych darczyńców.

Swoją działalność Młodzieżowa Rada Miasta Łowicza powinna również skupić na promowaniu i wspieraniu wartościowych inicjatyw edukacyjnych oraz kulturalnych w mieście. Dzięki powołaniu Młodzieżowej Rady pragniemy stworzyć aktywne młodzieżowe środowiska samorządowe, które będą w stanie pozytywnie decydować o swojej przyszłości. Pragniemy także, aby jak najwięcej młodych ludzi zapoznało się z zagadnieniami samorządności i stało się przy tym aktywnymi uczestnikami życia na szczeblu miejskim i powiatowym.

Wśród partnerów Młodzieżowej Rady Miasta Łowicza, przy obopólnym poparciu różnych środowisk widzimy: Urząd Miasta, Starostwo Powiatowe, Diecezję Łowicką, Rzecznika Praw Dziecka, nakreślając zadania o charakterze edukacyjnym również MENiS, Kuratora Oświaty w Łodzi, fundacje, organizacje społeczne, organizacje pozarządowe, organizacje młodzieżowe działające na terenie naszego kraju i zagranicą. Jesteśmy jedynym komitetem wyborczym, który dba o interesy młodych.

A. Bacciarelli

W poprzednich wydaniach „Nowego Łowiczana” pisaliśmy o tym co trzeba zrobić by poprawić warunki życia łowiczanie, by wszyscy chętni znaleźli pracę, a młode pokolenie miało szansę osobistego rozwoju. Aby cele te stały się rzeczywistością konieczne będzie podjęcie wielu inicjatyw, a przede wszystkim zachęcenie do działania młodych ludzi. Chciałbym, aby nadchodząca kadencja samorządowa w Łowiczu była kadencją zmian pokoleniowych. Będziemy popierali inicjatywy młodych, chcących przekształcić swoje miasto. Będziemy słuchać Młodzieżowej Rady Miasta gdyż będzie przemawiać w imieniu pokolenia naszych dzieci.



Krzysztof J. Olko okr. 2, poz. 1
Łowicz, 32 lata, mgr ekonomii, specjalność marketing (Wydział Zarządzania UE). Kierownik biura Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Dorzecza Bzury, współwłaściciel firmy szkoleniowo-organizacyjnej. Pracował w dużych korporacjach: Agros S.A., AMP Polska Sp. z o.o., DEI Poland Sp. z o.o. W Łowiczu - współpracownik lokalnej prasy i kierownik Klubu Sportowego "Pelikan". Interesuje się zagadnieniami sportu, chce pracować na rzecz promocji miasta i regionu.



Marek H. Koper okręg 1, poz. 1
Kandyduje do Rady Powiatu, Łowicz - Pilaszków, 38 lat, żonaty, dwoje dzieci, wykształcenie średnie, współwłaściciel firmy handlowej KOPER, zatrudnia 16 osób, zna problemy małych przedsiębiorstw i małych gospodarstw wiejskich, chce aby mieszkańcom żyło się łatwiej i bezpieczniej, chce ich reprezentować w radzie powiatu, stawia na przedsiębiorczość i aktywność młodych ludzi.



Anna T. Piorun okr. 1, poz. 3
Łowicz, ul. Żwirki i Wigury, lat 47, wykształcenie wyższe zawodowe, mężatka, troje dzieci, prowadzi wspólnie z mężem firmę usługowo-handlową, wolontariusz w Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej, chce mieć wpływ na poprawę estetyki i wizerunku naszego miasta, na bezpieczeństwo i poprawę zdrowia mieszkańców, chce aby w każdej szkole była etatowa pielęgniarka i psycholog.



Piotr M. Gołaszewski okr. 3, poz. 5
Łowicz, os. Bratkowice, lat 27, żonaty, rehabilitant. Pracownik Oddziału Rehabilitacji w Stanisławowie, trener odnowy biologicznej w KS „PELIKAN”, bezpartyjny, współzałożyciel organizacji społeczno-wychowawczej „Strzelec”, jest zwolennikiem walki z korupcją, chce przyczynić się do stworzenia w Łowiczu ośrodka wodnego i bazy turystycznej. Jego motto to: Łowicz - pora na rzetelność i uczciwość.



Krzysztof Gajda okręg 2, poz. 3
Łowicz, wiek 38 lat, kawaler, wykształcenie - dziennikarstwo i nauki polityczne na UW. Od 19 lat prowadzi własną działalność gospodarczą, współwłaściciel hurtowni leków i aptek „PANACEUM”. Obecnie remontuje obiekt dawnego baru „Szkielka” na błoniach. Uważa, że funkcja radnego powinna być sprawowana społecznie, bez wynagrodzenia. Przyszła rada powinna zająć się pomocą dla najuboższych i bezrobotnych.



Andrzej J. Bargieła okr. 1, poz. 3
Łowicz, ul. Kaźmierczaka, 57 lat, kandyduje do Rady Powiatu, posiada wiedzę i uprawnienia do pracy w samorządzie, jest urbanistą od ponad 30 lat, uważa za najważniejsze - wprowadzenie na każdym szczeblu władzy rządów fachowców, posiadających umiejętność skupiania wokół siebie osób z inicjatywą, oddanych realizacji celom społecznym, umiających znaleźć się w warunkach stwarzanych przez Unię Europejską.



Tomasz Duda okr. 2, poz. 7
Łowicz, os. Starzyńskiego, 28 lat, wykształcenie wyższe ekonomiczne, współtwórca i prowadzący programy w lokalnej TV, od 3 lat pracuje w amerykańskiej firmie ubezpieczeniowej, dobry organizator, sprawny w działaniu, młody a już z pewnymi osiągnięciami, wytrwały w dążeniu do celu, swoim zaangażowaniem chce przyciągnąć młodych mieszkańców do współdecydowania o naszym mieście.



Andrzej M. Załuski okręg 1, poz. 6
Łowicz, Al. Sienkiewicza, 47 lat, łowiczanie od „pradziada”, studia na Wydziale Geologiczno-Poszukiwawczym AG-H, praktyka w przedsiębiorstwach geologicznych, budowlanych oraz urzędach administracji państwowej. Prowadzi własną firmę zajmującą się geologią, geotechniką i ochroną środowiska. Program: rozbudowa i unowocześnienie infrastruktury miejskiej; przygotowywanie terenów pod rozwój inwestycji, rewaloryzacja śródmieścia miasta.



Grzegorz W. Podrażka okr. 1, poz. 10
Łowicz, ul. Turystyczna, 44 lata, bezpartyjny, rodowity łowiczanie, wykształcenie wyższe techniczne, przedsiębiorca - właściciel jednej z największych w Łowiczu stacji paliw „IPO” s.j., przy ul. Poznańskiej, żona Halina, synowie w wieku 20 i 16 lat. Kandyduje gdyż przez swoją osobę chce stworzyć łowiczanom realny udział w życiu i rozwoju miasta. Uważa, że obecne władze za mało słuchają mieszkańców.



Teresa R. Wasilewska okręg 1, poz. 7
Łowicz, ul. Dedala, 51 lat, wykształcenie - mgr inż. budowl. - Politechnika Warszawska, mgr ekonomii Uniwersytet Szczeciński, studia podyplomowe w zakresie podatków w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, od 11 lat prowadzi renomowane biuro rachunkowe Agencja „JANTER”, zatrudnia 5 osób, aktywny działacz Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej, chce rozwoju średniej przedsiębiorczości i miejsc pracy dla naszych dzieci.

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

WINCENTY JAGIELSKI (1918 - 2002)

Wincenty Jagielski urodził się 24 lipca 1918 roku w Shenandoah. Wraz z rodziną przyjechał do Łowicza z Ameryki w 1931 roku. Miał wówczas 13 lat. Jego rodzice wyemigrowali za ocean za pracą. Ojciec pracował jako górnik. W czasie tej pracy uległ wypadkowi, odszkodowanie, jakie mu wypłacono pozwoliło mu na zakup kamienicy przy Starym Rynku 4, na parterze której mieści się teraz restauracja Polonia, w której zamieszkali. Jako kilkunastoletni chłopak kończył naukę najpierw w liceum w Skierniewicach, później studiował anglistykę. Pracował w szkołach jako nauczyciel angielskiego, ale najbardziej był znany jako nauczyciel udzielający prywatnych lekcji angielskiego kolejnym pokoleniom łowiczczan. Przez wiele lat był jedynym tego typu anglistą. Wielu jego uczniów, którzy dwa razy w tygodniu przychodzili na 45-minutowe lekcje, po zdanej maturze wybierało jako kierunek studiów anglistykę i dobrane sobie na niej dawało radę, do osób takich należała Ewa Rogowska - Tylman z domu Ochnicka, obecna kierownik sekcji języka angielskiego w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych w Łowiczu.

Na lekcje do Wincentego Jagielskiego przychodziło z niektórych rodzin więcej niż jedna osoba z rodzeństwa. Był samotny, nie założył rodziny. Był to wrocy człowiek, z niezwykłym poczuciem humoru, ale jednocześnie bardzo skromny - opowiada o swoim nauczycielu Ewa Rogowska - Tylman, nie ukrywając, że był dla niej swoistym guru. Znana łowicka anglistka mówi, że rodzice zapisali ją na naukę angielskiego, gdy miała 12 lat. Początkowo był to dla niej - podobnie, jak dla innych młodych łowiczczan - tylko przymus, obowiązek. Z czasem nauka angielskiego stawała się przyjemnością, aż wreszcie przeradzała się w prawdziwą pasję. Stawało się tak również z powodu bardzo nowoczesnych - jak na tamte czasy, metod pracy. Jedną z nich była praca nad angielskojęzycznymi nagraniami, które prze-



grywał z radiowych rozgłośni, np. BBC czy nawet stacji amerykańskich. Odsłuchiwało je w czasie lekcji, następnie były ćwiczenia, rozmowa na dany temat. *Tak naprawdę w tamtych czasach była to „sztuka dla sztuki” - mówi Ewa Rogowska - Tylman - Nie można było przecież swobodnie podróżować, aby wykorzystać zdobyte umiejętności. Nie można było też kupić ani książek, ani gazet, a o telewizji kablowej nikt wtedy nie marzył.*

Uczniowie przychodzący na lekcje do pana Jagielskiego w sierpniowych czasach PRL-u czuli w jego mieszkaniu „posmak Zachodu”. Niezwykłą atmosferę jego mieszkania tworzyły antyki, w tym ogromny dębowy stół, przy którym siadało się podczas lekcji, a także całe mnóstwo książek. Atrakcją lekcji była możliwość nauki z angielskich i amerykańskich książek, którymi zawsze się posługiwał. Niektórzy do dziś pamiętają książki autorstwa Homberga i Candlina. Bardziej zaawansowani w naukę mogli też czytać u niego Newsweeka, który był wówczas w Polsce nieosiągalny, ale panu Wincentemu przysyłała pismo do Łowicza rodzina, która pozostała w Stanach. Win-

centy Jagielski ubierał się zawsze na sportowo, charakterystyczny dla niego był strój sportowy, ale markowy - dobrej klasy. Był bardzo bezpośredni, znajomi zwracali się do niego mówiąc Wacek, on sam - spotykając na ulicy swoich uczniów nie odpowiadał na powitanie „Dzień dobry”, lecz po prostu „Cześć”, w następnych słowach zwykł dodawać: *Co słychać?* Trudno przecenić jego wkład w postrzeganie Zachodu w naszym mieście. Zdaniem tych, którzy go znali, wielu osobom otworzył oczy na Zachód. Poprzez naukę języka mieli możliwość przygotować się do kontaktu z Zachodem, który przecież w końcu nastąpił. Na angielskim jego świat się nie kończył. *Mówiliśmy o nim „Jan-kes” - mówi Jerzy Garczarczyk, który wspomina, jak jego brat Stanisław, dostał od pana Wincentego dwie prawdziwe... rakietki tenisowe. Przydomka tego używali przez wiele lat Jerzy Wojda i bracia Garczarczykowie. Pamiętają go jako czołowego łowickiego tenisistę, chociaż formalnie tytułu mistrza chyba nigdy nie miał. Na pewno interesował się sportem, harcerstwem, jak wielu innych ludzi z tego pokolenia. W tenisa grał z nimi na pierwszych trawiastych kortach w rejonie dworca Łowicz Przedmieście, później przenieśliśmy się na Katarzynów (...). Opowiadał o Stanach Zjednoczonych, chociaż niekiedy podejrzewaliśmy, że zmyśla. Teraz wiemy, że tak nie było - on mówił prawdę. Zwykł też mówić, że nie powinniśmy wierzyć zbyt łatwo w komunizm, o ustroju tamtych mówiąc „system” - wspomina J. Garczarczyk. Miał też Jagielski w swojej bibliotece szereg przedwojennych książek o tematyce harcerskiej, przekazał je zaprzyjaźnionym druhom. Z tego, co pamiętają wynika, że pan Wincenty jeszcze mieszkając w USA należał do polskiego skautingu. Nie mają też znajomi wątpliwości, że ten urodzony w Ameryce, wieloletni łowiczczanin był wielkim patriotą, który bardzo kochał Polskę. Zmarł 10 września i został pochowany na cmentarzu katedralnym w Łowiczu. (mwk)*

MARIA POLIT (1934 - 2002)

Odeszła od nas zbyt wcześnie, mogła-by jeszcze długo żyć. Była zdrowa i pełna energii, a zmarła tak nagle. Długo nie będziemy mogli wypełnić pustki po jej odejściu. Najmłodszy wnuczek nie może zrozumieć, dlaczego nie ma babci - tak o śmierci Pani Marii mówi jej córka Wanda. Pani Maria urodziła się 2 czerwca 1934 roku w Głownie. Starszy o 6 lat brat przyjął ją bardzo ciepło. Podobno przez pierwszy tydzień po narodzinach siostry nie odstępował na krok od jej łóżeczka, nie pozwalał obcym dotykać maleństwa. Po kilku dniach zainteresowanie niemowlęciem osłabło, ale troska o młodszą siostrę pozostała. Pani Maria jako kilkuletnia dziewczynka oraz jako młoda panna zawsze mogła liczyć na pomoc brata. Pilnował jej, stawał w obronie. Po ukończeniu szkoły pani Maria rozpoczęła pracę w spółdzielni górscejskiej im. Władysława Bytomskiej, mieszczącej się przy ul. Swoboda. Z zawodu była krawcową i bardzo lubiła to zajęcie, sprawiała jej ono przyjemność. *Zawsze nam powtarzała, że jak słyszy miarowy stukot maszyny do szycia, uspokaja się i przy takich dźwiękach może przemyśleć wszystkie sprawy i problemy - mówi córka pani Marii, Wanda.*

Jako 20-letnia panna poznała Kazimierza, swojego przyszłego męża. Spotkali się w Boże Ciało na procesji. Kazimierz, który był kolegą z klasy brata pani Marii, od pierwszego spotkania z Marią zaczął często bywać w jej domu rodzinnym, pod pretekstem odwiedzania kolegi. Dopiero po półrocznych wizytach zdecydował się zdradzić prawdziwy powód odwiedzania. Pani Maria ucieszyła się, gdyż i jej spodobał się kolega brata. Po dwuletnim okresie narzeczeństwa zdecydowali się na ślub.

Czasy były ciężkie, młodzi z trudem urządzali własne gniazdko. Po urodzeniu pierwszej córki, Haliny, pani Maria zrezygnowała z pracy w spółdzielni. Po dwóch latach na

świat przyszło kolejne dziecko, syn - Tomasz, a po nim najmłodsza córka - Wanda. Pani Maria skupiła się wówczas tylko na wychowywaniu dzieci i prowadzeniu domu. Nie porzuciła całkowicie maszyny. Szła dla rodziny i znajomych w domu. Dorabiała tym sposobem, pomagając mężowi w utrzymaniu rodziny. *Mama wychowywała nas praktycznie sama. Tata zawsze gdzieś wyjeżdżał. Wiemy, że bardzo nas kochała, co odczuwaliśmy na każdym kroku. Teraz tym bardziej czujemy ogromną pustkę i smutek, który towarzyszy nam codziennie. Zresztą nie tylko nas tak traktowała. Była bardzo miła i koleżeńska, nikomu nie odmawiała*

pomocy i wsparcia. Dla wnuków zawsze miała naszykowany jakiś przysmak w torbę, dlatego dzieci tak często do niej zaglądały w poszukiwaniu łakoci, nawet bez pozwolenia - mówi córka Wanda. Pani Maria bardzo cieszyła się z przyjścia na świat wnuków, opieka nas nimi przypominała jej lata młodości i okres troski o swoje dzieci. Często pomagała córkom w opiece nad wnukami, zwłaszcza do skończenia przez nie 3 lat, bo później dzieci szły do przedszkola.

Pani Maria zmarła nagle w marcu tego roku, pograżając w żalobie dwie córki i syna z rodzinami. (eb)

Pani EWIE WÓJCIK
wyraży współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składa Stowarzyszenie Wychowanków
Szkoł Technicznych w Łowiczu

R-1180

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
wszystkim, którzy uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych

Ś.P. PAWŁA BRZĄKAŁY

składają: żona, córki, zięć i pozostała rodzina

R-1175

† ODESZLI OD NAS (28.09 - 3.10)

28 września: Stanisław Jaroń, 1.88, Osiny; Władysława Kotlarska, 1.79, Różyce; Marianna Jemioła, 1.80, Łowicz; Leokadia Czarnecka, 1.72, Brzozów;
1 października: Ryszard Szczepanik, 1.68, Łowicz; 3 października: Zenon Różycki, 1.67, Łowicz;

Wszystkim, którzy opiekowali się moją najdroższą MAMĄ,
Ś.P. ALICJĄ ŁUKASZEWSKĄ

przede wszystkim Pani doktor JOLANCIE FRĄCZAK,
Siostram z Caritasu i Opieki Społecznej
oraz wszystkim towarzyszącym Jej w ostatniej drodze życia,
zwłaszcza kolegom z Targowicy Miejskiej,
jak również moim najlepszym przyjaciołom, którzy
wspierali mnie duchowo

SKŁADAM SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Czesława Cybulska z rodziną

R-1171

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
ks. BOGUMIŁOWI KARPOWI

oraz wszystkim pracownikom Radia Plus
„Między Łodzią a Warszawą”, którzy wzięli udział
w ostatniej drodze naszego syna i brata

RAFAŁA JELIŃSKIEGO

składa Rodzina

R-1168

W 60. rocznicę powstania
Oddziału Partyzanckiego Związku Walki Młodych
w Różykach Zastruga, gm. Chąsno, obecnie gm. Kocierzew
DOWÓDCY ODDZIAŁU ZWM
oraz KOLEGOM I KOLEŻANKOM poległym
w walkach partyzanckich SKŁADAMY HOŁD
CZEŚĆ ICH PAMIĘCI

Przyjaciele walk partyzanckich ZWM

R-1144

PODZIĘKOWANIE

dla personelu Oddziału Chirurgii
Szpitala Miejskiego w Łowiczu,
lekarzom, pielęgniarkom i salowym
za okazaną pomoc w ciężkiej chorobie

Ś.P. WŁADYSŁAWY KOTLARSKIEJ

składa najbliższa rodzina

R-1152

Firma H. Skrzydlewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90
(czynne całą dobę)

tel. w ŁODZI (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

OFERUJE USŁUGI POGRZEBOWE
NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE

całość usługi pogrzebowej z trumną dębową już od 600 zł

Przewóz zmarłych do chłodni i przechowywanie - NIEODPŁATNIE

R-24

ZAKŁAD POGRZEBOWY MADOR

Dorota Doroba

OFERUJE:

■ sprzedaż trumien ■ nekrologi
■ przewóz na cały kraj ■ kondukt
■ tabliczki ■ pogrzebowe

CZYNNY CAŁĄ DOBĘ, CENY KONKURENCYJNE
Łowicz, ul. Jana Pawła II nr 5, tel. (0...46) 837-20-22

R-792

Czeski film

KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU



Głośno w ostatnich dniach o pochodzącym z Sochaczewa, najbardziej znanym polskim detektywie, Krzysztofie Rutkowskim. Schwywanie bandziora i mordercy przez naszego Sherlocka Holmesa tuż za polską granicą, w Czeskim Cieszynie wzbudziło wiele zamieszania. Oburzeni są Czesi, według których Rutkowski pogwałcił ich suwerenność i w ogóle szarogęsił się na Zaolziu, jakby chciał nawiązać do słynnego wejścia polskiej armii na te tereny 2 października 1938 roku. Rutkowski, który wkroczył na Zaolzie niemal dokładnie w rocznicę tamtych, niezbyt chlubnych dla Polski wydarzeń, twierdzi, że o całej akcji czeska policja bardzo dobrze wiedziała, mało tego, wyważanie drzwi do pokoju w hoteliku, w którym bandzior się ukrywał, odbyło się w przytomnej obecności czeskich stróżów prawa. Nasza policja słowami najwyższego zwierzchnika policjantów, innego Krzysztofa - Janika utrzymuje, że świetnie znała miejsce ukrywania się bandziora, a jego ujęcie przez dzielnych funkcjonariuszy było kwestią godzin.

Każdemu prostemu człowiekowi, który naoglądał się amerykańskich filmów akcji, takiemu jak ja, nasuwa się podstawowe pytanie: skoro policja wiedziała, gdzie się bandzior ukrywa, to na co czekała? Czy na to, aż morderca się wyśpi i zje hotelowe śniadanko? A może na to, aż skończy mu się doba hotelowa, bo (być może) miał ten pobyt opłacony z góry i szkoda, by się coś miało zmarnować. W czeskich hotelach, w takich miasteczkach jak Cz. Cieszyn, mieszkałem kilka razy i doświadczeniami chętnie się podzielę. Ostatnio zdarzyło mi się to podczas mistrzostw świata w skokach narciarskich w Harrachovie. Hotel był podobno trzygwiazdkowy, z góry opłacony na trzy doby (bo nie mogło być inaczej) przez TVP, a mimo to po pierwszej nocy ewaku-

owałem się do Szklarskiej Poręby, by dwie następne noce spędzić w zaprzyjaźnionym hotelu „Las”, ryzykując oczywiście kolejki na granicy. Szczerze powiem, że nie żałowałem tej decyzji. Oczywiście w największej desperacji nie dałbym ogłoszenia: „Zamienię pokój w czeskim hotelu na celę w polskim areszcie”. Podobnego zdania był poszukiwany bandyta, któremu do aresztu z pewnością się nie spieszyło. Okazało się zresztą, że w podróży do naszych przyjaciół Czechów, pomógł mi polski policjant podwożąc samochodem w stronę przejścia granicznego. Być może, jeśli miał świadomość, kogo wiezie, wyszedł z założenia, że w ten prosty sposób będziemy mieli w Polsce jednego bandziora mniej.

Jeśli zaś chodzi o czeskie hotele, to oczywiście nie wszystkie prezentują poziom hoteli robotniczych z okresu wielkich budów socjalizmu. Bywają także hotele eleganckie, choć rzecz jasna drogie. Nie rozumiem jednak, dlaczego w serwisie informacyjnym Polskiego Radia usłyszałem wiadomość zaczynającą się od słów: „W jednym z najdroższych hoteli w Pradze polski detektyw, Krzysztof Rutkowski zorganizował konferencję prasową itd.”. A jakież do diabła znaczenie dla tej właśnie sprawy miało to czy konferencja odbyła się w drogim hotelu (nie podano zresztą, w którym) czy w jakimkolwiek innym miejscu? W całej tej sprawie gołym okiem widać, że ktoś w Polsce usiłuje Rutkowskiemu szyć buty. Byłoby bardzo niedobrze, gdyby doprowadzono do odebrania mu koncesji na prowadzenie takich usług. Wprawdzie policja może bardzo nie lubić, jeśli ktoś wykazuje się większym od niej sprytem, determinacją i fachowością, ale przecież tu chodzi także o nasze bezpieczeństwo. Całe zamieszanie z Rutkowskim zaczyna po trosze przypominać czeski film, w którym tylko reżyser wie, o co tak naprawdę chodzi.

CAŁA SALA ŚPIEWA Z NAMI

czyli Stare (wciąż) Dobre Małżeństwo w Łowiczu

Kącik Muzyczny



Nigdy nie spodziewałem się czegoś takiego. Jadąc na koncert SDM troszkę obawiałem się o frekwencję. No, bo w poniedziałek, bo zespół już taki bardziej nie „topowy”, a w dodatku bieda w kraju, więc i te parę złotych na bilet czasem staje się ceną zaporową. Tymczasem...

Tymczasem spodziewając się lekkiej obsuwy w rozpoczęciu przedsięwzięcia byłem w kinie Bzura kilka minut po osiemnastej. Okazuje się jednak, że śpiewający poeci znajdują się na zegarku i obce im jest tak właściwe dla braci rockendrollowej całkowita temporalna ignorancja. Rozpoczęli punktualnie, więc kiedy byłem przed kasą zastanawiałem się ile rzędów będzie wolnych. Ale zanim wszedłem na salę usłyszałem oklaski po pierwszym numerze. Gdzie tam oklaski. Owację! Klaskało kilkadziesiąt do doprawdy wprawilo mnie w zdumienie. Jeszcze bardziej zdziwiony (i nie ukrywam, że szczęśliwy, bo wysoka frekwencja na tego typu imprezach raduje moje serce) byłem w środku bo skonstatowałem, że tak zasadniczo po bieźnie to nie za bardzo jest gdzie usiąść! Tak, moi drodzy. Na łowickim koncercie Starego Dobrego Małżeństwa tylko w górnych rzędach było kilka wolnych krzesel.

Muszę od razu zaznaczyć, że nie należę do fanów poezji śpiewanej. Nie to że bardzo nie lubię, ale po prostu ani się za mocno nie znam, ani nie mam jakiś faworytów wśród wykonawców tej odmiany rock'n'rolla. No ale Stare Dobre Małżeństwo to insza insość. W końcu każdy nieco starszy młodzieńowiec podrywał panny na Stachurę, najczęściej właśnie w interpretacji Krzysztofa Myszkowskiego. „Jest już za późno” czy „Z nim będziesz szczęśliwsza” to niemal hymny, których słuchało się w akademikach i prywatkach na rozkleconych „kaseciakach”. Ale nie znałem współczesnej twórczości grupy, zupełną niewiadomą było dla mnie to co teraz prezentują. Wydaje się jednak, że byłem tym jedynym w „Bzurze”

który tego nie widział. To nie był koncert - to było spotkanie przyjaciół. Dobrze wiedzących o czym będziemy rozmawiać, lubiących się wzajemnie, choć już dawno się nie widzących. Prowadzący rozmowę z publicznością Myszkowski traktował słuchaczy jak bliskich znajomych przedstawiając kolejne utwory w sposób zabawny (może tylko zbyt wiele było takich mało smacznych aluzji alkoholowych).

Zespół koncert rozpoczął swoimi nowszymi kawałkami. Trzeba przyznać, że Stare Dobre Małżeństwo choć już rzeczywiście nie najmłodsze to wciąż muzycznie dobre. Oczywiście centralną postacią jest Myszkowski. To on śpiewa, on trzyma piosenkę. Jest autorem większości muzyki i tekstów. Ale koledzy dobrze go uzupełniają. Bardzo ciekawy (młody w Starym...) basista Robert Sidło ma niełatwą pracę. Bowiem jeśli ktoś sądzi, że poezja śpiewana to cztery chwytły gitarowe jest w błędzie. Myszkowski et consortes prowadzą bardzo ożywioną podróż muzyczną, choć jednocześnie cały czas na planie pierwszym pozostaje tekst. No i to instrumentarium. I skrzypce i cymbały (tak, tak takie od Jankiela) dają utworom sporo kolorytu, ale to zawsze był znak firmowy zespołu.

O warstwę słowną dba przede wszystkim Myszkowski. Ale kapelka wykonuje wiersze innych poetów. Adama Ziemiańskiego również. Jaka więc była radość wtajemniczonych w meandry poezji nauonej łowickiej publiczności, kiedy w pewnym momencie na scenie z najnowszym tomikiem wierszy pojawiał się właśnie pan Adam. Przy aplauzie sali przeczytał kilka swoich nowych i star-

szych wersów po czym zszedł ze sceny. Ten siwy, brodaty gość emanujący jakimś takim ciepłem, wspaniale dopełnił występ zespołu. Bo choć jego twórczość może nie ma lekkości Stachury czy inteligencji Herberta to można jej posłuchać. Zwłaszcza w wykonaniu autora.

Przyznam, że ja wciąż czekałem na te najstarsze numery SDM. No i w końcu w bisach się doczekałem. Myszkowski, zresztą wspominał że na zakończenie zaprezentują te kawałki z zamierzchłej przeszłości, te z czasów „rycerstwa, idącego pod Grunwald”. Bo rzeczywiście parę lat już minęło od czasu gdy się tego namiętnie słuchało...

Ale te kawałki wciąż powodują gęsią skórę. I nie tylko takim emerytom ja niżej podpisany. Tuż za mną sadząc po głosach siedzieli ludzie bardzo młodzi. Więc kiedy zespół nagrywał w Łowiczu płytę („Live in Łowicz”) mogli co najwyższe być w przedszkolnych starszakach. A jednak wspólnie z całą salą intonowali „...jaka epoka, jaki rok, jaki dzień, jaki miesiąc, jaki dzieeeeeen...”

A potem się skończyło i wszyscy chętni mogli kupić sobie książkę śpiewającej onegdaj w zespole Oli Kielb, opowiadająca historię Starego Dobrego Małżeństwa.

Wydaje się, że za rzadko w naszym mieście odbywają się takie imprezy. Może nie tylko SDM ma w Łowiczu taką publiczność. Może warto czasem zaryzykować i zaprosić głośne nazwisko do naszego pięknego miasteczka. Poniedziałkowy koncert pokazał, że i u nas jest na muzykę live popyt. Zwłaszcza na dobrą muzykę.

Boguś Bończak

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

PONADTO:
 ■ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
 ■ GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
 ■ KLEJE, FUGI, LISTWY
 ■ BOAZERIA PCV, SIDING
 ■ RYNNY
 ■ DRZWI - wewnętrzne
 - zewnętrzne
 - antywłamaniowe
 - harmonijkowe

■ SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
 ■ SCHODY STRYCHOWE, OKAPY

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.

PROMOCJA

- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
 - PANELE ŚCIENNE MDF
 - GLAZURA, TERAKOTA
 - ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

Szybka pożyczka gotówkowa
w ciągu 48 godzin

PROVIDENT

Polska

tel. (046) 862 76 98, fax (046) 862 76 89

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
STILO DYNAMIC 1,8 16V 5D	2002	granat met.	4 100	58 000	ESP, ABS, EBD, BAS, MSR, ASR, 8" Air Bag, klimatyzacja, centralny zamek, radioodtworacz, szyby elektryczne, lusterka elektryczne, podgrzewane, aluminiowe felgi, tapicerka welurowa, wspomaganie kierownicy, siedzenia tylnie przesuwane,
PALIO WEEKEND 1,2 16V	2002	niebieski	2 000	38 000	szyby atermiczne, wspomaganie kierownicy, immobilizer, radioodtworacz, Air Bag
PUNTO 1,2 SX 5d	2001	pistacja met.	27 000	29 500	szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie immobilizer, radioodtworacz, centralny zamek, wspomaganie elektryczne, Air Bag
NISSAN ALMERA 1,5	2001	czerwony	24 700	39 900	bogate wyposażenie oprócz klimatyzacji

Przyjmujemy samochody osobowe i dostawcze.
Badania techniczne, ocena stanu samochodu. Raty. Leasing na miejscu.
POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

KREDYTY LEASING

Arsil Tani kredyt dla każdego!

OD 0,5% MIESIĘCZNIE

■ GOTÓWKA BEZ PORĘCZYCIELI DO 20.000 PLN!
 ■ NA ZAKUP SAMOCHODÓW
 ■ NA ZAKUP NIERUCHOMOŚCI
 ■ NA BUDOWĘ I REMONTY
 ■ POD HIPOTEKĘ!

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 837-83-38
Skierniewice, ul. Pomologiczna 8
046/832-18-74; www.arsil.biz

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAM:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

Sprzedam jednoosiowy rozrzutnik obornika, stan techniczny dobry. Tel. 837-14-43.

Sprzedaj drzew owocowych. Tel. 838-89-05.

Sprzedaj drzew owocowych. Tel. 838-80-51, 0-601-245-927.

Sprzedam ciągnik własnej roboty. Wiskienica Góra 10, tel. 0-607-930-281.

Sprzedam przyczepę 1 osiową. Sierzniki 19.

Sprzedam jałówkę 4 miesiące, cielna, sprzedam prosiętą. Tel. 838-90-14 po 18.00.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Tel. 046/838-13-34.

Sprzedam ciągnik C-330, rozrzutnik obornika 2 osiowy, plug 2-skbowy, rozsiewacz nawozu, siewnik Poznaniak. Lipnice 29.

Sprzedam wysłodzi buraczane mokre. Tel. 838-20-29.

Kupię ramę do glebobryzarki. Tel. 042/719-47-52.

ZWIERZĘTA

Karp kroczek, 2-mur, lin, karaś - sprzedam. Tel. 046/874-76-13.

Setery szkockie szczenięta - sprzedam. Tel. 046/830-39-67, 0692-209-118.

Oddam kotki w dobre ręce. Tel. 046/837-63-72.

Koziołki sprzedam. Tel. 0501-373-043.

Sprzedam 2 szczeniaki owczarka niemieckiego, dwumiesięczne, szczenięta, po ładnych rodzicach. Tel. 046/837-10-19.

Tanio sprzedam owczarka kaukaskiego, suka, 6 miesięcy. Tel. 046/830-31-65.

Sprzedam owczarki podhalańskie. Tel. 0504-361-615.

Owczarki szkockie Koli - sprzedam. Tel. 042/719-16-85, 719-31-70 po 19.00.

Sprzedam owczarki niemieckie 8-tygodniowe. Tel. 838-78-38.

Sprzedam klacz 4 lata. Dzierżów 41, tel. 839-66-42.

Sprzedam owczarki niemieckie po rodziach z rodowodem. Tel. 838-47-78.

4-letnią kaukaską z rodowodem i 7 miesięczną - sprzedam. Tel. 0-606-663-868.

Odrzucona skarga mieszkańca

Rada Miejska Łowicza jednoznacznie przyjęła uchwałę w sprawie odrzucenia skargi mieszkańca os. Bratkowice Bolesława Ruczajskiego postulującej zorganizowanie parku wypoczynku w miejscu, w którym aktualnie realizowana jest budowa dużego pawilonu handlowego Centrum Tuszewska. *Pisałem te pisma, bo chciałem zwrócić uwagę na to, że takie blokowisko jak Bratkowice mało ma miejsc, gdzie młodzież może spokojnie w wolnym czasie pograć w piłkę. Miejsce, które zagospodarowali sami mieszkańcy na cel rekreacyjny i pobudowali boisko, zostało sprzedane, teraz powstanie tam dom handlowy. Myślę, że każde osiedle powinno mieć park, w którym byłoby dużo zieleni i w którym mogliby odpocząć mieszkańcy* - powiedział nam Ruczajski.

Od początku kwietnia przesłał on kilka pism do Urzędu Miejskiego i - jak powiedział nam -

ostatecznie zdenerwował się, że lekceważąco potraktowali go urzędnicy, którzy nie chcieli się nawet z nim spotkać i poznać jego zdania. Złożył więc zażalenie do wojewody łódzkiego o spowodowanie rozpatrzenia jego wniosku z kwietnia. Wojewoda przekazał pismo z powrotem do Rady Miejskiej w Łowiczu.

W wyjaśnieniu uchwały burmistrz Ryszard Budzałek podaje, że powstanie parku na tym terenie jest niemożliwe, ze względu na fakt, że został on sprzedany przez miasto w styczniu 2002 roku osobie fizycznej, która poniosła duże nakłady finansowe, zarówno na zakup terenu jak i na rozpoczęcie prac budowlanych. Inwestycja zgodna jest z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego miasta, który przewiduje umieszczenie na tym placu usług, a nie parku. Ruczajski swoje prośby zgłosił zbyt późno. (tb)

SP Gaj Dzieci z „zerówki” mają więcej zabawek

Przez cały wrzesień w Szkole Podstawowej w Gaju Wojevodzy trwała zbiórka zabawek wśród nauczycieli, przeznaczonych dla najmłodszych dzieci z tejże szkoły. Na ten cel Koło Gospodyń Wiejskich przekazało również 140 zł. W akcji zebrano pluszaki, kločki, gry, samochody i wiele innych zabawek. Podobna akcja odbywała się w szkole po raz pierwszy, z jej efektów dyrektor placówki Małgorzata Żelazkiewicz jest bardzo zadowolona, zważywszy, że oddział zerowy jest stosunkowo duży, bo liczący 17 uczniów. (mko)

Gmina Domaniewice Oszczędności - dla szkół

Jednogłośnie radni gminy Domaniewice podczas ostatniej sesji, która odbyła się we wtorek, 8 października rozdysonowali oszczędności, jakie powstały z działalności tej rady. Z wygosparowanej kwoty 8 tys. 600 zł przewodniczący rady Andrzej Stajuda zaproponował, aby po 2 tys. zł przeznaczyć dla każdej ze szkół działających na terenie gminy - SP w Domaniewicach, SP w Skaratkach i Gimnazjum w Domaniewicach, a pozostałe 2,6 tys. zł przeznaczyć na spółkę wodną. (mkk)

BYŁY PSY, CHOMIKI A NAWET PSZCZOŁA

Niewiele, bo ok. 20 osób przyszło w minioną niedzielę, 6 października do łowickiego schroniska dla psów, korzystając z Dnia Otwartego, organizowanego przez łowickie Stowarzyszenie Miłośników Zwierząt. Schronisko otwarte było od godz. 10 do godz. 16, dyżurowali w nim członkowie stowarzyszenia, jego członkowie w większości też je odwiedzili i przekazali, każdy z osobna, kilka kilogramów karmy dla psów. Niestety żadną z przybiegających tam zwierząt nie znalazło nowego właściciela, nie zostało spełnione podstawowe założenie Dnia Otwartego, by pomóc

choćby jednemu psu. Grażyna Wołynik, prezes stowarzyszenia nie dziwi się małą frekwencją, która spowodowana była w dużej mierze deszczem i chłodem.

Zadowolona jest natomiast z pierwszej Mszy Świętej odprawionej w Łowiczu pod kościołem na Korabce w intencji osób opiekujących się zwierzętami. *Przyszło blisko 50 osób, msza wzbudziła zainteresowanie i jeśli będzie kolejna, to weźmie w niej udział jeszcze więcej osób* - stwierdziła w rozmowie z nami Wołynik. Na mszę przybyło sporo osób ze zwierzętami, były m. in. chomiki, które dzieci chronią przed zim-

niem i deszczem chowały głęboko pod kurtki. Przybył nawet jeden ze znanych łowickich pszczelarzy, który miał ze sobą pszczołę. Byli także właściciele psów adoptowanych z łowickiego schroniska wraz ze swoimi pociechami.

Dniem Otwartym w schronisku i mszą stowarzyszenie chciało zwrócić uwagę na los zwierząt w otaczającym nas świecie, na potrzebę humanitarnego ich traktowania, zaakcentowano w ten sposób także kończący się w niedzielę Światowy Tydzień Opieki nad Zwierzętami. (tb)

Gmina Kocierzew Południowy

Czas na posumowania

Na ostatniej sesji rady gminy Kocierzew Południowy, która odbyła się we wtorek 8 października, przewodniczący rady gminy dokonał podsumowania mijającej kadencji 1998 - 2002. Przez okres trwania kadencji rady udało się między innymi: zakończyć II i III etap rozbudowy i modernizacji szkoły w Kocierzewie na potrzeby gimnazjum, uruchomić klub komputerowy w szkole w Gagolinie Południowym oraz Kocierzewie, wymienić stolarkę okienną w budynku urzędu, odnowić cmentarz wojenny w Kocierzewie. Na zakończenie ostatniej sesji wójt Robert Sikorski powiedział: *Mam nadzieję, że żaden z radnych nie wyjdzie dziś z tej sali z pełnym zadowoleniem. Mam również nadzieję, że nikt z obecnych nie zrealizował wszystkiego, bo to znaczy, że chciał bardzo mało.*



2 minuty 50 sekund zajęło uczniom i nauczycielom „Chelmońskiego” opuszczenie budynku szkoły. Próba ewakuacji odbyła się w piątek, 4 września po 3 godzinie lekcyjnej. *Co roku przeprowadzamy alarm próbny, sprawdzamy czas, ważne jest wyrobienie dobrych nawyków - powiedział w rozmowie z nami dyrektor szkoły, Henryk Ząsepa. W tym roku mamy 180 nowych uczniów, każdy z wychowawców rozmawiał już z nimi o zasadach bezpieczeństwa i ewakuacji, ale trzeba to było z nimi przećwiczyć.* (mkk)

Studia rolnicze na Blichu

180 nowych studentów

Już w najbliższą sobotę, 12 października, odbędzie się uroczystość rozpoczęcia roku akademickiego dla 20 osób, które zdecydowały się na podyplomowe studia w łowickim punkcie konsultacyjnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego z Warszawy. Rozpoczną one naukę na dwóch uruchomionych w tym roku kierunkach: *Przyroda* oraz *Biologia z higieną i z ochroną środowiska*.

Tydzień później w sobotę, 19 października o godz. 11.00 później odbędzie się inauguracja roku akademickiego dwóch innych kierunków SGGW: *Agronomia i agroturystyka* oraz międzywydziałowego *Ochrona środowiska*. W sumie indeksy odbierze, rozpoczynając naukę na Blichu, 160

osób. Oprócz tego zostanie wręczonych 38 dyplomów dla inżynierów, którzy ukończyli wydział *Produkcja i zbytność rolnych*. Wydział, na który szkoła nie prowadzi już w Łowiczu naboru, a którym rozpoczęła u nas działalność.

SGGW rozpoczyna rok akademicki z nowymi władzami, które zostały wybrane w czerwcu. Zmiany najważniejsze dla Łowicza to oczywiście to, że rektorem uczelni został prof. dr hab. Tomasz Borecki, dziekanem wydziału rolniczego prof. dr hab. Jan Łabędowicz, a prodziekanem wydziału rolniczego i odpowiedzialnym za funkcjonowanie SGGW w Łowiczu prof. dr hab. Jan Rozbicki. (tb)

8 października, otwarta została na Starym Rynku, w miejscu, które przed kilkoma miesiącami opuściła prywatna „Cepelińska”, galeria Fundacji „Cepelia”.

Młodzi strażacy z Bielaw najlepsi w powiecie

Zarówno drużyny jak i druhowie z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Bielawach okazali się być najlepsi w powiatowych zawodach OSP dla juniorów w wieku 12 - 16 lat, które przeprowadzono na boisku piłkarskim Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego na Blichu w ubiegłą niedzielę, 6 października. Zawody te po raz pierwszy na terenie naszego po-

wiatu rozegrane zostały w ramach nowego regulaminu CTIF, obowiązującego w krajach zachodnich. Konkurencje różniły się od tych, w których młodzi strażacy do tej pory się zmagali, przede wszystkim w części bojowej nie używano motopomp.

Nowy regulamin sprawił, że do zawodów przystąpiło tylko 8 drużyn. Wśród dziewcząt zwyciężyła drużyna z OSP Bielawy,

druga była drużyna z Bąkowa, trzecia z Bogorii Dolnej, a czwarta z Bochenia. Wśród chłopców zwyciężyła także drużyna z OSP Bielawy, druga była z Jackowic; trzecia z Wojewodzy a czwarta z Bochenia. Nagrodzono młodych strażaków słodyczkami oraz nagrodami rzeczowymi.

Kolejne zawody juniorów odbędzie się za dwa lata. (tb)

Sprostowanie

W ubiegłym numerze NŁ na liście Niezależnej Inicjatywy Obywatelskiej na 5 pozycji w II okręgu umieściliśmy Ireneusza Adama Domińczaka i nie napisaliśmy, kto zajmuje miejsce szóste, otóż na 5 pozycji znajduje się Ireneusz Adam Kucharek, natomiast na szóstej Justyna Katarzyna Domińczak.

Wpisując nazwiska, pomyliliśmy też nazwisko kandydatki Marii

Majdy z listy „Odnowy Samorządu” oraz Marka Boroskiego z listy „Wspólnoty Łowickiej”. Opuściliśmy też trzy nazwiska z listy SLD-UP: Stanisława Szwarockiego, Anny Siekierskiej i Bogusława Kieliszka. Ponadto przy tych nazwiskach, gdzie podawano dwa imiona, ich kolejność została niekiedy zmieniona.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

Redakcja



Copi-Flex
Autoryzowany Partner
09-520 Łąck k. Płocka
Salon: (024) 261-47-15; 384-18-28; 261-41-68
Serwis: (024) 261-47-68; 261-47-09
Blecharnia-Lakiernia: (024) 261-47-68
Autokomis: (024) 261-41-68

Prestżowy
SEAT Cordoba Signo
teraz za 38.490,-

Atrakcyjne wyposażenie w atrakcyjnej cenie!

ABS
z poduszki powietrznej, wspomaganie układu kierowniczego, centralny zamek z pilotem, elektrycznie sterowane szyby przednie, elektrycznie regulowane lusterka boczne, zegar cyfrowy, halogeny, przeciwmgielne, regulowana wysokość kierownicy, dzielona i składana tapisa, lakierowane zderzaki, obrotomierz, timetabilizer, szyby atermiczne, filtry przeciwpyłkowy

Komfort przestał być luksusem, ponieważ SEAT oferuje Ci go w bardzo przystępnych cenach. Bogate wyposażenie naszych modeli zapewni spokój podróży, bezpieczeństwo i poczucie dobrze wydanych pieniędzy.



R-1066

Teraz w specjalnej ofercie proponujemy Ci prestiżowego SEAT-a Cordobę 1,4i Signo w rewelacyjnej cenie: 38.490 zł! Ta kwota uwzględnia teraz: 3000 zł specjalnego rabatu, jednak liczba tak wyposażonych samochodów w tej cenie jest limitowana.

SEAT
auto emocjón



JEDNOŚĆ ŁOWICKA

PRACA - BEZPIECZEŃSTWO - GOSPODARNOŚĆ

WALDEMAR OSICA

lat 49, żonaty, dwóch synów
wyszkolenie wyższe ekonomiczne



Absolwent Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie obecnie Szkoła Główna Handlowa. Pracę zawodową rozpoczął w Zakładach Przemysłu Pończosznego „Syntex” w Łowiczu. Prezes zarządu Spółdzielni Pracy Zakładów Przemysłu Drzewnego w Łowiczu.

Wychowawca młodzieży i nauczyciel akademicki. Przed laty uczył w szkole przyzakładowej przy „Syntexie” oraz w szkołach policealnych. Prowadzi zajęcia z mikro- i makroekonomii na Wydziale Zarządzania i Marketingu oraz w Wyższym Studium Polityki Społecznej Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu. Przygotowuje materiały do pracy doktorskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu II kadencji samorządu w latach 1994-1998. W tym okresie przewodniczył także komisji konserwatorskiej. Współautor uchwały dotyczącej opracowania znaków i insygniów miasta. Inicjator budowy hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 i orędownik rozbudowy infrastruktury miejskiej.

Przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pełniąc ważną rolę w życiu ludzi uzależnionych i ich rodzin. Komisja między innymi rekomenduje prowadzenie programów profilaktycznych w szkołach, ściśle współpracuje z ruchem na rzecz trzeźwego stylu życia, wspomaga świetlicę integracyjną oraz świetlicę profilaktyczno-wychowawczą, współorganizuje wypoczynek dla dzieci z rodzin ubogich i niewydolnych wychowawczo.

Członek Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Łowickiej. Pragnie kontynuować działania na rzecz rozwoju naszego regionu i dążyć do poprawy życia mieszkańców Łowicza poprzez utrzymanie dotychczasowych miejsc pracy i tworzenie nowych, zwiększenie bezpieczeństwa oraz wykorzystanie potencjału miasta i jego walorów kulturowo-oświatowych jako centrum rozwoju usług turystycznych i edukacyjnych.

Kandydat do Rady Powiatu Łowickiego z listy nr 9

R-1176



Piotr Michał Gołaszewski

Okręg 3, pozycja 5
na liście Łowickiej Platformy Samorządowej

Łowicz, os. Bratkowice, lat 27, żonaty, rehabilitant.

Pracownik Oddziału Fizjoterapii i Rehabilitacji w Stanisławowie. Trener odnowy biologicznej w K.S. Pelikan. Współzałożyciel organizacji społeczno-wychowawczej „Strzelec”. Niezależny politycznie.

Kandyduję, bo miasto potrzebuje radnych, którzy będą pamiętać, że „zgoda buduje, a niezgoda rujnuje”; którzy zamiast się kłócić będą prowadzili rzeczowy, konstruktywny dialog dla dobra naszego miasta.

Uważam, że urzędnikom odpowiadającym za przetargi i środki publiczne należy dokładniej patrzeć na ręce.

Jestem zwolennikiem walki z korupcją.

Moim mottem jest hasło:
„ŁOWICZ PORA NA RZETELNOŚĆ I UCZCIWOŚĆ”

R-1158

OBWIESZCZENIE ZARZĄDU GMINY W ŁOWICZU

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139, z późniejszymi zmianami) oraz Uchwały Nr 25/2002 Rady Gminy w Łowiczu z dnia 25 września 2002r.

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz, obejmującej obszary położone we wsi Zielkowice, Placencja i Parma.

Przedmiotem zmiany planu jest:

- ✓ przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania,
 - ✓ linie rozgraniczające dróg publicznych,
 - ✓ tereny przeznaczone do realizacji celów publicznych oraz linie rozgraniczające te tereny,
 - ✓ granice i zasady zagospodarowania terenów lub obiektów podlegających ochronie,
 - ✓ szczególne warunki zagospodarowania terenów, w tym zakazy zabudowy, wynikające z potrzeb ochrony środowiska przyrodniczego, kulturowego i zdrowia ludzi, prawidłowego gospodarowania zasobami przyrody.
- Celem zmiany planu jest określenie przebiegu gazociągu wysokiego ciśnienia Skierniewice - Łowicz.

Wnioski do zmiany planu mogą być zgłaszane w terminie do 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia w Urzędzie Gminy w Łowiczu.

R-1153

Centrum TUSZEWSKA

Tel. 0601-926-577

- ✓ lokale usługowo-handlowe
NA SPRZEDAŻ
(20 m², 40 m² oraz apteka)
- ✓ lokale usługowo-handlowe
DO WYNAJĘCIA
(kosmetyki, telefony komórkowe i inne)

W OFERCIE LOKALE Z WEJŚCIEM NIEZALEŻNYM

R-1165

Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna w Skierniewicach

96-100 Skierniewice, ul. Mazowiecka 1B, tel./fax 0(...)46 832-11-61(62), 832-51-40
http://www.wsehsk.home.pl
e-mail: rektorat@wsehsk.home.pl, informacja@wsehsk.home.pl

Studia zawodowe: dzienne, zaoczne

Administracja
Wydział posiada akredytację Wydziału
Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego

Zarządzanie i Marketing

Pedagogika

Ochrona Środowiska (zaoczne)

Socjologia

Ogrodnictwo (inżynierskie)
Studia magisterskie w przygotowaniu.

Prawie 3 tys. studentów, około 300 wykładowców wywodzących się z najlepszych ośrodków akademickich. Nowoczesne pracownie, laboratoria. Biblioteka - ponad 14 tys. woluminów, własne wydawnictwa. Zajęcia sportowe w siłowni, basenie, hali sportowej, jazdy konne wśród lasów Puszczy Bolińskiej, aktywne życie studenckie (kabaret, chór, dziennikarstwo, koła naukowe).

SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA !

R-1177

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RONDO

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
Tel. (046) 837-02-58, 0 502 278 722

**PROWADZI ZAPISY
NA KURS PRAWA JAZDY
KAT. „A, B, B+E”**

UWAGA!!!

Ośrodek nasz
jest pod patronatem
Instytutu Transportu
Samochodowego



**Rozpoczęcie kursu:
11 października o godz. 16.00**

Dysponujemy pełnowymiarowym placem manewrowym z możliwością doskonalenia swoich umiejętności na samochodzie własnym bądź szkoleniowym. **Łowicz, ul. Jana Pawła II 120 (dawna Łódzka)**

R-1164

**TANIE GRZANIE
DOBÓR, MONTAŻ, SERWIS**

**ENERGOOSZCZĘDNE
PIECE
AKUMULACYJNE**

W OFERCIE KLIMATYZATORY
I KURTINY POWIETRZNE

KDK Plus ŁOWICZ ul. Magazynowa 11
(0-46) 837-32-77, 0-602-443-678

R-1161

YTONG
WYKONAWSTWO
0-604-962-885
837-33-61 po 19⁰⁰

R-928

PASMANTERIA

PRZENIESIONA

z Nowego Rynku 18 na ulicę **KOZIA 6**

Teraz w sprzedaży również **WŁÓCZKA**

Zapraszamy

R-1162

■ LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
młodzieżowe i dla dorosłych

■ POLICEALNE STUDIUM
KOMPUTEROWE

**PRZY GIMNAZJUM
W ŁYSZKOWICACH**

Tel. (0-46) 838-89-65

R-1154

JUŻ NA SWOIM

Biblioteka Powiatowa pośrednikiem w wypożyczaniu z innych bibliotek

Biblioteka powiatowa, powołana 1 marca ubiegłego roku, której siedziba mieściła się w internacie ZSR CKU na Blichu, przeprowadziła się do budynku muzeum i zajmuje lokal, który wcześniej należał do Urzędu Stanu Cywilnego. Biblioteka powiatowa nie powstaje na podwalinach żadnej innej, ale tworzy się od podstaw, dlatego tak trudno zgromadzić jej obfity, różnorodny księgozbiór. Na razie znajduje się w niej ok. 200 pozycji książkowych pochodzących głównie z darów.

W bibliotece powiatowej będą się mieścić dwa pomieszczenia dla czytelników. Jedno zagospodarowane zostało na tzw. czytelnię multimedialną, w której stoją już cztery zestawy komputerowe podłączone do Internetu. Korzystanie z Internetu będzie płatne ok. 3 - 4 zł za godzinę. Drugie pomieszczenie natomiast przeznaczone zostanie na księgozbiór i czytelnię naukową. Komputery już stoją, pod koniec miesiąca zakupione zostaną meble i regały

na książki, jednak w tej chwili trudno dokładnie określić, kiedy biblioteka będzie czekała na czytelników. Terminem najbardziej optymistycznym jest początek października.

W bibliotece zatrudnione będą trzy osoby: dyrektor 3/5 etatu i po 1/5 dla dwóch pracowników - księgowej i starszego bibliotekarza. Biblioteka będzie czynna 12 godzin w tygodniu. Renata Frączek, absolwentka bibliotekoznawstwa i informacji naukowej Uniwersytetu Łódzkiego, dyrektor biblioteki, zamierza jeszcze w tym roku uruchomić wypożyczalnię międzybiblioteczną. *Chcemy wyjść naprzeciw oczekiwaniom czytelników i umożliwić wypożyczanie książek, które znajdują się w księgozbiorach innych bibliotek - mówi Renata Frączek - Chciałabym, żeby w przyszłości była to biblioteka z typowo naukowymi pozycjami, tu nie będzie raczej można znaleźć czytań.*

Celem biblioteki powiatowej jest dobra współpraca z bibliotekami gminnymi.

To my będziemy szczeblem pośredniczącym między biblioteką wojewódzką a bibliotekami gminnymi.

Obecna lokalizacja biblioteki powiatowej na pewno będzie sprzyjać oczekiwaniom czytelników, jeśli znajdą się pieniądze na zwiększenie etatów, biblioteka będzie czynna pięć dni w tygodniu przez osiem godzin. Na pytanie, o czym marzy, dyrektor nowej biblioteki Renata Frączek odpowiada: *Żeby po roku lub dwóch nikt mi nie zadał pytania, po co ona powstała.*

(mko)

GOK Domaniewice Konkurs na rzeźbę ogłoszony

GOK w Domaniewicach ogłosił już regulamin II edycji Powiatowego Konkursu Rzeźbiarskiego „Tradycje i Zwyczaje Regionu Łowickiego”. Konkurs adresowany jest do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich powiatu łowickiego. Prace konkursowe mogą być dowolnego formatu, ale muszą być to rzeźby wykonane z drewna, masy solnej, masy papierowej bądź gipsu. Prace konkursowe będą oceniane w trzech kategoriach wiekowych - 9-11 lat, 12-14 lat oraz 15-18 lat. Tematyka prac musi być związana ze zwyczajami i obrzędami regionu łowickiego lub scenami z życia łowickiej wsi. Termin nadsyłania prac konkursowych upływa 4 listopada, a podsumowanie konkursu odbędzie się w połowie listopada. Nagrody dla najlepszych rzeźbiarzy funduje starostwo, najciekawsze prace będzie można oglądać w Domaniewicach miesiąc po konkursie.

(mwk)

Pomyłka nie była celowa

Wartykule na temat jednego z kandydatów na burmistrza, Pawła Lisowskiego, który ukazał się w poprzednim wydaniu NL, błędnie podana została nazwa jego studiów teologicznych. Podczas rozmowy z nami Lisowski wspominał o takim kierunku, nie uważając, że jest to warte pisania. Mówił, że był to kierunek, który wynikał z jego wewnętrznej potrzeby i zainteresowań. My jednak uznaliśmy, że to ciekawy szczegół i chcemy o tym napisać, ale nasz rozmówca nie sprawdził dokładnie daty i nazwy tej szkoły. Ponieważ wnikliwi czytelnicy naszego tygodnika zwrócili się do nas z wątpliwościami, czy kierunek, o jakim pisali-

śmy, istnieje, wyjaśniamy na podstawie dyplomu Pawła Lisowskiego, że w istocie nazwa kierunku i uczelni jest inna niż we wspomnianym artykule. W latach 1984-1987 Paweł Lisowski ukończył studium dla świeńców przy Akademickim Studium Teologii Katolickiej. Formalnie studium to działało przy Metropolitalnym Seminarium Duchownym Św. Jana Chrzciciela w Warszawie, a nie przy Akademii Teologii Katolickiej. Pomyłka była być może wynikiem skrótów myślowego, ponieważ studium dawało możliwość kontynuowania nauki na ATK lub KUL i prowadziło je wielu wykładowców z tych uczelni. Za pomyłkę przepraszamy.

(mwk)



Gołym okiem można zobaczyć mrowie tych czarnych, afrykańskich ptaków.

Łyska: z Okrętu do Afryki

Jednym z liczniej występujących gatunków ptaków na stawach Okręt i Rydwan jest łyska. W ostatnich latach ich populacja wzrosła do niespotykanych dotychczas rozmiarów. Jest to też zasługa ornitologów opiekujących się tymi terenami. Rok 2002 jest według szacunku ornitologów rekordowy pod względem ich występowania. Gołym okiem można zobaczyć szczególnie na stawie Okręt, mrowie tych czarnych, afrykańskich ptaków, które w chwili obecnej są pod względem liczebności na drugim miejscu po szpakach. Około 2500 tys. sztuk tych ptaków tylko na stawie Okręt to dowód, że warunki środowiskowe mają wymiennie. Lecz nie wszyscy są z tego powodu zadowoleni, a najbardziej pracownicy Gospodarstwa Rybackiego, bowiem łyska żywi się nie tylko wodorostami i drobnymi rybkami, ale przede wszystkim żeruje w miejscach przeznaczonych do karmienia ryb.

Łyska swe gniazda buduje w gęstych trzcinach, turzycach i w sitowiu. Do lotu zrywa się tylko z konieczności. Podrywa się po dłuższym starcie wlokąc nogi po wodzie. Gdy jest w powietrzu, leci dobrze i bardzo szybko. W locie ma charakterystyczny wygląd, przy krótkim ognie ma dobrze widoczne zielono - szare długie nogi, mające przy palcach

po trzy małe półokrągłe błony pławne.

Ptak ten na głowie i szyi ma upierzenie czarne, a na pozostałych częściach ciała popielato - czarne. Na głowie (czołe) i u nasady czoła biała blaszka rogowa oraz biały dziób. W połowie września i na początku października łyski gromadzą się w większe stada przygotowując się do odlotu na południową półkulę ziemi. Do miejsc o cieplejszym klimacie lecą stadami. W swoich podniebnych wędrówkach przemierzają Morze Śródziemne, Północną i Środkową Afrykę docierając aż do jej południowych krańców, by tylko przezimować, nie zakładając gniazd. Przeloty łysiek odbywają się wyłącznie nocą.

Slawomir Walczak

SP Gaj

Chłopcy też obchodzą święto

Wubiegły poniedziałek w Szkole Podstawowej w Gaju Wojewody zorganizowano Dzień Chłopca, w którym urządzono ognisko połączone z pieczeniem kiełbasek, śpiewem i zabawami. W ognisku uczestniczyli uczniowie z klas II - VI. Dzień chłopca stał się już tradycją w tej szkole, żeby nie czuli się pokrzywdzeni, że tylko kobiety mają swoje święto.

(mko)

UZDROWICIEL Armando Collantes w Łowiczu

FILIPIŃSKA SZTUKA UZDRAWIANIA

Przed zabiegiem nie mogłem wejść na czwarte piętro, a teraz wbiegam na szóste i nie czuję zmęczenia - cieszy się pacjent, który właśnie wyszedł od filipińskiego uzdrowiciela ARMANDA COLLANTESA

Inni pacjenci bez problemu tracili kilka zbędnych kilogramów wagi, przestała ich boleć wątroba i żołądek. I chociaż wielu z pacjentów filipińskiego uzdrowiciela trafiło do niego przypadkiem, to jednak „bezkrwawe operacje” są faktem.

Na całym świecie filipińscy healerzy zasłynęli za sprawą operacji bez użycia skal-pela i znieczulenia. Armando Collantes podchodzi do każdego pacjenta z niezwykłym skupieniem i modlitwą. Wprowadza się w trans będący połączeniem medytacji i modlitwy. Gdy jest w odpowiednim skupieniu rozpoczyna się seans. Najpierw stosuje masaż energetyczny, wibracyjny i punktowy. Gdy wyczuje, że chory tego potrzebuje przeprowadzić operację. A robi to jedynie za pomocą

własnych dłoni. Leżący płasko pacjent nie widzi co robi uzdrowiciel, czuje jedynie palce wnikające w ciało. Chory czuje lekkie swędzenie i szczypanie. Na jego ciele pozostaje niewielka plamka, która jednak szybko znika.

Życiodajna energia
Armando potrafi każdego wprowadzić w rozluźnia-



jąc trans. Osoba poddająca się zabiegowi czuje się zrelaksowana jak po długim odpoczynku i jeszcze przez wiele godzin (czasem dni)

odczuwa wzrost energii życiowej i poprawę samopoczucia.

Filipiński uzdrowiciel był już w Polsce 2 razy. W czasie swoich wizyt dał się poznać jako healer niezwykłe skuteczny. Zawsze podkreśla, że jest jedynie przekazywaniem boskiej energii. Dzięki niej jest w stanie pomóc w bardzo wielu trudnych przypadkach. Czasem zabieg trwa 15 minut, czasem 40, wszystko zależy od schorzenia. W czasie zabiegu pacjenci odczuwają silny impuls energetyczny, to on stawia ich na nogi w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Postawny mężczyzna z zapalą relacjonuje swoją wizytę u uzdrowiciela: - Miałem bardzo powiększoną wątrobę, problemy z prostatą i oddawaniem moczu. Już po pierwszym zabiegu dolegliwości ustąpiły, minęły bóle i moje

cierpienie. Filipiński healer Armando Collantes o swoich właściwościach dowiedział się mając zaledwie 12 lat. Od tamtej pory był przygotowywany przez swoją matkę, która także jest słynną uzdrowicielką na Filipinach, do wykonywania trudnej sztuki uzdrawiania. Posiada wiele dyplomów, które potwierdzają jego umiejętności, dar i doświadczenie. Armando Collantes to jeden z najzdolniejszych i najbardziej obleganych dziś uzdrowicieli, tak opisuje odczucia podczas wykonywania operacji: Kiedy kładę ręce na ciele pacjenta, czuję w palcach nagły przypływ uzdrawiającej energii, która powoduje wibracje i stymuluje chore komórki w ciele pacjenta. Kiedy znajduję się w tym stanie, nie jestem sobą, a raczej kieruje mną inny

Umysł. Wspomniany umysł jest tak silny, iż wibracja ogarnia całe moje ciało i powoduje, że ręce moje wyciągają chore tkanki lub niepotrzebne rzeczy (toksyny), powodując ból i cierpienie pacjenta. Ręka moja w tamtym momencie zachowuje się jak magnes, który automatycznie wyciąga chorobę z ciała pacjenta. Armando Collantes będzie przyjmował indywidualnie:

**w Łowiczu
Dom
Nauczyciela**

**18 października 2002r
od godziny 10.00 (piątek)**

**Informacje i zapisy
tel. 042/ 632 51 24
kom. 0501 659 683**

8-1173

Gimnazjum w Popowie

Bocian w pasiaku na okładce

Ekologiczne, ogólnopolskie pismo „Pro Natura”, zajmujące się od kilku lat badaniami populacji bocianów w Polsce, na okładce ostatniego numeru umieściło rysunek bociana w łowickim pasiaku autorstwa Eweliny Masztanowicz - do czerwca uczniowie Gimnazjum w Popowie w gminie Łowicz. Ewelina skończyła w czerwcu tamtejsze gimnazjum i poszła dalej kształcić się do Liceum Plastycznego w Łodzi. Praca była wykonana na zakończenie ubiegłorocznej akcji liczenia bocianów przez uczniów ze szkoły w Popowie.

Gimnazjum w Popowa współpracuje z pismem i fundacją „Pro Natura” już trzeci rok. Uczniowie zaangażowani są w program polegający na liczeniu i obserwowaniu bocianów w gniazdach w okresie lęgowym. W trakcie obserwacji wypełniany jest szczegółowy formularz opisujący zachowanie się bocianów w gniazdach, ilość młodych i terminy ich wykluwania się itd. Udział w programie jest dobrowolny, a obserwacją bocianów zajmują się osoby, które znajdują gniazda w pobliżu swoich miejscowości. W tym roku na terenie gminy Łowicz uczniowie z Popowa obserwowali 37 bocianów, które miały 14 młodych.

(mak)

ZE SZWAJCARCĄ O PRAKTYKACH POD ALPAMI

23 września w szkole na Blichu gościł Jakob Etter, dzięki któremu najlepsi uczniowie mogą odbywać praktyki zawodowe w Szwajcarii

Przyjechałem tu, aby poznać warunki, w jakich się kształcicie, zobaczyć Wasze miasto, dowiedzieć się jak mieszkać i jak pracujecie - tymi słowami Jakob Etter rozpoczął rozmowę z pedagogami, absolwentami i uczniami ostatnich klas blichowskiej szkoły. Spotkanie stanowiło okazję do podzielenia się refleksjami ze strony organizatorów i uczestników praktyk w Szwajcarii. Dzięki prywatnym kontaktom pana Jerzego Zabosta (nauczyciel przedmiotów ekonomicznych w ZSR) nasi najlepsi uczniowie wyjeżdżają na praktyki do Szwajcarii - mówi dyrektor szkoły Maciej Mońka. Od trzech lat współpracujemy z 15 gospodarstwami z rejonu Berna i Zurychu.

Idea przyjmowania polskich praktykantów w szwajcarskich gospodarstwach narodziła się, bo była taka potrzeba. W Szwajcarii potrzebujemy młodych ludzi, przygotowanych do pracy w gospodarstwach rolnych i czujących powołanie, mających serce do jej wykonywania. Gospodarze, którzy przyjmowali praktykantów z Łowicza, są zadowoleni ze współpracy z nimi - ocenia Etter. Bariere w rozwijaniu współpracy stanowią kwestie prawne. Szwajcaria uregulowała sprawę zatrudniania obywateli Unii Europejskiej, problem pozostałych nie został jeszcze rozwiązany. Gospodarz chcący zatrudnić osobę zamieszkującą poza terenem Unii, musi załatwić więcej formalności.

Jakob Etter dysponuje pozwoleniem na przyjmowanie uczniów na cztery miesiące, niebawem rozpocznie starania o dłuższe, osiemnastomiesięczne „kontrakty”. Niestety, szwajcarskie prawo nie pozwala zatrudnić ponownie tego samego praktykanta. Jakob Etter nie wykluczył jednak możliwości powrotu - absolwenci chcący kontynuować współpracę ze szwajcarskimi gospodarzami, mają szansę na realizację tych zamierzeń, jeżeli utrzymają kontakt z dyrekcją szkoły. Etter skierował w stronę uczniów pytanie dotyczące ich

odczuć i oczekiwań związanych z zagraniczną praktyką. Jestem trochę zawiedziony - odpowiedział jeden z uczestników praktyk - Gospodarze mieli negatywny stosunek do Polaków. Gospodyni nie ufala mi, podczas mojej nieobecności potrafiła przeszukiwać moje osobiste rzeczy. Praktyka zaplanowana była na cztery miesiące, po dwóch zabrakło dla mnie pracy. Częściej jednak słyszeliśmy głosy pozytywne. Odbywałam praktykę w miejscowości Winkel, w rejonie Zurychu. W nagrodę za sumienne wykonywanie obowiązków gospodyni organizowała wycieczki. Praca była dobrze zorganizowana, czuliśmy się potrzebni - powiedziała jedna z dziewcząt.

Praktykanci mają zapewnione ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe, gospodarze zapewniają podstawowe lekarstwa. Na miejscu otrzymują płaszcze przeciwdeszczowe i kalosze, w inne wierzchnie okrycia niezbędne przy wykonywaniu pracy muszą się wyposażyć na własną rękę. Sposób wyżywienia zależy od rozmiaru gospodarstwa - w tych, które przyjmują jednego praktykanta, można spożywać posiłki „przy rodzinie”. W większych jest do dyspozycji mieszkanie z kuchnią. Obecnie nie jest możliwe uzyskanie wiadomości o profilu gospodarstwa, do którego jest kierowany dany uczeń. Chociaż Jakob Etter osobiście zna większość gospodarzy, trudno przewidzieć, na jakie prace będzie w danej chwili zapotrzebowanie. Celem wizyty gościa ze Szwajcarii było m.in. zebranie materiałów potrzebnych do opracowania planu współpracy z Polską. W ramach tego przedsięwzięcia wśród szwajcarskich gospodarzy będą przeprowadzane ankiety dotyczące ofert i warunków pracy dla praktykantów. Z drugiej strony narodziła się idea przeprowadzania ankiet wśród absolwentów, którzy taką praktykę już odbyli. Pozwoli to na pokonanie niedociągnięć, które jeszcze istnieją przy organizacji wyjazdów. Czy zdobycie do-

świadczenia podczas pracy zagranicą jest pomocne przy szukaniu pracy w Polsce? Wyjazd - to dla mojej córki szansa poznania czegoś nowego, podzielenia języka, nauzenia się odpowiedzialności, samodzielności, a również zarobienia pierwszych własnych pieniędzy. Jest bardzo zadowolona. Cieszy ją, że ma również okazję i czas, żeby zwiedzić Szwajcarię. Nie sądzę jednak, aby szczególnie pomogło jej to w znalezieniu pracy w Polsce - mówi matka jednej z uczennic. Gość ze Szwajcarii w towarzystwie stażysty Christiana Neberlanda odwiedził też gospodarstwo pana Jerzego Papiemika z Ostrowca. Zadawał pytania dotyczące sposobu nawadniania, wyboru odmian hodowanych jabłek, opłacalności produkcji i gospodarki integralnej, wpływu opadów na stan upraw. Wymienili również uwagi o funkcjonowaniu spółdzielni i spółek rolniczych w Szwajcarii. W Łowiczu gości obejrzał gospodarstwo pana Ryszarda Skiby, dowiadując się o zasadach i opłacalności hodowli jesiennych pomidorów oraz chryzantem.

Nie obyło się bez zachwytu nad pięknem sztuki łowickiej - goście zwiedzili muzeum w Sromowie. Wieczorem na terenie szkoły odbyła się kolacja, w której uczestniczył również starosta. *Miłoslawa Bednarek*



Lekcja na zielonym boisku przy szkole.

SP 4

Wiemy co robić z brudami

W piątek, 20 września 2002 roku nasza szkoła solidarnie z całą Polską, a właściwie światem, włączyła się w wielką akcję „Sprzątanie Ziemi”. Przez kilka dni przygotowaliśmy się do tego przedsięwzięcia. Na plastyce i lekcjach wychowawczych wykonaliśmy kostiumy, w których nie wstydziliśmy się iść sprzątać świat. Sprzątaaliśmy wyznaczone rejon miasta: Nowy Rynek, Błonie, wokół OSiR-u, a do czyszczenia terenu przy naszej szkole włączyły się tradycyjnie krasnoludki - dzieci z klas młodszych.

Uczniowie klasy piątej rozmawiali z mieszkańcami Łowicza, aby dowiedzieć się, co sądzą o zorganizowanej akcji, co wiedzą o recyklingu oraz jakie mają pomysły dotyczące likwidacji „dzikich” wysypisk śmieci. Wróciliśmy do szkoły o wyznaczonych godzinach,

gdyż na zielonym boisku, zgodnie z harmonogramem, odbywało się sympozjum naukowe na temat segregacji odpadów. Tam przedstawiliśmy i zinterpretowaliśmy wyniki ankiet. Były one zatrważające. Większość pytan nie wiedziała co oznacza pojęcie recyklingu.

Zywa lekcja przyrody uświadomiła nam co robić, aby zmniejszyć góry śmieci, że można wykorzystać surowce zawarte w odpadach. Nauczaliśmy się dzielić „brudy”, teraz wiemy, co będzie trzeba z nimi robić, gdy na wszystkich osiedlach staną pojemniki do segregacji.

Przekonaliśmy się również, że dbanie o środowisko nie musi być nieprzyjemne i uciążliwe.

Uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 4 w Łowiczu

Otrzęsiny pierwszoklasistów w „ekonomiku”

Po pierwszym miesiącu nauki, w poniedziałek 30 września, w Zespole Szkół Zawodowych nr 4 w Łowiczu - popularnym „ekonomiku” zorganizowane zostały otrzęsiny dla pierwszoklasistów. Organizatorem była klasa III d - zwycięzca ostatniego konkursu na otrzęsiny, rozgrywanego dwa lata temu. Przypomnijmy, że w poprzednim roku nie było naboru w szkołach średnich. W roku obecnym w 6 pierwszych klasach szkoły uczy się około 180 osób. W konkursie, do którego

przystępowali uczniowie, rozgrywane były takie zadania, jak np. wypicie mleka z miseczki bez pomocy rąk. Z każdej klasy do konkurencji przystępowała mała jej reprezentacja. Jeżeli nie było ochotników, organizatorzy wyłaniali osoby posługujące się numerem na liście lub wywołując przewodniczącą klasy. Pierwszoklasiści mogli wykazać się też umiejętnością rywalizowania w wysiugu ze związanymi nogami, a na melodię znanej piosenki np. „Wlazł kotek na płatek” uczniowie musieli wyśpiewać fragment artykułu z gazety.

Były również rozgrywane konkurencje dla wychowawców pierwszaków. Nauczyciele mieli narysować kotka oraz popisać się znajomością imion swoich uczniów. Druga z wymienionych konkurencji okazała się dla nauczycieli łatwiejsza niż pierwsza.

Najlepiej zaprezentowała się klasa Ia LO, która okazała się bezkonkurencyjna. W nagrodę, poza dyplomem, klasa otrzymała litr mleka, a każdy z uczniów - gumkę do ścierania. Klasa, która zajęła ostatnie miejsce - Ib LO - sprzątała salę po konkursie. *(aw)*

Czy masz już okna na zimę?

o 34 (1465/1435) - 560 zł brutto o 36 (1765/1435) 640 zł brutto

P.H. „AGRO-DUET”
części do ciągników
C-360, C-330, T-25, ZETOR
Łowicz, Targowica Mlejska, pawilon 2/9
tel. (046) 830-20-26, 0-604-19-23-18
RATY Czynne: pn. - pt. 8.00 - 17.00,
sobota 8.00 - 13.00

AUTO - SZYBY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66
CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE

KTO MA VEKA NIE NARZEKA
OKNA I DRZWI Z PCV
Profile VEKA - Okucia WINKHAUS
DEALER POLECA DRZWI:
- drzwi do bloków
- wewnętrzne
- zewnętrzne
- akcesoria do drzwi
PHU „Shatzi”
Łowicz, ul. Zgoda 28, tel./fax (046) 837-37-87

Łobal bezalkoholowy
w Błażeja
czynny
codziennie od 8.00
niedziela od 9.00
ul. 11 listopada 7
tel. 046/837-64-73

OLEJ OPAŁOWY
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA
AGROL
99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, 837-14-10
e-mail: agrol_hn@wp.pl

MIMO ŚNIEGU, MIMO STRACHU, MIMO WIEKU

Sylwetkę Zygmunta Urcusa, pielgrzymkowego weterana z Arkadii, przybliży Mirosława Wolska-Kobierecka

Niektórzy chwalać się, że już kilka razy szli z pielgrzymką tu, czy tam. Pana Zygmunta nie pobije jednak chyba nikt. Zygmunt Urcus z Arkadii uczestniczył już w około 70 pieszych pielgrzymkach do Częstochowy. Przez kilka ostatnich lat na Jasną Górę chodził dwukrotnie - najpierw z tradycyjną majową pielgrzymką, która dochodzi na Jasną Górę na uroczystość Zesłania Ducha Świętego, po raz drugi w sierpniu - z młodzieżową pielgrzymką, która na Jasną Górę przychodzi w przeddzień uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Od roku nie bierze już udziału w pielgrzymkach, ale uczestniczy w nabożeństwach poprzedzających wyjście pielgrzymki, odprowadza je kilkadziesiąt kilometrów poza granice Łowicza, część trasy pokonując rowerem, część idąc pieszo. Na Jasną Górę po raz ostatni szedł w Roku Jubileuszowym, podobnie jak w latach poprzed-

12 lat walczył na frontach trzech wojen. Swoje dzieci nauczył miłości do Boga i Ojczyzny. On także na pielgrzymki chodził wiele razy. Jego syn Zygmunt poszedł po raz pierwszy do Częstochowy mając 14 lat. *To były duże pielgrzymki, najczęściej szło wtedy cztery i pół tysiąca osób - wspomina pan Zygmunt. Wszystko trzeba było nieść ze sobą. Matka dała mi 25 ugotowanych jajek, które się w torbie pognioły; wielki bochenek chleba, garczek masła, solone mięso z beczki. Szło się boszo, często padał deszcz ze śniegiem, wracało się pociągami. W drodze powrotnej chowałem się pod ławkę, bo z grosem było wtedy ciężko.*

Te pielgrzymki może nie były jeszcze najtrudniejsze, bo później - w latach 60. straszono pielgrzymów, że spotka ich kara za sam udział. Przyjeżdżali do nich w cywilnych ubraniach pracownicy Służby Bezpieczeństwa i milicji, zniechęcali ich i straszili.

Z powodu obaw przez karę, często mieszkańcy wiosek, przez które szła pielgrzymka obawiali się przyjąć ich na nocleg. Nieraz ludziom w studniach brakowało wody, nie pozwalali więc pielgrzymom czerpać z nich wody. Dopiero wiele lat później organizacja pielgrzymki stała się prawdziwą machiną, a przygotowania do kolejnej rozpoczęły się wkrótce po zakończeniu poprzedniej.

Z laseczką w rękę

Zygmunt Urcus pielgrzymował, bo chciał, aby tradycja nie zginęła. Wychodząc z pielgrzymką majową wstawał niekiedy w nocy. Był to czas sadzenia ziemniaków. Zrobił ile tylko mógł, a o 7 rano już szedł na pielgrzymim szlaku. Charakterystycznym rekwizytem, który zawsze ze sobą zabierał, była cienka metalowa laseczka, której przez kilkadziesiąt lat używał tylko w czasie pielgrzymek. Była tak mocno wysłużona, że aż się zdarła. Później kupił sobie nową, ale początkowo też miała służyć tylko na pielgrzymki. Dopiero w ostatnim czasie zaczyna być mu podporą, gdy chodzi po podwórku. Po powrocie do domu nigdy nie odpoczywał, nie skarżył się na zmęczenie. Jeszcze niedawno nie wyobrażał sobie nie pójść na pielgrzymkę, jego rodzina podejrzewa, że prawdopodobnie myślałby, że pielgrzymka bez niego w ogóle nie dojdzie do skutku. W 1987 roku, w wieku 75 lat, w lutym przeszedł operację, a w maju już poszedł na pielgrzymkę. Rodzina obawiała się, czy da radę, czy to nie za wcześnie. Dzisiaj mówi, że czuł się tak dobrze - jakby fruwał, lekko - jak po kąpieli. Od tego momentu nie choruje, nie chodzi do lekarzy. Lekarz rodzinny, do którego się zapisał, prawdopodobnie by go nie znalazł, gdyby nie niegroźny upadek ze stołka, po którym jednak Urcus udał się doń z wizytą.



Takim go zapamiętują współuczestnicy pielgrzymek - pochylony, z charakterystyczną laseczką - ale idzie do celu.

Pielgrzymki do Częstochowy to te najdłuższe, ale pan Zygmunt chodził też pieszo do Miedniewic, Głogowca, Domaniewic i Studziannej. Nigdy nie zabrakło mu intencji, pytany o nie mówi: *Za brata, za nich (wskazując na dzieci i wnuki swojej siostry), za Ojczyznę.* Bez niego trudno też wyobrazić sobie uroczystości kościelne, jest jedną z tych osób, która zawsze w stroju łowickim przyjeżdża do katedry w Niedzielę Palmową, Wielkanoc, Boże Ciało czy inne uroczystości kościelne.

Pan Zygmunt nadal jest aktywny, dużo i chętnie opowiada o tym, co w życiu przeżył i jak to dawniej bywało. Pielęgnuje kwiaty, które rosą na balkonie, robi sadzonki bukszpanu i rozdaje je znajomym. Nadal jest zafascynowany życiem religijnym, sam czyta cały numer „Rycerza Niepokalanej”. Jego bliscy widzą, jak bardzo cieszy go to, że młodzi pielgrzymują i tradycja nie zaginie. *Księża, biskupi mówią czasami, że mi nie będzie szkoda kończyć życia, bo je dobrze przeżyłem. Ja nic nie mówię, tylko się cieszę - mówi.*

Ks. Tomasz Jackowski, główny przewodnik trzech kolejnych pielgrzymek w latach 1999-2001 zapamiętał to, że pan Urcus zawsze miał ze sobą strój łowicki i był symbolem pielgrzymki dla wielu osób. *Nawet jak nie mówi, jest czytelnym znakiem, świadectwem niezłomnego pielgrzyma. Widać było, że wiele czasu poświęca na modlitwę. Wiele osób pokazywało go sobie mówiąc, że to jest właśnie ten pan Urcus, który pieszo do Częstochowy idzie 60 czy 70 raz. Każdy pielgrzym go rozpoznawał.*

Tradycja pielgrzymowania w jego rodzinie nie zaniknie. Od kilku lat na pielgrzymki chodzą wnuczki siostry pana Zygmunta - 18-letnia Marta oraz 20-letnia Iwonka. Po raz pierwszy szły pod koniec szkoły podstawowej, tak „z ciekawości”, wracają bardzo zadowolone, coś je ciągnie do pielgrzymowania...

- Przeszedł już na pielgrzymkową emeryturę, ale wiemy o tym, że jest mu miło, że ktoś z rodziny chodzi - mówi Iwona, która podobnie jak jej siostra brała już udział w pielgrzymce trzy razy.

Mirosława Wolska - Kobierecka



Zygmunt Urcus od lat bardzo lubił zakładać strój łowicki na kościelne uroczystości, na które jeździł z Arkadii rowerem.

nich dwukrotnie. *Chodziłem dwa razy w roku, inaczej nie naszkładało by się siedemdziesiąt - mówi pielgrzym - weteran z Arkadii.*

Urodził się w 1912 roku w Arkadii i całe życie pozapielgrzymkowe spędził w tej wiosce. Przez 5 lat był w niemieckiej niewoli, cudem uniknął śmierci, wrócił do rodzinnego domu. Nie założył własnej rodziny, ale opiekował się tymi, którzy byli mu najbliżsi - przez całe życie mieszkał z rodziną swojej siostry Heleny. Ponieważ ona sama wychowywała dzieci, on będąc gospodarzem, pomagał im, zastępując siostrzeńcomi ojca. Mieszka z nimi nadal, teraz syn siostry jest gospodarzem, a córka siostry wraz ze swoją rodziną mieszka naprzeciwko. Przekrój wiekowy rodziny jest spory, a on wydaje się być szczęśliwy i nadal mieszka między swymi.

Ojciec pana Zygmunta, Jan Urcus był kowalem, pochodził z Zabostowa. Jego życie mocno wplecione było w wir historii - najpierw 14 lat służył w wojsku carskim,



„Niezlomny pielgrzym” z Arkadii w towarzystwie Prymasa Tysiąclecia. Zdjęcie zrobione w ogrodzie Prymasa przy ul. Miodowej w Warszawie w latach sześćdziesiątych.

SOBIERADEK

Łowicz, ul. Powstańców 15, tel. 837-56-56

PRODUCENT MEBLI NA WYMIAR
 ■ meble kuchenne, biurowe
 ■ szafy wnękowe ■ drzwi przesuwne
NA MIEJSCU ZNAJDUJE SIĘ:
 STOLARNIA: ■ cięcie ■ oklejanie

W SPRZEDAŻY:
 ■ płyty ■ parapety ■ blaty
 ■ akcesoria meblowe

**WYKONUJEMY ZABUDOWY
 BALKONÓW I LOGGI**

ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ:
 ■ pomiar ■ komputerowe projektowanie ■ montaż

OKNA PCV, ALU

● parapety ● żaluzje ● rolety ● moskitiery

**DRZWI
 SZAFY WNĘKOWE
 MARMUR**

● RATY! ● CENY PRODUCENTA

**PROMOCJA!!! Kupując okna
 - parapety zewnętrzne gratis**

FHU „A&M” - Głowno, ul. Kopernika 5a
 tel. (042) 710-73-73, 0503-949-482

HÖRMANN

już w Łowiczu!

POMIAR, SPRZEDAŻ, MONTAŻ:

BRAM-FUT

Łowicz, ul. Włókiennicza 1

tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

OFERUJEMY:

- bramy garażowe
- bramy przemysłowe
- napędy, sterowania
- drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne
- okna firmy ASTRA

Raty - Żagiel

● BRAMY, garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe

● NAPIĘDY ELEKTRYCZNE

„WIŚNIEWSKI” „NICE” „FAAC”

● DRZWI, OKNA

- drewniane, AL, PCV

● ALARMY

● DOMOFONY, WIDEODOMOFONY

● INSTALACJE ELEKTRYCZNE

FIRMA „JANTAR”

Zawady 13, 99-400 Łowicz

tel. 0609-688-506, tel. 0691-715-506

BEZPŁATNA KONSULTACJA

CHCESZ SCHUDNĄĆ?

TAK? SPYTAJ MNIE

JAK! ZADZWOŃ

tel. 0607-555-274

tel. p. 837-14-99 po 18.00

HURTOWNIA NAWOZÓW AGROL

SALETRA AMONOWA 34% 399 zł/t

Posiadamy szeroki asortyment nawozów najlepszych polskich producentów, po gwarantowanych najniższych cenach !!!

Dojazd: 1 km za Łowiczem przy trasie Łowicz-Bielawy, koło Otolic

(0...46) 837-15-89 (0...46) 837-14-10 e-mail: agrol_hn@wp.pl

PCV, DREWNO, ALUMINIUM
POMIAR, MONTAŻ

SUPER OKNA

DFB JEDYNY W POLSCE PROFIL
PCV BEZ METALI CIĘŻKICH
(KADMU I OŁOWIU)

KDK Plus Łowicz, ul. Magazynowa 11
tel. (0-46) 837-32-77, 0-602-443-678

NISKIE CENY

Jarzębowska i Spółem
Łowicz, ul. Nadburzańska 7/9

WIELKA PROMOCJA
w sklepach PSS SPOŁEM

chleb łowicki

tylko **0,88 zł**

Najniższe ceny w Łowiczu!

NAJTAŃSZE NAWOZY

oferuje firma PHU ANROB

- saletra importowana i krajowa
- śruta sojowa
- śruta rzepakowa

a także szeroki asortyment
innych nawozów

Ponadto:
deski, krokwie, otręby, stal, cement

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Plaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Pln., (046) 838-48-28

NAJTAŃSZE W POLSCE

NAGROBKI Z GRANITU

■ schody ■ parapety ■ płytki
■ błaty ■ meble ogrodowe
■ inne wybory z granitu

DMOSIN k. Głowna
tel. (046) 874-73-91, kom. 0-607-364-068

WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU

Specjalista

ginekolog - położnik

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET

Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych

Tel. 0-603-890-697, 837-62-52
Łowicz, Stary Rynek 8
Wizyty w domu chorego

Leczenie homeopatycznie,
oznaczanie cholesterolu,
trójglicerydów oraz cukru we krwi

UWAGA NZOZ „LEKARZ”
ul. Dworcowa 5

UPRZEJMIIE INFORMUJE SWOICH PACJENTÓW
O PRZENIESIENIU PRZYCHODNI
z dniem 30 września

na ul. Kaliską 6 I piętro (tel. 830-32-21)

W PRZYCHODNI NADAL PRZYJMUJĄ

INTERNIŚCI: Jarosław Aulich, Marzena Bąbińska-Zygmunt

CHIRURG: Filip Wolny NEUROLOG: Witold Wypych DERMATOLOG: Witold Urban

PEDIATRZY: Joanna Wolny, Danuta Służewska

SZANOWNI PAŃSTWO!

Byłem alergikiem od 18 lat. Moje życie było koszmarem, uczulony byłem na wszystko, co nas otacza: od alergenów pokarmowych po substancje chemiczne. Miałem za sobą kilka prób odczulania różnymi metodami, jednak nic nie skutkowało. Alergia nie ustąpiła. Mój organizm reagował bardzo silnie na druk gazety, po przyłożeniu palca do gazety pękała mi skóra i leciała krew. W nocy nie mogłem spać, ciągle byłem zmęczony itp. Prosiłem Pana Boga o możliwość usunięcia alergii. Tymczasem usłyszałem

od znajomych, że jest w Polsce najnowsza metoda neutralizowania alergii.
Spróbowałem. Za pierwszym zabiegiem zostałem odczulony na 700 różnych alergenów (pokarmowe, wziewne, pyłkowe, substancje chemiczne, sztuczne środki spożywcze). Po zabiegu, który trwał 1/2 godziny poczułem ulgę. Od tego czasu nie znam słowa „alergia”. Alergia ustąpiła.

Chciałbym podziękować Państwu ze Szwajcarii, którzy przyjmują w Łowiczu, za zabieg zneutralizowania alergii (Biegły Marek)

ALERGIA ?

Neutralizowanie !
Jednorazowy zabieg !
Aparat niemiecki
Metoda szwajcarska

Informacja i rejestracja:

tel. 0 603 821 575

w godz. od 9.00 do 20.00

ZMIANA GODZIN PRACY
APTEKI I HURTOWNI LEKÓW
ŁOWICZ, UL. SIKORSKIEGO 1 PANACEUM

poniedziałek, środa, czwartek: 8.00-21.00

wtorek, piątek: 7.00-21.00

sobota: 8.00-16.00

ZAPRASZAMY

OKULISTA

Lek. spec. **MARIA WRONIECKA**

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39

tel. 837-25-20, wtorki, piątki 12-15.30

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 [za Szpitalem]

poniedziałki 9.00-11.00 czwartki 15.00-17.00

DERMATOLOG

Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39

tel. 837-25-20, wtorki, piątki 16.00-18.00

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 [za Szpitalem]

poniedziałki 9.00-11.00, czwartki 15.00-17.00

Wydajemy recepty ulgowe - na Kasy Chorych

Tel. 0-602-276-728

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. **ELŻBIETA SZYMAJDA**

lek. stom. **RENATA CHRÓŚCIELEWSKA**

czynny: od poniedziałku do piątku

8.00-11.00, 15.00 - 19.00

CZYNNY CAŁE WAKACJE

ul. Wojska Polskiego 1/5, ŁOWICZ

(róg Stanisławskiego), tel. 830-20-62

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny
ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70

Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00

LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

WYDAJE NA LEK RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z ŁÓDZKĄ REGIONALNĄ
KASĄ CHORYCH

Czynna codziennie od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

BARBARA FENC-BIELECKA

Przjęcia:

● poniedziałek, środa, piątek: 9⁰⁰-12⁰⁰ i 15³⁰-17⁰⁰

● wtorek, czwartek: 9⁰⁰-12⁰⁰

BADANIE KIEROWCÓW

Porady w domu chorego

ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog

badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00

Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12

Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ

Specjalista Kardiochirurg

dr med. **MIROSLAW BITNER**

Adiunkt Kliniki Kardiochirurgii AM Łódź im. Sterlinga

PRZYJMUJE: wtorki w godz. 16.00-18.00

ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

ROLETY

✓ zewnętrzne - aluminium
✓ wewnętrzne - tekstylne

ŻALUZJE

✓ pionowe - materiałowe, PCV
✓ poziome - aluminiowe i drewniane

siatki przeciw owadom
- moskitiery

Producent Vesal
Łowicz, ul. Ikara 10, tel. 837-44-25

NAJTANIEJ W BĄKOWIE

✓ CEGŁA KLINKIEROWA
WIELU PRODUCENTÓW
- duży wybór wzorów

✓ MATERIAŁY BUDOWLANE
- szeroki asortyment

✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
BĄKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079

NOWO POWSTAŁA ☎ 830-21-57

APTEKA RODZINNA

w Łowiczu
przy ul. Kurkowej 3

OFERUJE PEŁEN ASORTYMENT
LEKÓW, PARAFARMACEUTYKÓW, ZIOŁ I KOSMETYKÓW.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 19.00, sobota 8.00 - 14.00

OKULISTA + OPTYK = TWOJE OCZY

GABINET OKULISTYCZNY
lek. med okulista Dorota Berdys
Umowa z ŁRKCH
oraz prywatnie

SALON OPTYCZNY
mgr inż. Krzysztof Berdys
Soczewki renomowanych firm,
najnowocześniejsze technologie

Główno, ul. Swoboda 17/19, tel. 042/719-24-40
Odbiór okularów w ciągu 1 godziny

**CENTRUM
MEDYCYNY
NATURALNEJ**

POLECA:

- ✓ BIOENERGOTERAPIA
- ✓ PSYCHBIOTERAPIA
- ✓ ZASILANIE ORGANIZMU (regeneracja i oczyszczanie aury metodą Reiki)
- ✓ TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA
- ✓ MASAŻE (polinezyjski Ma-Uri i inne)
- ✓ WYKRYWANIE I PROFILAKTYKA WAD POSTAWY
- ✓ RADIESTEZJA (wykrywanie cieków wodnych)
- ✓ ŚWIECOWANIE I KONCHOWANIE USZU
- ✓ NEUTRALIZOWANIE ALERGI

WRÓŻKA OLGA: TAROT, KARTY KLASYCZNE

PRZYJĘCIA: Łowicz, ul. Mostowa 28
zapisy osobiście lub telefonicznie:

- pn.-pt. 11⁰⁰-14⁰⁰ - tel. 830-08-37
- pn.-pt. 14⁰⁰-22⁰⁰ - tel. 0-600-251-672

TERAPIE PRZEWODZĄ DYPLOMOWANI SPECJALIŚCI

**LABORATORIUM
DIAGNOSTYCZNE „HIRUDO”**

ul. Dworcowa 5, tel. (046) 830-93-30

WYKONUJE ANALIZY
codziennie (oprócz sobót)
w godz. 8.00-16.00

**LOTERIA WIZOWA
ZIELONA KARTA DO USA**

INFORMACJE:
(046) 832-51-69 (11.00-15.00)

**OLEJ ekoterm
OPAŁOWY**

oferuje autoryzowany dystrybutor
oleju opałowego
PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER”
tel. (046) 837-13-58
bezpłatna infolinia
0 800 50 50 39

GWARANTUJEMY:
✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo

Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierz,
filtry, węże wydawcze długości 40 m

GABINETY LEKARSKIE

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

NOWY ADRES:
GŁÓWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

PAWILONY HANDLOWE

Rokicki

Łowicz, ul. Starzyńskiego 29
Łowicz, ul. 3 Maja 15

ZAPRASZAJĄ
od poniedziałku do soboty 6.00-22.00
niedziela 10.00-18.00

**USŁUGI
TRANSPORTOWE**
Citroën C15

NAWIĄŻĘ WSPÓLPRACĘ
Tel. 0505-055-065

TOM-CAR

SKUPAUT
całe i rozbite **ZA GOTÓWKĘ**

Tel. 0-501-627-276

**MONTAŻ SAMOCHODOWYCH
INSTALACJI GAZOWYCH**

ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

**TRANSPORT
WYSŁODKÓW Z JABŁEK**

Tel. (046) 838-71-17 po 20.00,
0605-629-839

OBWIESZCZENIE ZARZĄDU GMINY W NIEBOROWIE o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139, z późniejszymi zmianami) oraz Uchwały Nr XLVII/189/2002 Rady Gminy w Nieborowie z dnia 30 sierpnia 2002r. i Uchwały Nr XXXVII/193/2002 Rady Gminy w Nieborowie z dnia 26 września 2002r.

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Nieborów, obejmującej obszary położone w Mysłakowie (teren stawów rybackich) i Dzierzgówku (trasa gazociągu Dn200).

Przedmiotem zmiany planu jest:

- ✓ przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania,
- ✓ linie rozgraniczające ulice, place oraz drogi publiczne wraz z urządzeniami pomocniczymi, a także tereny niezbędne do realizacji ścieżek rowerowych,
- ✓ tereny przeznaczone do realizacji celów publicznych oraz linie rozgraniczające te tereny,
- ✓ granice i zasady zagospodarowania terenów lub obiektów podlegających ochronie,
- ✓ zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linie rozgraniczające tereny tej infrastruktury,
- ✓ lokalne warunki, zasady i standardy kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linie zabudowy i gabaryty obiektów,
- ✓ zasady i warunki podziału terenów na działki budowlane,
- ✓ szczególne warunki zagospodarowania terenów, w tym zakazy zabudowy, wynikające z potrzeb ochrony środowiska przyrodniczego, kulturowego i zdrowia ludzi, prawidłowego gospodarowania zasobami przyrody oraz ochrony gruntów rolnych i leśnych,
- ✓ wprowadzenie zakazu budowy obiektów handlowych o powierzchni sprzedażowej powyżej 1000m² lub zmiany sposobu użytkowania obiektu budowlanego z przeznaczeniem na taki obiekt.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu. Wnioski na piśmie należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Nieborowie w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

HURTOWNIA OLEJÓW SMAROWYCH

OFERUJE:

- oleje i smary samochodowe, przemysłowe
- oleje luzem: silnikowe, hydrauliczne i przekładniowe
- oleje do kosiarek i pił łańcuchowych
- płyny Borygo i Petrygo
- filtry oleju, paliwa, powietrza
- kosmetyki i akcesoria samochodowe
- skupujemy olej przepracowany

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 7-17, w soboty od 8 do 14.

DA-MO Sp. j.
Łowicz, ul. Malszyce 2d/2e, tel. (0-46) 837 36 82

METALZBYT
Sp. z o.o.

- śruby ■ elektrody
- druty ■ gwoździe
- siatki ■ liny
- narzędzia

Sklep Firmowy
Łowicz, ul. Sikorskiego 3
tel. /fax. (0-46) 837-27-30

**OKNA
DREWNIANE
ALUMINIUM
PCV**

2365 x 1435 = 882 zł 1465 x 1435 = 586 zł
1765 x 1435 = 650 zł 865 x 2095 = 410 zł

Nie przepłacaj. Zgłoś się

Łowicz, STANISŁAWSKIEGO 22
RATY tel./fax (0-46) 837-91-81 RATY

Gazeta Prawna
DZIENNIK PRAWNO-GOSPODARCZY

Pracuj z Gazetą Prawną

Informacje o prenumeracie:
www.gazetaprawna.pl

Zadzwoń (0-22) 761 31 27

**OLEJ
OPAŁOWY
NAPĘDOWY**

ekoterm plus

oferuje dystrybutor PKN ORLEN S.A.
Firma „TAR-POL”
Tel. (046) 838-14-05, 0-608-013-660

Z.H.U. **ZAWEX** PROPONUJE USŁUGI
W ZAKRESIE:

- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych

Zapewniamy fachową obsługę,
niskie ceny, gwarancję jakości.

☎ 0-502-629-313

OBWIESZCZENIE ZARZĄDU GMINY W NIEBOROWIE o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139, z późniejszymi zmianami) oraz Uchwały Nr XLVII/189/2002 Rady Gminy w Nieborowie z dnia 30 sierpnia 2002r. i Uchwały Nr XXXVII/193/2002 Rady Gminy w Nieborowie z dnia 26 września 2002r.

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy Nieborów, obejmującej obszary położone w Mysłakowie (teren stawów rybackich) i Dzierzgówku (trasa gazociągu Dn200).

Przedmiotem zmiany planu jest:

- ✓ przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania,
- ✓ linie rozgraniczające ulice, place oraz drogi publiczne wraz z urządzeniami pomocniczymi, a także tereny niezbędne do realizacji ścieżek rowerowych,
- ✓ tereny przeznaczone do realizacji celów publicznych oraz linie rozgraniczające te tereny,
- ✓ granice i zasady zagospodarowania terenów lub obiektów podlegających ochronie,
- ✓ zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linie rozgraniczające tereny tej infrastruktury,
- ✓ lokalne warunki, zasady i standardy kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linie zabudowy i gabaryty obiektów,
- ✓ zasady i warunki podziału terenów na działki budowlane,
- ✓ szczególne warunki zagospodarowania terenów, w tym zakazy zabudowy, wynikające z potrzeb ochrony środowiska przyrodniczego, kulturowego i zdrowia ludzi, prawidłowego gospodarowania zasobami przyrody oraz ochrony gruntów rolnych i leśnych,
- ✓ wprowadzenie zakazu budowy obiektów handlowych o powierzchni sprzedażowej powyżej 1000m² lub zmiany sposobu użytkowania obiektu budowlanego z przeznaczeniem na taki obiekt.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu.

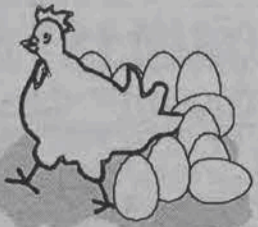
Wnioski na piśmie należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Nieborowie w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

R-1156

JAJA HURT -DETAL KONSUMPCYJNE z własnej farmy

Targowica w Łowiczu, pawilon 14

Gospodarstwo Rolno-Handlowe „Błaszczuk”
Zgierz, ul. Grotnicka 66, tel. 0602-191-243



R-1070

BIS

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel/fax (046) 832 53 32
www.bis-meble.com.pl

Meble kuchenne
Szafy wnekkowe
Sprzęt AGD
Garderoby

RABATY !!!

R-10

LIST OTWARTY STANISŁAWA TADEUSZA ŚLIWIŃSKIEGO KANDYDATA NA BURMISTRZA ŁOWICZA

Szanowni Państwo,

Kontrowersje, jakie zrodziły się ostatnio wokół mojej osoby zmobilizowały mnie do napisania listu otwartego. Ośmielam się prosić Państwa o zaufanie i spojrzenie na całą sprawę z perspektywy czasu przedwyborczego, w jakim jestem opluwany i pomawiany o rzeczy, których nie zrobiłem. Szczególnie dotkliwie jest dla mnie sięganie do spraw rodzinnych - nigdy nie będę publicznie obwiniał mojej żony ani córki o cokolwiek, gdyż rodzina jest dla mnie czymś nietykalnym. Wszystko, co wiąże się z uczuciami, za czym stoi miłość - nawet ta trudna, przynosząca smutne dni - powinno zostać święte i żadne okoliczności nie zmieniają moich poglądów. Nie odbiorę żonie majątku, ani córce sklepu czy innych cennych prezentów które dostała, aby móc samodzielnie żyć i rozwijać swoją rodzinę. Pozostaną zawsze w moim sercu a szczególnie mała wnuczka - najważniejsza kobieta mojego życia, której we wszystkim pomogę. Wiem, że są pod silnym wpływem obietnic i nadziei jednego z kandydatów na burmistrza, który nic dla miasta nie zrobił a nawet nic nie osiągnął dla swojej rodziny. Teraz chce zdobyć stanowisko burmistrza, żeby mieć wygodną posadkę, z której opłaci alimenty własnej żonie i zostanie mu na wygodne życie Państwa kosztem przez cztery lata. Nie może rywalizować ze mną w uczciwy sposób, bo wie, że nie potrzebuję urzędniczej pensji, bo umiem zarobić pieniądze poprzez sprawne i kompetentne prowadzenie biznesu, umiem być człowiekiem dobrze zorganizowanym, który nie musi wykorzystywać politycznych układów dla pozyskania ludzkiej życzliwości. Ludzie, którzy znają mnie bliżej wiedzą, że mogą na mnie liczyć niezależnie od swoich poglądów ideologicznych czy religijnych. To ich wiara we mnie, ich przekonanie, że jestem dobrym szefem i biznesmenem spowodowało, że postanowiłem kandydować na stanowisko burmistrza. Ludzie oddani Państwu swoją społeczną pracą namówili mnie, abym zaprotestował przeciwko wykorzystywaniu Państwa dla załatwienia prywatnych interesów. Pragnę udowodnić, że można miastem zarządzać inaczej, widząc problemy tych, którzy chcą je rozwijać poprzez gospodarkę, naukę i kulturę ale także tych, którym różne trudności pogmatwały życie. Chcę być z Państwem w sytuacjach niosących sukces, ale przede wszystkim w takich, które pokazują, że wśród nas są ludzie potrzebujący pomocy.

Osiągnąłem w życiu wiele, wykorzystałem swoje możliwości organizacyjne, pasję i przedsiębiorczość. Swoje dojrzałe życie chcę potraktować jako spłacanie długu wobec losu, który dał mi dużo szczęścia i spełnienia więc chcę podzielić się tym z innymi. Jeżeli zostanę burmistrzem, za swoją pensję będę organizował wycieczki dla seniorów do sanktuariów w Polsce, pomogę bezrobotnym i rodzinom dzieci niepełnosprawnych. Zrobię wszystko, żeby Łowiczanie, niezależnie od wieku i możliwości finansowych, mogli bezpłatnie uczyć się języków obcych - zorganizuję wyjazdy za granicę, które pozwolą na doksztalcenie i znalezienie pracy. Przekonam Państwa, że można być prawdziwym Ojcem Miasta, który zawsze jest do Państwa dyspozycji i który jest gotów poświęcić swoje prywatne życie dla dobra społecznego. Ostatnie lata, gdy miałem zaszczyt pełnić funkcję radnego, przekonałem się, że najwięcej satysfakcji daje służenie drugiemu człowiekowi. Proszę o tę szansę - poddaję się pod Państwa osąd z czystym sumieniem, sumieniem człowieka, który nigdy nie złamał danego słowa, swoją pracą udowodnił skuteczność i kompetencję. Swoim głosem poparcia razem stwórzcie ze mną w Łowiczu nowy system zarządzania miastem, żeby żyło nam się lepiej.

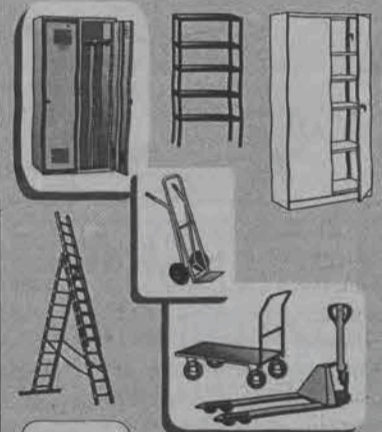
Już dziś dziękuję Wszystkim, którzy wieloma gestami życzliwości, licznymi telefonami wsparcia, budowali w trudnych dla mnie dniach, wiarę w ludzką szczerłość i zrozumienie oraz ufność, że mam szansę gościć w Państwa sercach.

Stanisław Tadeusz Śliwiński

R-1169

PŁATNE OGŁOSZENIE WYBORCZE

WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW



Łódź ul. Brukowa 6
(0-42) 640-70-43

<http://www.interwist.com.pl>

R-867

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM



Rabaty

**Najwięksi producenci
Najniższe ceny**

o 34 - 560 zł k-1,1 netto

Łowicz
ROL-PLAST

ul. Mostowa 28

Tel./fax 837-32-06



R-26

Kwiaciarnia IKEBANA

róg Killińskiego i Koziej 1

OFERUJE:

- ✓ najnowocześniejsze wzory wiązań ślubnych
- ✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów



Historię łowickiego rzemiosła przedstawia Edward M. Tomczak (VI)

CECH SZEWSKI

- NIEPRZERWANIE OD 1475 ROKU

Zapewne szewcy w Łowiczu pojawili się dość wcześnie, lecz pierwsza wiadomość dotyczy przywileju dla cechu szewskiego nadanego przez arcybiskupa Jakuba Sienińskiego w 1475 roku. Losy tego dokumentu są podobne do losu przywileju kowalskiego, to znaczy w okresie międzywojennym został wywieziony na wystawę do Berlina i do Polski już nie wrócił. Przywilej ten prawdopodobnie nie ograniczał możliwości przybywania do Łowicza obcych szewców i zachęcał ich do osiedlania się w mieście. Dopiero przywilej arcybiskupa Jana Łaskiego z 1529 r. (wydany w sobotę po św. Janie Chrzcicielu) zabraniał obcym szewcom sprzedawania swoich wyrobów w dni targowe, odbywające się w poniedziałki w Nowym Mieście i na Podgrodziu. Obcy szewcy chcąc sprzedawać swoje wyroby na jarmarkach w Łowiczu, musieli poddać się kontroli przedstawicieli cechu łowickiego i wnieść odpowiednią opłatę do skrzynki cechowej. Niedopełnienie tych formalności groziło konfiskatą całego towaru. Konfiskaty dokonywał sędzia targowy i po niewykupieniu skonfiskowanego towaru, większa część szła na potrzeby zamku, a pozostała dla cechu, tego, którego wyroby zostały skonfiskowane.

Prawie do końca XVI wieku szewcy wykonywali wszystko ze skóry; nie tylko obuwie, ale także siódła, uprząże, różne mieszki, sami też trudnili się garbarstwem. Ponieważ szewcy zajmowali się garbarstwem, musieli płacić wyższą daninę, bo 4,5 grosza, podczas gdy inne zawody płaćcyli po 1,5 grosza. Szewcy do końca XVI wieku należeli do najbogatszych rzemieślników, z racji zajmowania się siodlarstwem i rymarstwem. Jednak wśród nich zaczęła się specjalizacja, siódła produkowali siodlarze, uprząże - uździebnicy (rymarze). W tej sytuacji około 1550 roku wyodrębnił się cech rymarski, któremu w 1555 r. prymas Mikołaj Dzierżgowski nadał dwie połacie ziemi w pobliżu Łowicza.

Pozostawienie w cechu szewskim tylko tych mistrzów, którzy zajmowali się produkcją obuwia i garbarstwem wymagało nowych przepisów. W 1593 r. arcybiskup Stanisław Karnkowski nadał nowy przywilej dla cechu szewskiego, w oparciu o przywilej z 1475 r. W 1616 r. przywilej ten przedłużył arcybiskup Wawrzyniec Gębicki. Z wnioskiem o nadanie tego przywileju wystąpili cechmistrz Wawrzyniec Pękała i starsi mistrzowie Marcin Morunia i Jan Wódka.

Cech szewski liczył w 1511 r. 25 mistrzów, w 1557 r. - 38, a w 1563 r. - 51 mistrzów. Odejście od cechu siodlarzy, rymarzy i miechowników zaburzyło pozostałych szewców i cech. Dlatego zapewne altarzysta Maciej Sęk 29 kwietnia 1589 r. dokonał zapisu na rzecz cechu szewskiego.

Cech szewski w Łowiczu za swoich patronów uważał świętych Kryspina i Kryspiniana i już dość wcześnie posiadał w kościele Świętego Ducha ołtarz poświęcony tym świętym. Po pożarze w 1559 r. cech zbudował kaplicę św. Kryspina i Kryspiniana istniejącą do dziś, choć już znacznie przebudowaną. Obowiązek kościelny dla cechu były sformowane już w przywileju z 1475 r., ale ich treść znamy z przywileju z 1593 i 1616 roku. Cech szewski miał obowiązek na



Pieczęć cechu szewskiego używana w XIX i XX wieku.

każdą niedzielę rano zapalać po dwie świece w Kościele Najświętszej Marii Panny i w kościele Św. Ducha. Cech był zobowiązany do odprawiania mszy żałobnych oraz zebrań kwartalnych (sesji suchedniowych) w następujący sposób: Pierwszy raz w Kościele Św. Ducha wstąpiwszy w post. Drugi raz w Kościele Panny Marii drugich Suchych dni, to jest po świętkach. Trzeci raz w Kościele Ducha Świętego trzeciego kwartału w Święcie Matteusa. Czwarty raz w Kościele Przenajświętszej Panny Marii, czwartego kwartału w Św. Łucją. Piąty ostatni raz w kościele Trójcy Przenajświętszej u Ojców Dominikanów (pisownia jak w dokumencie).

Władzę cechu stanowiło dwóch cechmistrzów i dwóch szafarzy, jak w innych cechach. Jeden z szafarzy był odpowiedzialny za zbieranie wosku i funduszy na utrzymanie ołtarza, on też najczęściej kierował uroczystościami kościelnymi i pogrzebami organizowanymi przez cech. Znaczna ilość członków cechu spowodowała dzielenie mistrzów na starszych i młodszych. Na zebraniach i biesiadach organizowanych przez cech przy jednym stole zasiadali starsi mistrzowie wraz z władzami cechu, a przy drugim stole młodszy mistrzowie, wszyscy w kolejności starszeństwa oznaczonego datą uzyskania tytułu mistrza. Dwóch najmłodszych mistrzów pełniło funkcje usługowe dla cechu, a w czasie spotkań towarzyskich pełnili funkcje stołowych. Najmłodszy mistrzowie byli też wysyłani do posług w magistracie, jeżeli było takie zapotrzebowanie.

O rozwoju cechu szewskiego świadczy ilość mistrzów należących do niego. W 1685 r. było ich 20, w 1767 r. - 82, w 1777 r. - 43, w 1790 r. - 42 i w 1793 r. - 41, w tym jeden garbarz.

„Gospoda Czeladzi Szewskiej”

Znaczna ilość warsztatów szewskich odpowiadała dużej ilości czeladników i uczniów. Mistrzowie, zwani braćmi, tworzyli cech, czeladnicy tytułowali się towarzyszami. Cech posiadał swoją gospodę, w której odbywały się zebrania i spotkania towarzyskie. Do tej gospody mogli przychodzić czeladnicy przeważnie na piwo. Z biegiem czasu powstała organizacja czeladników szewskich pod nazwą *Gospoda Czeladzi Szewskiej*. Możliwe, że w przywileju z 1593 r. zaznaczono istnienie takiej gospody, o czym świadczy związek czeladników z kościołem dominikanów, w którym istniał ołtarz św. Jacka patrona czeladników. Czeladnicy i uczniowie mieli obowiązek w niedziele i święta bywać na mszy w kościele Naj-

świętszej Marii Panny lub w kościele Świętego Ducha lub w kościele dominikanów.

Więcej wiadomości o szewskiej gospodzie czeladniczej pochodzi z XVIII wieku. W 1745 r. cech uchwalił *Regulamin Szewców Czeladzi w Łowiczu*. W gospodzie urzędował stały szynkarz lub do tego celu służył jeden z istniejących szynków w Łowiczu.

W gospodzie czeladniczej szewskiej, mającej swoją siedzibę w budynkach dominikanów urzędował stały szynkarz lub jednemu z czeladników powierzano funkcję szynkarza. Mistrzowie mieli gospodę stałą od wieków, a szynkarz miał obowiązek, gdy wędrujący czeladnik się zgłosił (wędrujący czeladnik po przybyciu do Łowicza miał obowiązek zgłosić się do gospody szewskiej), powiadomić o tym cechmistrza, który kierował czeladnikiem do jednego z mistrzów.

Regulamin ustanawiał władze gospody szewczykowskiej (szewc - mistrz, szewczyk - czeladnik). Władze gospody stanowili: *Ojciec czeladny* i dwóch starszych czeladników. By zapewnić sobie kontrolę nad czeladnikami, mistrzowie w regulaminie ustanowili dwóch delegatów do zarządu gospody czeladniczej, którzy mieli decydujący głos we wszystkich sprawach. Członkiem władz gospody był niekiedy szynkarz. Omawiany regulamin umował też prawa i obowiązki czeladnika w stosunku do majstra, jak też zasady rozliczeń między nimi. Do gospody szewczykowskiej był przyjmowany nowo wyzwolony czeladnik, wnosząc opłatę zwaną *stolkowe*. Kiedy ojcem gospodnym był Andrzej Janiszewski, zorganizował on bunt polegający na przybyciu czeladników w poniedziałek ze swoim *tlumoczkiem* do gospody i niepracowaniu. Wolno było mistrzom mieć *szewskie poniedziałki*, chcieli tego też czeladnicy. Za ten bunt Janiszewski został wydalony z miasta.

doc. dr Edward M. Tomczak

GOK Nieborów

Dwa konkursy do końca roku

Jeszcze w tym roku Gminny Ośrodek Kultury w Nieborowie ma zamiar zorganizować i rozstrzygnąć dwa konkursy - gminny i powiatowy. Od czterech lat placówka organizuje konkurs poświęcony twórczości Marii Konopnickiej. Konkurs miał charakter interdyscyplinarny, rozgrywany był w dwóch kategoriach. Uczestnicy mogli narysować ilustracje do jednego z wybranych przez siebie utworów Marii Konopnickiej. Drugą kategorią była recytacja wiersza lub fragmentu innego utworu autorki. Konkurs ma

zasięg gminny, a skierowany jest do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. W tym roku konkurs dotyczyć będzie tylko części plastycznej, a jego rozstrzygnięcie zaplanowane jest na pierwszą połowę listopada. Tuż przed świętami Bożego Narodzenia zakończony będzie konkurs związany z wykonywaniem ozdób choinkowych, kart świątecznych i pozostałych rzeczy kojarzących się z tym okresem. Konkurs ma rangę powiatową, startować mogą uczniowie gimnazjów i szkół podstawowych. Rozgrywany będzie czwarty raz. (aw)

Nieborów dla Parmy

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Parmie odwiedzone zostały w środę 18 września przez zarząd gminy Nieborów. Była to sesja wyjazdowa, w trakcie której członkowie zarządu chcieli zapoznać się z placówką, jej działalnością i potrzebami. Warsztaty wróciły się do Urzędu Gminy w Nieborowie z prośbą o pomoc. Ośrodek opiekuje się blisko 30 osobami w różnym wieku i o różnym stopniu

upośledzenia. Opiekunowie pochodzą z terenu powiatu, ale największą grupę z nich stanowią mieszkańcy gminy Nieborów - 9 osób. Gmina zdecydowała przekazać na rzecz ośrodka używaną, dwuletnią kserokopiarkę po generalnym remoncie, zakupi też fax za około 1000 zł oraz przekaże 15 elementów ze słupkami do ogrodzenia. W obecnym tygodniu wszystko powinno zostać dostarczone do Parmy. (aw)

Forum dyskusyjne o Łowiczu w portalu gazeta.pl

Coraz więcej ciekawych wątków można znaleźć w internetowym forum dyskusyjnym o Łowiczu w portalu www.gazeta.pl. Oprócz zwykłego czytania można łatwo włączyć się do dyskusji na bardzo różne tematy.

Jeden z wątków dyskusji dotyczy zbliżających się wyborów samorządowych. Po wnikliwej lekturze postów nadesłanych w ramach tego wątku okazuje się, że uczestnicy dyskusji na łowickim fo-

rum są doskonale zorientowani w tematach związanych z poszczególnymi komitetami wyborczymi, a komentarze są dosadne i ostre.

Osoby nie zainteresowane polityką i samorządem mogą wypowiadać się na wiele innych tematów, np. związanych z muzyką, sprawami kulinarnymi itd. Forum o Łowiczu należy szukać pod adresem www2.gazeta.pl/forum w dziale forum regionalnych. (mak)

Jak edukować niepełnosprawnych

Omówienie współpracy wszystkich instytucji z terenu powiatu łowickiego zajmujących się edukacją młodzieży niepełnosprawnej będzie głównym celem konferencji, organizowanej w czwartek 10 października przez Wydział Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Starostwa Powiatowego w Łowiczu. Omawiane będą możliwości

edukacyjne niepełnosprawnej młodzieży w warunkach reformy oświatowej. Udział w konferencji zapowiedzieli, poza placówkami łowickimi, przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi oraz starostów ze Skierniewic i Kutna. (aw)



Taki widok straszyl do niedawna nieopodal wsi Guźnia. Kontener na śmieci w tym miejscu ustawiła gmina, ustaliła też z pobliskim mieszkańcem, że gdy kontener będzie pełny, powiadomi on gminę telefonicznie i ta go opróżni. Widać, że mieszkańcom chyba taki widok nie przeszkadza, bowiem widząc pełny kontener zwożą kolejne śmieci, a może mają nadzieję na magiczne zwiększenie jego pojemności? (mko)

TVP1

Table with TV program listings for TVP1, including times and titles like '6.00 Kawa czy herbata', '8.00 Władcy i władze', '15.40 Babinec', '16.00 Panorama', etc.



TVP2

Table with TV program listings for TVP2, including times and titles like '7.05 Studio urody', '7.15 Złotopolscy', '8.00 Cena życia', '15.40 Babinec', '16.00 Panorama', etc.

POLSAT

Table with TV program listings for POLSAT, including times and titles like '6.00 Prosenka na życie', '7.00 Bar - widowisko', '12.45 Luz Maria', '13.45 Żurawie wjeźli', '20.45 Samo życie', '21.15 Rocky IV', etc.



'Plebanią' - serial TVP - wyk. Włodzimierz Matuszak, Stanisław Górka, Katarzyna Laniewska i inni. Emissja: czwartek, 10 października, TVP 1, godz. 17.40.

TV Łódź

Table with TV program listings for TV Łódź, including times and titles like '6.25 Program dnia 6.30 Niefortuna czarownica', '7.30 Kurier', '12.30 Telesklep', '15.00 Doyk anioła', etc.

WOT

Table with TV program listings for WOT, including times and titles like '6.30 Wierzbina czarownica', '7.30 Kurier', '12.30 Telesklep', '15.00 Doyk anioła', etc.

TV POLONIA

Table with TV program listings for TV POLONIA, including times and titles like '6.00 Kawa czy herbata', '6.45 Dragon Ball GT 7.10', '8.00 Utopia na latwie', '11.15 Karmel kontra grosz', etc.

nowy łowczanin

WIEŚCI z Główną i Snykówną

Zielony doda sił

Tęczowe leki

Chęsto nie zdajemy sobie sprawy, dlaczego jedne kolory lubimy, a inne nas wycieczają. Okazuje się, że badania na ten temat przeprowadzali już starożytni greki. Odkryli oni, że każdy z kolorów oddziałuje na nas powodując pobudzenie albo wyciszenie. Wiele z nich w zależności od tego, która gamma promieniowania biologicznej...

Chęsto nie zdajemy sobie sprawy, dlaczego jedne kolory lubimy, a inne nas wycieczają. Okazuje się, że badania na ten temat przeprowadzali już starożytni greki. Odkryli oni, że każdy z kolorów oddziałuje na nas powodując pobudzenie albo wyciszenie. Wiele z nich w zależności od tego, która gamma promieniowania biologicznej...

OLGA

TVP1

- 6.30 Czas relaksu
- 6.50 Przysmak Unia
- 7.35 Ładujące misie
- 8.05 Panna z mokrą głową



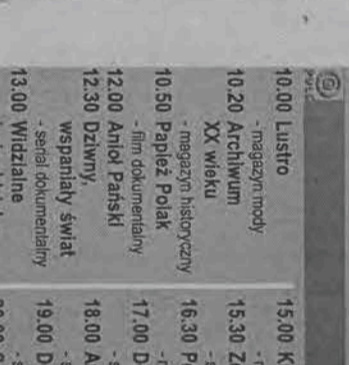
10.00 Wycieczki z kinem? Wybierz teledysk

- 10.30 Przejście
- 11.00 Jan Paweł II w Polsce
- 12.00 Aniul Paniski
- 12.20 Tydzień
- 12.50 Wiadomości
- 13.00 Kochamy TVP
- 13.30 Mojżesz - film fabularny
- 15.00 Dzień Trzeciego Tyśiąclecia

16.35 Trochę kultury

- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Sportowy Express
- 17.25 Dzielnik
- 17.40 Czas
- 18.05 Lokatorzy
- 18.35 Jaka to melodia?
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 19.52 Sport + Pogoda
- 20.10 Sfera
- 21.05 Wskrzeszenie
- 21.40 Czas
- 21.50 Wskrzeszenie

22.15 Uczta kinomanów: Thelma i Louise



„Stachurski, typ niepokorny” - program rozrywkowy. Emisja: niedziela, 13 października, TVP 2, godz. 20.00.

Historia dwóch przyjaciół z małego miasteczka w Arkansas, które postanawiają odebrać się od monotonej szarej egzystencji i poznać smak przygody i ryzyka. Thelma (Geena Davis) jest gospodynią domową. Jej mąż, ponury sprzedawca dywanów, pomógł żonie i traktuje ją szorstko. Louise (Susan Sarandon) pracuje w miejscowym barze jako kelnerka. Kobieta dolega ciężkiej chorobie i chce się ustabilizować. Tymczasem narażają się na spotkanie z przemyślnymi, bujającymi w obłokach muzykami, którzy nie kwapili się z propozycją małżeństwa.

POLSAT

- 6.00 Hitmania
- 7.00 4x4
- 7.30 Magazyn redakcji
- 8.00 Kosmiczne wojny
- 8.25 Posyły Bill
- 8.55 Hugo
- 9.30 Power Rangers
- 10.00 Muzykogram
- 11.00 Strzałki Tokasa
- 11.55 Magia muzyki

12.00 Aniol Paniski

- 12.30 Dziny
- 13.00 Wierdziałne
- 13.30 Arsene Lupin
- 14.30 Bazylika św. Piotra
- 15.00 Lustro
- 15.30 Archiwum XX wieku
- 16.50 Papież Polak

18.45 Informacje

19.00 Prognoza pogody

- 19.05 Kuba wojewódzki
- 20.00 Rodzina zastępcza
- 20.30 Świat według Klepskich
- 21.00 Idol - program rozrywkowy
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.00 Kuba wojewódzki
- 23.00 Latająca karetka
- 23.30 Piłkarski salon
- 0.30 Magazyn
- 1.30 Muzyka na bis
- 5.00 Pożegnanie

5.35 Teleskop

8.00 Smoczy wąż

TVP 2

- 7.05 Film dla niesłyszących: Siedlisko
- 7.55 Słowo
- 8.00 M jak miłość
- 8.50 Testament
- 9.20 Totus tous
- 9.50 Smak natury
- 10.00 Selekcja 2002
- 10.30 Prywatne życie roślin

11.20 Smak Europy

16.00 Na dobre i na złe

17.00 Wiezienia

18.00 Program lokality

19.05 Święta wojna

20.00 Stachurski - typ niepokorny

21.00 Złotopolscy

22.55 Studni

23.15 Na dobre i na złe



„Stachurski, typ niepokorny” - program rozrywkowy. Emisja: niedziela, 13 października, TVP 2, godz. 20.00.

Sekrety dobrego gotowania

Współczesne badania ujawniają korzystny wpływ polifenoli zielonej herbaty na stan układu krążenia. Jedną z podstawowych korzyści jest hamowanie rozwoju bakterii. Znaczące stężenie fluoroków w zielonej herbacie ma korzystny wpływ na stan układu krążenia, zapobiegając...

Zielona herbata

Choroba polega na utracie wapnia oraz innych minerałów i prowadzi do porostu i rozszerzenia kości. Najlepszą ochroną więzienia z przyjmowaniem optymalnych ilości wapnia i innych minerałów do budowy tkanki kostnej jest dieta bogata w wapń. Stwierdzono, że kobiety w tym wieku przyjmują zaledwie połowę zalecanych ilości wapnia. Przeprowadzone badania wykazały, że katechiny zawarte w herbacie zielonej mają zdolność do redukcji do nadmiernej resorpcji tkanki kostnej, prowadzącej do zaniku masy kostnej.

Zielona herbata a zdrowie zębów

Współczesne badania ujawniają korzystny wpływ polifenoli zielonej herbaty na stan układu krążenia. Jedną z podstawowych korzyści jest hamowanie rozwoju bakterii. Znaczące stężenie fluoroków w zielonej herbacie ma korzystny wpływ na stan układu krążenia, zapobiegając...